Nr. 123. Niedziela, 1. Czerwca 1902. Rok 92.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60. h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

P. Namiestnik przeniósł koncypistę Namiestnictwa, Wilhelma Gawrońskiego, z Tarnobrzega do Przemyślan. (Powtórzone z nr. 122 *Gazety Lwowskiej* z powodu błędu drukarskiego).

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że zarządzona reskryptem c. k. Ministerstwa kolei żelaznych z dnia 3 maja 1902 l. 8168/19 komisya stacyjna z powodu zamierzonego zamknięcia ruchu towarowego na stacyi Zwardoń linii kolei państwowej Żywiec-Nowy Sącz, odbędzie się dnia 13 czerwca 1902 o godzinie 8 minut 30 rano na wspomnianej stacyi.

Interesanci mogą swe życzenia, względnie zarzuty wnosić ustnie lub na piśmie do komisyi.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie, z dnia 30 maja b. r. do l. 62.541, w sprawie weterynarno-policyjnych zarządzeń pod względem przywozu świń z Węgier i Kroacyi-Slawonii do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 31 maja.

Podczas przeprowadzonej wczoraj w Izbie panów Rady państwa dyskusyi ogólnej nad preliminarzem państwowym zabrał głos P. Prezydent Ministrów dr. Koerber. Na wstępie wyraził on zadowolenie, że dzięki patryotyzmowi i gorliwej pracy stronnictw powiodło się załatwić budżet w drodze parlamentarnej. Teraz dopiero można mówić o rozpoczęciu regeneracyi Państwa. Mowca przyznaje z całą szczerością, że Rząd nie przecenia dotychczasowego swego powodzenia, osiągniętego za pomocą bardzo ważnych ekonomicznych przedłożeń. Przyszłość pokaże, czy polepszenie stosunków będzie trwałe. Prezes gabinetu zaznacza dalej, że nie chce prowadzić polityki strusiej i chować głowy przed kwestyą narodowościową. Kwestya ta musi być rozwiązana. Rząd zdecydowany jest tę tak ważną sprawę natychmiast posunąć ku załatwieniu. Trwałe rozwiązanie kwestyi narodowościowej sprowadzi niezawodnie nowe ukształtowanie stosunków w Izbie posłów, które zapewni jej prawdziwą zdolność do załatwienia ważnych zadań państwowych. Mimo parlamentarnego załatwienia budżetu dotychczasowy sposób obradowania nie da się utrzymać; potrzeba będzie zastanowić się nad inną metodą i pójść pod względem normalnego i rychłego załatwiania budżetu za przykładem innych państw. Konieczną jest rzeczą, by przed każdą sesyą mieć już mniej więcej sformułowany obraz przebiegu sesyi i nie tracić czasu potrzebnego do pracy. Przedewszystkiem atoli mamy obowiązek przez załatwienie kwestyi narodowościowej oprzeć Państwo na silnych podstawach.

Przechodząc do ugody z Węgrami zaznaczył Prezydent Ministrów, że oba państwa Monarchii od przeszło 30 lat, t. j. od czasu uregulowania ich politycznego stosunku pozostawały z sobą w najlepszej zgodzie. Austrya niczego nie przywłaszczyła sobie, coby jej się nie należało na podstawie przepisów ustawy ugodowej. Nie jesteśmy przeciwni ekonomicznemu rozkwitowi Węgier, które się przecież w ostatnim czasie tak potężnie rozwinęły. Nie jesteśmy wrogami usprawiedliwionego rozwoju Węgier. Nasza połowa Monarchii ma interes w utrzymaniu wspólności z Węgrami, bo tam znajduje główny zbyt towarów swojego przemysłu. Nie należy znowu na odwrót zapominać, że Austrya jest najważniejszym targiem zbytu dla węgierskiego rolnictwa. Z tego logicznego zestawienia możnaby wnosić, że ekonomiczna wspólność obu państw opiera się na silnych podstawach i nie powinna być kwestyonowana. Tak atoli nie jest. Są bowiem inne okoliczności, które stają na przeszkodzie, tak, że nie mogę zataić przed wysoką Izbą moich obaw co do wyniku już tak długo trwających rokowań. (Poruszenie w Izbie).

Nie chcemy naruszyć węgierskiego stanu posiadania ani niczego zabierać, ale nie możemy dopuścić do jakiejbądź interpretacyi na niekorzyść Austryi. (Żywe oklaski). Tak samo konieczne jest pewne uregulowanie warunków naszej ekonomicznej egzystencyi i w tej mierze od naszych warunków nie ustąpimy. (Żywe oklaski). Musimy jednakże wszyscy starać się o rychłe zakończenie rokowań, by nie dopuścić do stworzenia sytuacyi przymusowej, z reguły nieszczęśliwej, a nie dającej się pogodzić z pojęciem pokojowego działania. Chcemy iść aż do najostateczniejszych granic życzliwości, by wspolność została utrzymaną, lecz nie przyłożymy ręki do wspólności, która nie miałaby być nią w istocie.

Następnie mówił P. Prezydent Ministrów o sprawie cukrowej, o sprawach budżetowych i zaznaczył, że budżet austryacki opiera się na silnych podstawach, w przyszłości jednak należy postępować z wielką ostrożnością, ze względu na nowe wydatki, które do budżetu przyjęto.

Gdy P. Prezes gabinetu skończył, rozległy się żywe, długotrwałe oklaski. Z wielu stron spieszono do niego z gratulacyami.

Bank parcelacyjny.

Wczoraj po południu odbyło się doroczne zgromadzenie członków Banku parcelacyjnego, instytucyi młodej jeszcze, mimo to już dziś odgrywającej w ruchu parcelacyjnym, który z żywiołową niemal siłą ogarnia prawie kraj cały, rolę nader poważną. Obradom wczorajszym przewodniczył prezes rady nadzorczej dr. Jan Gwalbert Pawlikowski.

Rozdane członkom sprawozdanie Banku za rok ubiegły stwierdza pod każdym względem pomyślny rozwój instytucyi. Pierwsze ustępy tego sprawozdania mają do pewnego stopnia charakter polemiczny. Dyrekcya występuje przeciw czynionym jej tu i ówdzie zarzutom, że Bank nie postawił sobie zadania pokierowania całym ruchem parcelacyjnym w kraju, że nie postawił sobie jako zasadę, iż interweniuje tylko w takich parcelacyach, przy których powstają wyłącznie gospodarstwa średniej wielkości.

Dyrekcya przyznaje, że ostatni postulat ekonomiczny jest w teoryi słuszny, ale o wprowadzeniu go w czyn bez wielkich za-

---

70)

KAJOTA

OSTATNIA BUTELKA.

POWIEŚĆ.

(Z cyklu: „Z dalekich lądów“).

IX.

(Ciąg dalszy).

Stopniowo ostra faza paroksyzmu minęła. Gorączka wprawdzie nie słabła, ale straszliwe miotanie się ustępowało, aż ustąpiło zupełnie i chory leżał w pościeli wyciągnięty, bezwładny, zlany potem, podobny do męczennika, którego ciało odkręconoby z łoża tortur.

Godziny płynęły. W całym domu panowała grobowa cisza, jak gdyby żadnej żywej istoty w nim nie było, potem dopiero przerwały ją, dolatujące jakieś szczękania i stłumione chichoty. To chłopcy nakrywali do obiadu dla clarków, rozmawiając i dokazując po trosze.

Ale żadne kroki nie zbliżyły się pod drzwi sypialni, niczyja głowa nie zajrzała do środka.

Dyana myślała z goryczą, że gdyby jej tu nie było, tak samo zapewne nie zatroszczono by się o tego, który się upomnieć za siebie nie mógł.

— Biedny.... biedny! szeptały jej drżące usta.

I siedziała na brzegu łóżka nieruchoma, jak posąg, dopiero gdy ciemność zaległa pokój, a chory coraz równiej oddychał, uwolniła ostrożnie fałdy swej sukni z obejmujących je palców, wyszła zająć się przygotowaniami do nocnego czuwania.

Pan Bell i młodszy clark czekali z obiadem wyświeżeni, morderczo uperfumowani, z zalotnemi chusteczkami w bocznych kieszonkach marynarki, ciesząc się na wesoły *chop* z piękną dozorczynią. Pan Bell rozkazał nawet podać butelkę *claret'u*, spotkał ich jednak zawód, gdyż Dyana posiliwszy się prędko i zaspokoiwszy krótko ich rap towną o zdrowie szefa troskliwość, wróciła niezwłocznie do pokoju chorego.

— Nudna jakaś fianca — zadecydował pan Bell. — I — uważałeś, Wilkins, że nadaje sobie tony?

— Uważałem, Bell — przytaknął mocno urażony młodszy clark. Chciałem być grzecznym i pytałem kim był jej ojciec. Nawet mi nie odpowiedziała.

— O! Wilkins! Co za niemądre pytanie! Kimże miał być, jeżeli nie misyonarzem.

— Może masz słuszność, Bell; ale zawsze mogła mi odpowiedzieć.

I zaczęli pić na pociechę.

W ciągu następnych dni ofiarami takiego samego rozczarowania padli wszyscy panowie agenci, którzy, gdy zasłyszeli od doktora, kto dozoruje pana Bensona, jeden przez drugiego przybywali dowiadywać się o jego zdrowie.

Ale Dyana nie wychodziła do nich, przez chłopców udzielając im wiadomości. Zrobiła tylko wyjątek dla kapitana Mac Gregora, który odpływając dalej na południe, koniecznie prosił, by mu pozwolono choć na chwilę zobaczyć chorego przyjaciela.

Poczciwiec czynił sobie ciągłe wyrzuty, że nie umiał oględniej udzielić panu Bensonowi strasznej wieści.

— Jestem stary wilk morski — mówił do Dyany, z tak silnie zaciśniętymi kułakami, jak gdyby się sposobił do boksowania — i — ot! co zrobiłem. Palnąłem, go jak bałwan, w sam ster. Nigdy sobie tego nie daruję. Boże daj, abym go za powrotem zastał przy życiu.... Niechcę być ptakiem żałoby latającym pomiędzy tą rodziną. Wolałbym, żeby tornado ukręcił główny maszt „Lagosowi“. Nic nadto nie powiem. Ale zdaje mi się, że ten nieszczęśliwy chłopiec idzie na dno.

I rzeczywiście. — Pan Benson, według wyrażenia Mac Gregor'a „szedł na dno“. Choroba czyniła gaszące wszelką nadzieję postępy.

Doktor Morton, który był zdolnym lekarzem i w gruncie dobrym człowiekiem, otrząsnąwszy się z apatyi, wysilał całą swą wiedzę i energię. Dyana dopomagała mu najściślejszem wypełnianiem jego poleceń i nie słabnącą ani na chwilę czujnością. Złe odnosiło wciąż zwycięztwo w tej walce.

Chory był stale nieprzytomny, a choć paroksyzmy „Yellow gender“ przestały się powtarzać, gorączka nietylko nie ustępowała, lecz dochodziła do nieprawdopodobnych wprost rozmiarów.

— Co to za organizm! Co to za organizm! powtarzał doktor, w rodzaju jakby zazdrosnego zdumienia, spoglądając na sczerniałe niemal ciało swego pacyenta — z innego popiół by już tylko pozostał. Gdyby mi kto powiedział, że człowiek może żyć, mając codzień po kilka godzin 42 — 6° gorączki*), nigdybym temu nie wierzył.

— To człowiek zgubiony — rzekł innym razem do Dyany, ani się domyślając, jak słowami temi niby ostrym lemieszem rozrywa serce biednej dziewczyny. — Straciłem już ostatnią iskrę nadziei. Jako doktor staram się podtrzymać w nim życie, bo to mój obowiązek, ale jako przyjaciel dałbym mu trutkę, by się już dłużej tak nie męczył.

*) W Afryce ekwatoryalnej temperatura normalna ciała ludzkiego jest zawsze po nad 37° ztąd też i maksymalność gorączki przejść tam może po nad zakreślone przez medycynę granice. *(Przyp. autora).*

Było to dziewiątego dnia od przyjścia „Lagosa“; już trzeci dzień doktor uproszony przez Dyanę sypiał w domu pana Bensona; noce bowiem bywały najgorsze i kilkakrotnie tylko doraźny, energiczny ratunek zażegnywał ataki mocno do konania podobne.

— Nie sądzę, aby dzisiejszą noc przetrzymał — mówił dalej kryjąc wzruszenie, którego się wstydził. — Biedny Benson! Życie więcej obiecywało mu dać, niż w rezultacie daje. Tyle dni mąk i przedwczesny grób na tym dzikim lądzie. Biedny Benson!

Dyana nic nie odrzekła. Stała przy łóżku wpół zakryta odrzuconą po bokach mustikierą.

Swiatło nocnej lampki dosięgało ją tam, wydobywając z cienia jej kredowo blady profil i błyszczące bezsennością oczy.

Doktor spojrzał na zegarek.

— Dziesiąta. Pójdę spać, bo się ledwo trzymam na nogach. Podziwiam pani wytrzymałość, ale nie mógłbym jej naśladować. Pani prawdziwie po bohatersku pojmuje swój zawód.

Popatrzył na nią bystro i mówił dalej:

— Ale i na panią przychodzi kres... Jeszcze parę takich nocy, a i pani położyłaby się do łóżka. Zażywa pani krople, które dałem?

— Zażywam.

— To dobrze. Niechby i pani przedrzymała się z godzinę. Od czegoż ta jest tutaj? — Wskazał ruchem głowy kiwającą się w kącie na stołeczku Kalabarkę — jużeśmy ją trochę wytrzeźwili.

Dyana milczała.

— Dobranoc pani. To prawdziwa ironia takie dobranoc. W razie potrzeby każe mnie pani obudzić.

— Dobranoc panu — odpowiedziała cicho.

(Ciąg dalszy nastąpi).

sobów finansowych, a i bez ofiar materyalnych mowy być nie może. Bank parcelacyjny pojmuje zadanie swe o wiele skromniej, a mimo to ma prawo uważać się za instytucyę społeczną, mającą interes publiczny na względzie. Powołała go do życia odczuwana powszechnie potrzeba instytucyi pośredniczącej w parcelacyach, która stojąc pod kontrolą publiczną, dawałaby gwarancyę rzetelnego zastępowania interesów obu stron (właściciela parcelowanego majątku i parcelacyjnych nabywców), jak niemniej umiejętnego i fachowego przeprowadzania powierzonych jej parcelacyj. „Zadaniem naszem przeto nie jest sztuczne wywoływanie parcelacyi, lecz jedynie wkraczanie z pomocą tam, gdzie siłą faktycznych stosunków majątek do parcelacyi doszedł lub już dojść musi, a to bądź ze względów na finansowe położenie właściciela lub gospodarcze warunki majątku, bądź też na potrzeby ludności włościańskiej, szukającej w nabyciu ziemi podstawy bytu, warsztatu pracy, stałego osiedlenia się".

Akcyę swoją ogranicza więc Bank na pośrednictwo, zadowalając się skromną prowizyą za przeprowadzenie interesu parcelacyjnego, tak, że cały zysk, którego szukać musi spekulant, skupujący majątki celem odprzedaży, pozostaje w ręku właściciela majątku i parcelantów.

Tą drogą postępując, Bank zjednywa sobie coraz to powszechniejsze uznanie i to także wśród włościan. W zachodniej części kraju „są już całe powiaty, w których włościanie bez naszego pośrednictwa o kupnie parcelacyjnem nawet i słuchać nie chcą".

Z powyższego nie wynika wcale, jakoby Dyrekcya zasadniczo była przeciwna tworzeniu gospodarstw o średnich lub większych rozmiarach. Przeciwnie, gospodarstwa takie przy parcelacyi powstają, ale obok gospodarstw mniejszych stosownie do warunków i stosunków miejscowych.

Regułą przytem, świadczącą, że Dyrekcya uwzględnia interesy narodowe, społeczne i gospodarcze kraju, jest parcelacya częściowa, która właściciela nie pozbawia całego majątku i parcelacya sąsiedzka, dokonywana przy współudziale nabywców miejscowych lub okolicznych, gdy parcelacya zupełna i kolonizacyjna następuje tylko w wypadkach wyjątkowych, gdy tego najniezbędniejsza potrzeba po stronie właściciela wymaga.

Z 16 interesów parcelacyjnych, które Bank podjął w roku sprawozdawczym, siedm parcelacyj ukończono do grudnia 1901, dziewięć zaś było jeszcze w toku. Pierwsza grupa obejmowała w powiatach tłumackim, sokalskim, krakowskim, stanisławowskim, brodzkim, nadwórniańskim i krośnieńskim łączny obszar przeszło 1818 morgów ziemi rozparcelowanej między 304 nabywców. Z tych siedmiu parcelacyj były tylko dwie zupełne i kolonizacyjne, zresztą same częściowe i sąsiedzkie. Na gruntach rozparcelowanych powstały nowe jednostki gospodarcze, a mianowicie 82 gospodarstw liczących mniej niż 5 morgów, 109 gospodarstw o obszarze 5 do 10 morgowym, 42 o obszarze 10 do 25 morgowym i 14 większych. Cenę kupna składano częścią w gotówce (w dwóch wypadkach prawie całą uiszczono w ten sposób), częścią kredytem w Banku krajowym, Banku parcelacyjnym i innych instytucyach finansowych.

Dalsze parcelacye, w roku 1901 jeszcze nie ukończone, przeprowadzał Bank w powiatach rzeszowskim, strzyżowskim, brzeskim, krośnieńskim, tłumackim, jasielskim, rawskim i śniatyńskim. Ogółem w roku ubiegłym zgłoszono do parcelacyi w Banku 62 majątki w 36 powiatach, co świadczy wymownie o zaufaniu, jakiem się instytucya ta cieszy.

Od początku istnienia swego, Stowarzyszenie pozostaje w ścisłym kontakcie z Bankiem krajowym, który też współdziała w kierownictwie Banku parcelacyjnego, delegując do Dyrekcyj jednego ze swych urzędników. Dzięki poparciu z tej strony mógł Bank parcelacyjny sprostać rosnącym zadaniom swym mimo, że we własnym kapitale udziałowym posiadał zaledwie 35.404 koron 30 hal., a fundusz rezerwowy Banku wynosił 2.170 koron 99 halerzy.

Członków liczył Bank parcelacyjny 109. Ogólny obród kasowy wykazuje poważną cyfrę 1,638.467 koron, czysty zysk przedstawia się za rok ubiegły w kwocie 26.155 koron 19 h.

W końcu wspomina sprawozdanie o prawdopodobnie bliskiem wejściu w życie ustawy o tworzeniu włości rentowych i wyraża nadzieję, że wobec zwiększonego ożywienia ruchu parcelacyjnego i kolonizacyi wewnętrznej agendy Banku wzmogą się jeszcze znakomicie.

Nad sprawozdaniem powyższem toczyła się na zgromadzeniu wczorajszem obszerna dyskusya. Zabierali głos pp. dr. Gargas, Bal, Potworowski, dr. Rozwadowski, dr. Stefczyk, dr. Sołowij, Popławski, Stapiński, włościanin Spieszny, żądano od Dyrekcyi wyjaśnień, których w sposób wyczerpujący udzielał dyrektor Deskur. Ostatecznie na wniosek komisyi rewizyjnej zatwierdzono przedłożone zamknięcie rachunków, jednomyślnie udzielono dyrekcyi i radzie nadzorczej absolutoryum za rok ubiegły, wyrażając zarazem całemu zarządowi Towarzystwa i urzędnikom Banku uznanie i podziękowanie za nader gorliwe spełnianie poruczonych im czynności.

Z kolei, w myśl wniosków rady nadzorczej uchwalono z czystego zysku przeznaczyć 25 prc. (6538 K. 20 h.) do funduszu rezerwowego, 1860 K. 78 h. rozdzielić jako 6 prc. dywidendę od udziałów, 400 K. przyznać kołu pań w Stanisławowie na budowę szkoły dla osady mazurskiej w Wołosowie, a po wydzieleniu odpowiednich remuneracyj dla członków dyrekcyi i urzędników, tudzież stosownej rezerwy podatkowej resztę zysku w kwocie 4293 K. 54 h. przenieść na rok 1902.

Dłuższą, zasadniczą dyskusyę wywołały w dalszym ciągu wnioski dr. Stefczyka, które ostatecznie uchwalono w brzmieniu następującem:

1. Zgromadzenie ogólne, uznając dotychczasową usilną i skuteczną działalność rady nadzorczej i dyrekcyi, zmierzającą do oparcia rozwoju instytucyi na zdrowych podstawach, wyraża nadzieję, że dyrekcya i rada nadzorcza dołożą obecnie tem gorliwszych starań, aby — o ile to w każdym wypadku będzie możliwe — obok szeregu drobnych gospodarstw powstawały znaczniejsze gospodarstwa włościańskie, jako oparcie i poparcie postępu rolniczego, społecznego i narodowego.

2. Zgromadzenie ogólne uprasza dyrekcyę i radę nadzorczą, aby w stosownej drodze upomniały się o najrychlejsze sankcyonowanie i wprowadzenie w życie ustawy krajowej o włościach rentowych, jako ułatwienie w osiągnięciu wyrażonych ad 1. postulatów.

Przyjęto również wniosek p. Potworowskiego, żądający, aby przy parcelacyach pozostawiano o ile możności choćby najmniejszy obszar dworski, z tem jednak zastrzeżeniem (poprawka p. Stapińskiego), że przez to cena obszaru parcelowanego nie będzie w ten sposób podwyższoną, iżby zmierzała do pozostawienia reszty w stosunkowo niższej cenie.

Nakoniec odbyły się wybory. Wylosowanych członków rady nadzorczej pp. Biedronia, Bojkę, Domagalskiego i Domaszewskiego wybrano ponownie, a na dwa miejsca opróżnione przez rezygnacyę pp. dr. J. K. Steczkowskiego i dr. Wł. Kraińskiego weszli pp. Ekielski i dr. Franciszek Rozwadowski. Z powodu rezygnacyi p. Steczkowskiego, p. Pawlikowski w imieniu rady nadzorczej i dr. Deskur imieniem dyrekcyi wyrazili żal, że Bank parcelacyjny traci jednego z najgorliwszych i najcenniejszych kierowników, z którego światłych rad i wskazówek często korzystał.

Do komisyi rewizyjnej wybrani zostali pp. Stanisław Bal, dr. Bosiewicz i dr. Franciszek Stefczyk.

Na tem przewodniczący zamknął obrady.

Delegacye wspólne.

Delegacya węgierska.

Budapeszt, 31 maja. Pełna Delegacya węgierska uchwaliła wczoraj etat Ministerstwa spraw zagranicznych i etat okupacyjny. W ciągu dyskusyi prezes gabinetu Szell, polemizując z mowcami opozycyjnymi, oświadczył, że co się tyczy ruchu wszechniemieckiego nie należy to do Delegacyj; mowca sądzi atoli, że o ile ta agitacya zagraża spokojowi w kraju, z całą stanowczością przeciw niej wystąpić należy.

Rada Państwa.

Wiedeń, 31 maja. Izba panów zebrała się wczoraj o godzinie 1 po południu. Prezydent Izby ks. Windisch-Graetz po otwarciu posiedzenia wspomniał o katastrofie na Martynice i prosił o upoważnienie do wyrażenia imieniem Izby współczucia narodowi francuskiemu.

Następnie przeszła Izba do dyskusyi budżetowej.

Br. Berger wyraża uznanie dla zręczności i gorliwości obu Rządów, którym się udało przynajmniej w znacznej części uzdrowić stosunki parlamentarne. Mowca wykazuje następnie niebezpieczeństwo jakie grozi Państwu w skutek ruchu *Los von Rom.*

Hr. Schönburg przyłącza się do słów uznania dla Prezydenta Ministrów dr. Koerbera, do którego ma najzupełniejsze zaufanie.

Br. Khevenhüller mówi obszernie o sprawie cukrowej. Zaprzecza, jakoby Rząd austro-węgierski nie był wczas informowany podczas konferencyi brukselskiej i wyłuszcza powody, dla których Austro-Węgry przystąpiły do konwencyi cukrowej, gdyż w przeciwnym razie byłyby straciły w zupełności eksport.

Dr. Plener omawiał sprawę cukrową i wyraził zdanie, że na groźbę rządu angielskiego nałożenia ceł represyjnych na cukier austryacki, francuski i niemiecki można było odpowiedzić również represaliami mianowicie cłem na produkty z Indyj angielskich. Następnie omawiając sytuacyę finansową; stwierdza, że czas wzrostu nadwyżek minął; wskazał na niepomyślny bilans kolei państwowych; dochody z nich wtedy będą mogły się poprawić, gdy przeprowadzi się na całej linii akcyę upaństwowienia. W końcu omawiał sprawy narodowościowe i zamknął swoją mowę oświadczeniem, że w imieniu swojego stronnictwa (liberalnego) przyłącza się do wyrażonego z innych stron Rządowi uznania.

Następnie żabrał głos Prezes gabinetu dr. Koerber. Przemówienie to podajemy na czele dzisiejszego numeru.

Po Prezydencie Ministrów przemawiał ks. Auesperg, poczem dyskusyę generalną nad budżetem zamknięto i przystąpiono do dyskusyi szczegółowej.

Tytuły od 1 do 8 załatwiono bez dyskusyi. Nad tytułem 9-tym „Ministerstwo oświaty" rozwinęła się dłuższa debata. Zabierali w niej głos pp. Mussafia, Mach, Harrach wreszcie P. Minister wyznań i oświaty Hartel i inni; poczem budżet Ministerstwa wyznań i oświaty załatwiono i posiedzenie o 5 po południu zamknięto.

Następne dziś o 10 minut 30 przed południem.

(Telefoniczne sprawozdanie).

Wiedeń, 31 maja. Izba deputowanych w dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia przeprowadziła dyskusyę nad projektem ustawy o tytule inżynierskim.

Po ukończeniu dyskusyi generalnej przemówił referent poseł Roszkowski i polecał ustawę do przyjęcia, zwalczając wniosek p. Steinwendera o odesłanie ustawy do komisyi.

W głosowaniu wniosek Steinwendera uzyskał większość. Ustawę odesłano na powrót do komisyi.

Następnie Izba przystąpiła do obrad nad przedłożeniem o handlu terminowym.

P. Kink przemawiał przeciw projektowanej ustawie, twierdząc, że skorzystałby z niej głównie targ budapeszteński.

P. Schraffl oświadczył się za nią, wskazując na szkodliwość handlu terminowego zbożem.

Następnie mówił Młodoczech Heimrich, a po nim zabrał głos P. Minister rolnictwa br. Giovanelli.

P. Minister powtarza oświadczenie, jakie złożył w komisyi ekonomicznej, że Rząd nie ma nic przeciw ustawie, ograniczającej handel terminowy zbożem i fabrykatami młynarskimi.

P. Krbr wyraża obawę, że Rząd nie myśli na seryo o tej ustawie i oświadcza, że jeśli tak jest, to rolnicy nie dadzą z siebie żartować.

P. Auspitz przemawia przeciw ustawie.

P. Iro sądzi, że przedłożenie w sprawie zniesienia handlu terminowego zbożem nie jest zasługą Rządu, mniema też, że sam

---

40)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

(„Ostatnie dni Pekinu" przez Piotra Loti'ego).

IV.

(Ciąg dalszy).

30 października.

Już o siódmej rano jestem na koniu; słońce niezmiennie piękne i jasne a wiatr mroźny. Odjeżdżam więc z moimi dwoma służącymi i młodym Chińczykiem, Tum, pod eskortą dwóch strzelców afrykańskich, którzy będą mi towarzyszyć aż do samej łodzi.

Mam około sześciu kilometrów do zrobienia, zanim się znajdę wśród ponurych stepów. Musimy naturalnie najprzód przejechać przez Most marmurowy i wyjść z wielkich cesarskich lasów; potem, w obłokach czarnej kurzawy przebyć cały ów Pekin w ruinach, zgliszczach i nieczystościach, pełen snujących się tłumów.

A wreszcie, po za głębokiemi bramami w grubych murach obwodowych, oto zaczyna się szary step, po którym szalony wicher hula, oto olbrzymie wielbłądy mongolskie z lwią grzywą, defilują bez ustanku, strasząc nasze konie, które dęba stają.

* * *

Po południu jesteśmy w Tong-Tcheu, w mieście ruin i trupów, które przebywamy w milczeniu, dążąc do wybrzeża Peï-Ho. Znajduję tu moją barkę, przywiązaną do brzegu pod strażą kawalerzysty z trenu; ta sama, moja własna łódka, którą przybyłem do Tien-Tsin, moja załoga z Chińczyków i cały mój dobytek nienaruszony. Zrabowali mi w czasie mojej nieobecności tylko zapas czystej wody z Evian, co dla nas stanowi rzecz bardzo ważną, ale co wybaczyć trzeba w takich okolicznościach, gdy woda z rzeki wstręt i obrzydzenie budzi w naszych biednych żołnierzach! Mniejsza o to! będziemy pić gorącą herbatę.

Wracamy do naczelnika etapu uregulować nasze papiery, idziemy do magazynów zabrać naszą porcyę żywności obozowej i pospiesznie odwiązujemy łódkę z cuchnącego wybrzeża, gdzie się rozchodzi odor zarazy i trupów i zaczynamy płynąć w dół rzeki wraz z jej biegiem, ku morzu.

Pomimo, że niewypowiedzianie zimniej teraz, niż było, gdyśmy tu jechali, prawie bawi nas, że wracamy do naszego koczowniczego życia, że mieszkamy znowu w naszym sarkofagu z dachem z maty, że zagłębiamy się z początkiem nocy w nieskończoną pustynię traw, płynąc pomiędzy dwoma czarnymi brzegami.

31 października.

Słońce poranne zlewa swoje blaski na pomost łodzi, pokryty warstwą lodu. Termometr pokazuje 8^0 poniżej zera, a wiatr z Mongolii wieje gwałtownie, ostry, okrutny, ale potężnie zdrowy.

Mamy do pomocy szybki prąd rzeki i daleko prędzej, niż gdyśmy tutaj pierwej płynęli, przesuwają się przed naszemi oczami opustoszałe wybrzeża, ze swojemi ruinami, z tymi samymi trupami na tych samych miejscach. Od rana do wieczora, chcąc się ogrzać, idziemy piechotą ścieżką do holowania, biegnąc prawie przy naszych Chińczykach, ciągnących sznury. Jest to w całej pełni używanie fizycznego ruchu; pod tym wiatrem, człowiek czuje się lekki i niezmęczony.

* * *

1 listopada.

Nasza podróż rzeką będzie trwała tym razem tylko czterdzieści ośm godzin i tylko dwie mroźne noce spędzimy pod dachem cienkich mat, przez których wiązania widać niebo błyszczące gwiazdami, bo przy końcu dnia dzisiejszego dopłyniemy do Tien-Tsin.

To Tien-Tsin, gdzie będziemy musieli szukać przytułku na noc, ogromnie się zaludniło od czasu naszej ostatniej bytności. Potrzebujemy prawie dwóch godzin czasu, żeby za pomocą wiosła przepłynąć przez olbrzymie miasto, wśród miryadów łodzi, gdy oba wybrzeża rzeki zapełnione tłumami Chińczyków, którzy wyją, wrzeszczą, chodzą, popychają się wzajemnie, kupują i sprzedają, nie zważając na walące się mury i dachy.

2 listopada.

Pod wichrem mroźnym, niosącym tumany kurzawy, przybywamy w południe do obrzydliwego Taku, do ujścia rzeki.

Ale niestety! niepodobna dotrzeć dziś do eskadry: wiatr niepomyślny, fale za wielkie, morze wzburzone. Może jutro i to niepewne!...

Miałem dość czasu zapomnieć o ciężkiem życiu, jakie wiodą ci co się tutaj znajdują: nieustanny niepokój o pogodę, o ten lub ów galar wyładowany żołnierzami lub materyałem wojennym, któremu grozi, że go napadną, że spotka go niepogoda lub osiądzie na piasku, zawikłania i niebezpieczeństwa różnego rodzaju dla tego ciągłego komunikowania się pomiędzy wybrzeżem a okrętami, dla tego wyładowywania korpusów wyprawy — co wydaje się rzeczą bardzo prostą, gdy się jest zdaleka, a co właściwie jest całym światem trudności w tych okolicach i w tych warunkach...

3 listopada.

Od samego rana w drodze do eskadry, na wzburzonem morzu. Po upływie pół godziny złowrogie brzegi Chin nikną za nami, a dymy pancerników zaczynają rozkładać na horyzoncie czarne swoje smugi. Ale obawiamy się, że będziemy musieli nawracać, taki czas okropny...

Cały zalany wodą przybywam w końcu i wybierając chwilę przerwy pomiędzy dwoma bałwanami, wskakuję na pokład „le Redoutable" — gdzie moi towarzysze, którzy nie mieli tak jak ja intermezza wybitnej chińszczyzny, biedują tutaj od dni czterdziestu...

(Ciąg dalszy nastąpi).

zakaz nie wystarczy, aby zapobiedz spekulacyom giełdowym.

Na tem dyskusyę zamknięto i wybrano mówców generalnych, *pro* p. Peschkę i *contra* p. Fiedlera.

Po przemówieniu p. Fiedlera posiedzenie zamknięto. Następne dzisiaj o g. 10 rano.

* * *

Wśród wniesionych na wczorajszem posiedzeniu interpelacyj, znajdowała się także interpelacya posła Choca i tow. do Prezydenta Ministrów w sprawie wydalań czeskich i polskich robotników z Niemiec. Interpelanci twierdzą, że w Niemczech, a szczególnie w Prusiech, władze przy wydalaniu czeskich i polskich robotników postępują w sposób surowy i szykanują wydalonych. Interpelanci wzywają Prezydenta Ministrów, by u Ministra spraw zagranicznych interweniował w tej sprawie, celem położenia kresu wydalaniom.

Poseł Daszyński i tow. wnieśli do Ministra sprawiedliwości interpelacyę w sprawie postępowania naczelnika sądu powiatowego w Czortkowie, a do Prezesa gabinetu, jako Ministra spraw wewnętrznych, w sprawie zajść przy wyborze uzupełniającym na posła do Rady państwa w Tarnopolu.

P. Minister skarbu przedłożył projekt ustawy w sprawie częściowej zmiany, względnie uzupełnienia postanowień o emeryturze urzędników państwowych. Emerytura dla urzędników państwowych, którzy przed 1 września 1898 r. poszli na emeryturę, ma być podwyższoną w niższych pięciu klasach rangi o 10 prc.; rocznie ma wynosić przynajmniej 800 K.

P. Minister skarbu przedłożył następnie projekt dalszego podwyższenia pensyi dla wdów po urzędnikach państwowych i nauczycielach państwowych. Podwyższenie ma wynosić 25 procent, nie powinno jednak przenosić 50 procent pierwotnej pensyi.

* * *

Wiedeń, 31 maja. Klub czeski postanowił wytrwać w powziętej poprzednio decyzyi, aby ustawa o podatku od biletów kolejowych nie przyszła pod obrady na sesyi bieżącej.

Wiedeń, 31 maja. Zapowiedziane na wczoraj wieczorem obrady komisyi budżetowej nad subwencya dla Tow. żeglugi parowej na Dunaju nie odbyły się z powodu braku kompletu.

* * *

Komisya parlamentarna Koła polskiego obradowała wczoraj nad sprawą subwensyi dla Towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju. Przy tej sposobności jeden z członków Koła poruszył sprawę stanowiska Niemców w obec projektowanego prywatnego nauczycielskiego seminaryum polskiego w Cieszynie, wzywając Koło, aby energicznie zajęło się to sprawą.

W tej samej sprawie objaśnił p. Michejda, że „Macierz szkolna“ wniosła już prośbę do Ministerstwa oświaty o pozwolenie na utworzenie prywatnego seminaryum polskiego w Cieszynie; przez pomyłkę nie załączono jednak statutu do prośby i Ministerstwo dla tej niedokładności zwróciło prośbę bez skutku. Ponowna prośba z dołączeniem statutu będzie wkrótce wniesioną.

* * *

Na wczorajszem zebraniu klubu Niemców postępowych poseł Demel (burmistrz cieszyński), poruszając sprawę polskiego seminaryum nauczycielskiego, które Macierz cieszyńska ma zamiar założyć w Cieszynie, usiłował przedstawić to jako wielkie niebezpieczeństwo dla Niemców na Szląsku i postawił wniosek, aby niemieccy postępowcy ułożyli memoryał, podpisany przez wszystkie stronnictwa niemieckie i wręczyli go Ministrom, celem ochrony niemieckości, gdyż sprawa założenia seminaryum polskiego w Cieszynie, jest sprawą, obchodzącą wszystkich Niemców“.

KORESPONDENCYE

Poznań, 29 maja.

(Wielki wiec ku uczczeniu jubileuszu Ojca św.)

(*x*) Tak wspaniałego i licznego wiecu, jak przedwczorajszy urządzony na uczczenie jubileuszu papieskiego, nie było od dawna w Poznaniu. Imponujące wrażenie robił pochód, na który policya zezwoliła pod różnemi zastrzeżeniami, z kościoła po odprawieniu tam przez ks. biskupa Likowskiego uroczystego nabożeństwa do sali w ogrodzie zoologicznym. Wzięły w nim udział wszystkie polskie towarzystwa, cechy i bractwa ze sztandarami i emblematami i tłumy ludności. Ogromna sala była natłoczoną, a ponieważ jest w niej miejsca tylko dla 2000 osób, więc mnóstwo osób musiało pozostać w ogrodzie. W sali na wysokiej estradzie, z frontu umajonej zielenią i w środku ozdobionej śnieżnym biustem Leona XIII., stanęło po za udrapowaną mównicą i siedzeniami dla komitetu około stu śpiewaków. Obok ustawiono karmazynowe fotele dla dostojników duchownych. Wśród wiecowników znajdowało się mnóstwo duchownych i obywateli wszystkich stanów i ze wszystkich stron Księstwa. Nawet z Warszawy, przybyło kilka osób: książę Tadeusz Lubomirski i powieściopisarze Gawalewicz i Wincenty Kosiakiewicz.

Pomiędzy uczestnikami szło z ust do ust pytanie, czy ks. Arcypasterz uświetni wiec swą obecnością. Zrazu głoszono, że nie przybędzie, niebawem jednak oznajmiono, że przybędzie w ciągu wiecu, co przyjęto z radością.

Po zagajeniu wiecu p Kazimierz Chłapowski zaproponował na marszałka ks. Ferdynanda Radziwiłła, na wicemarszałków ks. prałata Ponińskiego i szambelana Cegielskiego. poczem mieszany chór Koła śpiewackiego odśpiewał kantatę jubileuszową kompozycyi ks. J. Surzyńskiego do ody Ojca św. „na powitanie Nowego roku“.

Gdy przebrzmiała kantata, ks. F. Radziwiłł w kilku podniosłych słowach dał wyraz radości wiecowników, iż mogą uczcić jubileusz Leona XIII. Tylko dwom Papieżom — podniósł marszałek — dano doczekać dni Piotrowych: Piusowi IX. i obecnemu Namiestnikowi Chrystusowemu, który jest prawdziwem *lumen de coelo*.

Następnie wszedł na trybunę ks. prałat Jaskulski z Biezdrowa, by mówić na temat: „Działalność Ojca św. Leona XIII. w Kościele i dla Kościoła“. Oświetlił on zasługi położone przez Leona XIII. dla Kościoła i zaakcentował, że widział On tylko jedną drogę przed sobą: „W niczem nie ustąpić z istotnych praw Kościoła i warunków jego, byt mu zapewnić możliwy i z całą energią wystąpić przeciw urządzeniu społeczeństw na podstawie bezbożności“.

Następnie dr. Paweł Gantkowski z Poznania wyświetlił stanowisko Stolicy Apostolskiej w obec kwestyi socyalnej, w obec tych zastępów robotniczych co wołają: „chleba lub pracy“.

W ciągu tej mowy poczęły rozlegać się w ogrodzie frenetyczne okrzyki „niech żyje!“, a za chwilę pojawił się w sali ks. arcybiskup Stablewski i zajął miejsce obok ks. biskupa Likowskiego, biskupa Andrzejewicza i członków kapituły. Dłuższa choroba dała się we znaki ks. arcybiskupowi tak, że posuwał się ku estradzie wspierając się na ramieniu ks. Szołdrskiego.

Do arcypasterza zwrócił się marszałek, witając i prosząc o błogosławieństwo, poczem zabrał głos mecenas Woliński na temat: „Kościół a narodowość. — Stolica Apostolska a naród polski“. Wdzięczny ten temat p. Woliński omawiał z właściwą sobie swadą i krasomówstwem. Wywody jego oklaskiwano bezustannie.

Z kolei hr. Maciej Mielżyński z Chobienic mówił „o obowiązkach społeczeństwa naszego dla Ojca św.“, a więc przedewszystkiem o bezwarunkowem posłuszeństwie w sprawach wiary, o zaufaniu i uległości. Przez to zapewniamy Kościołowi rozwój i potęgę i budujemy zarazem szczęście i przyszłość narodu. „Upadliśmy nierządem i swawolą, odżyć możemy tylko karnością i solidarnością chrześcijańską. Wodzem naszym — Ojciec święty. Idąc za Nim i pojmując zasady wiary jak On, idziemy drogą prawdy i zbawienia dla naszego narodu. A w naszym narodzie mimo tylu lat niemocy i niewoli jest niezbita siła i wieczna młodość, siła nadziei i wiary, młodość ideałów i miłości Ojczyzny.

Wreszcie robotnik p. Łuczyński mówi na temat: „Ojciec św. jako przyjaciel robotników“ i w imieniu warstwy robotniczej podnosi. że stan ten całem sercem bierze udział w tym obchodzie i pragnie wyrazić uczucia przywiązania do Leona XIII, Papieża robotników.

„Przyjacielu ludu roboczego — zakończył mowca — przyrzekamy że zawsze przy Tobie wytrwawy wiernie. Chociaż Ci w pomoc przyjść nie możemy, zachowujemy szczerą miłość dla Ciebie i niezłomne przywiązanie do wiary św.“

Po przemówieniach, objętych programem, wszedł na mownicę ks. prałat hrabia Szołdrski i odczytał głosem donośnym pełne głębokich myśli orędzie arcypasterskie. W orędziu tem, które dostojnik Kościoła sam uważa za rodzaj swojego testamentu, ks. Stablewski wzywa przedewszystkiem do zgody i miłości tak wielkiej, „ażeby się w jej ogniu wypalił w sercach straszliwy jad dziejowy niezgody i zawiści bratniej *ut unum sint*. Wskazując, że „Pan Bóg uświęcił i uprawnił odmienne cechy, narodom dane“, ks. Stablewski zaznaczył z mocą, że „wedle woli Bożej różnica narodowości nie powinna być przeciwieństwem i nienawiścią drugiej“.

„Krew męczeńska — mówi dalej dostojny arcypasterz w swojem orędziu — polała się nie tylko w dalekich Chinach, ale jak głos jakoby Jeremiaszowej skargi wyrywa się z piersi Ojca św. nad gwałtami, które się dokonują nietylko w starem, prawnem jego dziedzictwie, w stolicy Jego rzymskiej i całych Włoszech, ale niestety także wśród narodów, które się liczyły i dotąd liczą we większości swojej do najwierniejszych Kościołowi. Czyż serce tego wielkiego Strażnika światowego, który wszystkie te ciosy, boleści i niebezpieczeństwa lepiej widzi i czuwa od nas. nie musi nad niemi bardziej i głębiej boleć? Wszakże on Ojcem naszym w porządku Bożym na ziemi, my dziećmi jego. Właściwością dobrego ojcowskiego serca, że miłuje najmocniej najnieszczęśliwsze właśnie dzieci. Nowy tego mamy dowód. Jakże bowiem wzruszającem, po świeżym gwałcie dokonanym na biskupie wyznawcy wileńskim, to głośne a nam pamiętne słowo Ojca św., którem tak szeroko Swoje serca otwiera dla narodu nieszczęśliwego! Błogosławieństwo Jego święte. jakoby balsamem kojącym rany i boleści, oby się stało dla nas wszystkich siłą do dźwigania krzyżów żywota w duchu Bożym!“

Gdy ksiądz prałat Szołdrski ukończył odczytywanie orędzia, wszedł na mownicę sam Arcybiskup i w te przemówił słowa:

„Gdy patrzę na tak wspaniałą manifestacyę uczuć katolickich, a nie światową demonstracyę, zanim wam, ukochani synowie moi. udzielę arcypasterskiego błogosławieństwa, podnieść jeszcze i powtórzyć chcę to, o co was prosiłem w orędziu mojem „Miłujcie się nawzajem“, o to was błagam, nie powtarzajcie tych słów, jako czczych wyrazów, tylko w życiu we wszystkich sprawach, czy prywatnych, czy publicznych tej zasady, która jest przykazaniem Bożem, stanowczo się trzymajcie. Miłujcie też wszystko to, co nam Pan Jezus miłować kazał na ziemi.

„A teraz wznoszę ręce moje nad wami i błogosławię was, wasze rodziny, wasze troski, wasze prace, wasze ciernie i krzyże“.

Wiecownicy uklękli, otrzymując błogosławieństwo arcypasterskie. Poczem, gdy Arcypasterz zstępował z mównicy i opuszczał salę, nie ustawały okrzyki: „Niech żyje! Niech żyje“! — szczere, a pełne uczuć przywiązania i wdzięczności.

Kanclerz hr. Buelow
o ogólnem położeniu.

(*Telegram*).

Paryż, 31 maja. *Figaro* ogłasza rozmowę swego berlińskiego korespondenta z kanclerzem hr. Buelowem. Hr. Buelow powiedział: W sprawie sytuacyi międzynarodowej, wszędzie tak samo, jak w Berlinie uznają, że położenie jest obecnie uspokajające i to bardziej, aniżeli dawniej. Odnowienie trójprzymierza, jakkolwiek jeszcze nie dokonane, jest jednak już rzeczą pewną. Na uwagę korespondenta, że trudności w kwestyi traktatów handlowych mogą opóźnić odnowienie trójprzymierza, wyraził Buelow przekonanie, że rzecz ma się właśnie przeciwnie. Rokowania handlowe prowadzi się osobno, a tem łatwiej będzie je można doprowadzić do skutku, że co do Austryi i Włoch mamy do czynienia z państwami zaprzyjaźnionemi. Trójprzymierze nie podlega żadnej zmianie. Pozostaje ono jak dotąd sojuszem obronnym i pokojowym. Kanclerz oświadczył, że może tylko przyłączyć się do wywodów ministrów hr. Gołuchowskiego i Prinettiego i potwierdzić oświadczenie Prinettiego, że trójprzymierze nie zawiera nic zgoła takiego, coby było zwrócone przeciw Francyi.

Sojusz rossyjsko-francuski jest zarówno jak trójprzymierze rękojmią pokoju i bezpieczeństwa. Te obie wielkie kombinacye europejskie należy uważać za filary gmachu pokoju. Wrażenie uroczystości petersburskich jest wyborne. Wszędzie z zadowoleniem przyjęto poprawne i serdeczne przemówienia, jakie wygłoszono podczas pobytu Loubeta w Rossyi. Prezydent Loubet wywiązał się ze swego zadania, jak zresztą zawsze, z taktem i godnością.

Stanowisko Niemiec w kwestyi morza Śródziemnego jest niezmienione. Co się tyczy Chin, pragniemy tam utrzymania pokoju i zabezpieczenia naszego ruchu handlowego. Co do Marokka, kwestya ta nie należy do tych, które bezpośrednio zajmują uwagę naszej dyplomacyi. Nasze okna nie wychodzą na morze Śródziemne. Można się cieszyć, że Francya i Włochy w tej sprawie się porozumiały.

W Niemczech — mówił dalej kanclerz — stoją obecnie dwie kwestye na porządku dziennym: Kwestya polska i sprawa cłowa. Nasza polityka w obec Polaków jest taka: szanujemy ich konstytucyjne prawa, ale musimy starać się o to, aby ta polityka była stanowczo narodową. Niemcy z wytkniętej drogi nie ustąpią. Zmarły kanclerz hr. Caprivi sądził na chwilę, że inna droga będzie lepszą; rychło jednak przekonał się, że był w błędzie. Hr. Buelow objaśniał swe wywody takim przykładem: Gdybyśmy do tego parku, który przed sobą widzimy, wpuścili 10 zajęcy i 5 królików, to na przyszły rok znaleźlibyśmy w nim 15 zajęcy i 100 królików. W obec podobnego zjawiska musimy na polskich kresach bronić jedności i interesów naszego państwa. W końcu poruszył kanclerz kwestyę cłową i taryfową. Są one nader zawikłane, ale mowca sądzi, że niemiecka polityka opiera się na zupełnej słuszności i odniesie ostatecznie sukces.

KRONIKA

Lwów, 31 maja.

— **JE. Pan Namiestnik** zamianował c. k. radcę Dworu Macieja Moraczewskiego prezesem *jury* wystawy jubileuszowej Towarzystwa politechnicznego we Lwowie.

— **Wiceprezydent** krajowej Dyrekcyi skarbu JE. dr. Witold Mora Korytowski wyjechał dziś rano pociągiem błyskawicznym do Krakowa na pogrzeb ś. p. Michała hr. Dzieduszyckiego.

— **Wiadomości kościelne.** Dyecezya tarnowska ob. łać. Przeniesieni: ks. Leon Gruszowiecki z Czermina do Nawojowej, ks. Ludwik Mazur z Poręby radlnej do Jakubkowic.

Egzamin konkursowy złożyli: ks. Marcin Florek, ks. Leon Miętus, ks. Jan Mika, ks. Jakób Oleksy, ks. Jakób Wcisło.

Dyecezya przemyska ob. gr. kat. Zrezygnował z prezenty na parafię Korołewa ruska ks. Emil Wengrzynowicz, a w nową propozycyę przyjęci: ks. Jan Rusyniak, Em. Jurczakewicz i Dan. Połoszynowicz.

Ordyn. szkolnej komisyi do c. k. okręgowej Rady szkolnej w Rawie ruskiej mianowany ks. Sylw. Steciak, paroch w Kamionce strumiłowej.

Od egzaminu konkursowego uwolnieni: ks. Em. Dawidowicz, ks. Piotr Tustanowicz i ks. Karol Humecki.

Kanon. odznaki otrzymali: ks. Jan Ilnicki, paroch w Załokciu i ks. Dan Łepki, paroch w Starym Samborze.

Wikarym w Torkach, dek. sokalskiego, mianowany ks. Eugeniusz Kulczycki.

Urlop otrzymali: ks. Jakób Korczyński na 2 miesiące, Michał Kowszewicz na 6 miesięcy, Leon Pap na 6 miesięcy, Aleksander Macherkiewicz na 2 miesiące i Józef Dołszycki na 6 miesięcy.

— **Nadanie prezenty.** Opróżnione orm. kat. probostwo *regiae collationis* w Kutach nadało c. k. Namiestnictwo ks. Mikołajowi Mojzesowiczowi, kanclerzowi konsystoryalnemu i wikaremu kapituły ormiańskiej we Lwowie.

— **Wiadomości osobiste**. Pani Cecylia hr. Badeniowa wyjechała dziś do Wiesbadenu na kilkotygodniową kuracyę.

Docent literatury polskiej na Wszechnicy lwowskiej, dr. Wilhelm Bruchnalski ciężko zaniemógł.

We środę w zakładzie dr. Przyborowskiego w Petersburgu profesor Włodzimierz Spasowicz poddał się operacyi, której dokonał prof. Kryński w asystencyi dr. Sławińskiego, Kuczyńskiego i Przyborowskiego. Ponieważ lekarze uznali, że chloroform użyty być nie może, zastosowano znieczulenie miejscowe. Chory zniósł bardzo mężnie i dobrze całą godzinę blisko trwającą operacyę, która się szczęśliwie powiodła. Oczekiwać należy najlepszych rezultatów.

— **Dziennika urzędowego** c. k. Rady szkolnej krajowej w Galicyi, redagowanego w c. k. Radzie szkolnej krajowej nr. 20., wydany dnia 30 maja 1902, zawiera: Okólnik c. k. Rady szkolnej krajowej do wszystkich Rad szkolnych okręgowych i zarządów wszystkich szkół ludowych, w sprawie unormowania ewidencyi egzaminów prywatnych. Wiadomości osobiste. Konkursa. Ogłoszenia.

— **Mowa prof. Ziembickiego**, wygłoszona na jubileuszu Internatu medycyny — o której wczoraj pisaliśmy — wyszła w Paryżu w osobnem odbiciu, pozwalającem czytelnikowi zapoznać się z jej najciekawszymi ustępami, które wywarły w audytoryum francuskiem silne wrażenie i prawdziwą sensacyę.

— **Egzamin dojrzałości** w lwowskiej Szkole realnej odbył się w dniach od 21—31 b. m. pod przewodnictwem radcy Dworu Jana N. Frankego. Za dojrzałych zostali uznani:

W oddziale A): Arvay Stefan, Birkman Józef, Birówka Roman (z odzn.), Deimel Leopold (z odzn.), Dąbrowski Franciszek, Dobrzański Mieczysław, Ignatowicz Bogusław, Jakoubek Alfred, Janelli Roman, Jarecki Bolesław, Komornicki Kornel, Kręciproch Wojciech, Kryński Mieczysław, Manasterski Stefan, Mańkowski Juliusz, Mianowski Edward, Piechorski Zygmunt (z odzn.), Południewski Stanisław (z odzn.), Przybyłowski Maryan, Rosenbusch Józef, Rudkowski Rudolf, Schmidt Witold, Stachiewicz Leon, Till Ernest, Victorin Stanisław (z odzn.), Wróblewski Józef, Kierski Tadeusz (ekster.).

W oddziale B): Arwin Józef, Feller Henryk, Gebhard Artur, Izak Natan (z odzn.), Janusz Roman, Juffe Wilhelm, Kotowicz Jerzy, Krasuski Stanisław, Krogulski Władysław, Łoziński Maryan, Łukasiewicz Stefan, Marconi Andrzej, Meyer Jakób, Ogrodziński Witold, Orzechowski Edward, Ozarski Bronisław (z odzn.), Perutz Tomasz, Schönfeld Adolf, Stempler Mechel, Szeliga Henryk (z odzn.), Truchanowicz

Tyski Feliks, Niedźwiedzki ski Czesław, Zielonka Kazi- Rudolf.

iom pozwolono zdawać egza- dnego przedmiotu po feryach; o ucznia publicznego, jednego

acya w sprawie budowy kolei hajce między reprezentantami anymi odbędzie się w ponie- b. r., w Wiedniu.

i wezmą udział reprezentanci n hr. Potocki, Adam Czyże- r; delegaci Wydziału krajo- Dwo. ı Laskowski i dyrektor biura ułakowski i reprezentanci gminy m. dent dr. Małachowski i radni prof. dr. Maryański.

nk kredytowy w likwida- zisiaj zgromadzenie akcyona- u kredytowego w likwidacyi tku, gdyż komisya rewizyjna jeszcze sprawdzenia rachun-

ła". Z dniem 31 b. m. roz- a gimnastyczne na boisku so- Jetnerowskiej dla członków i

bywać się będą dla członków zaś dla uczniów w soboty od wieczorem.

coła" uprasza o jaknajliczniej-

ne walne zgromadzenie człon- stwa naftowego, odbędzie się . r. o godzinie 4 po południu towego", przy ul. Chorążczy-

ı na afisz artystyczny. P. emojowski, który — jak wia- ając swoje przedsiębiorstwo, papierów i kopert listowych, ı afisz artystyczny dla swego rstwa.

kursu są następujące: W kon- mogą brać udział artyści wyłącznie polscy. ek winien być oparty na motywach swoj- h. Wielkość 40 60 (format podłużny), z po- wieniem $^{1}/_{4}$ części na tekst.

Termin do nadsyłania prac upływa z d. ca r. b. Prace uprasza się nadsyłać pod em: S. W. Niemojowski, Lwów, gmach arbka.

tor rysunku uznanego przez *jury*, któ- óźniej ogłoszony zostanie — otrzyma ocie 250 K.

ejk na Politechnice. Wczoraj li Towarzystwa strzeleckiego od- olitechniczna wiec poufny, na ono z dniem dzisiejszym wstrzy- od uczęszczania na wykłady, póki w nie zezwoli na odbywanie wie- n Politechniki.

— ...isya lekcyjna słuchaczów wy- ...cznego Uniwersytetu we Lwowie, ...d naczelnem kierownictwem prof. ...wskiego, poleca kwalifikowanych ko- nauczycieli domowych.

...zenia ustne przyjmują członkowie ko- ...ennie (nie wyłączając niedziel i świąt) w ...ytecie, I piętro sala VIII, między 12—1.

Adres: Komisya lekcyjna słuchaczów wy- ...ı filozoficznego, Lwów, Uniwersytet.

— **Wykaz** ruchu telegraficznego na liniach ...yjskich w miesiącu kwietniu 1902. Nadano ...pesz: rządowych niepłatnych 10, w służbie ...czty i telegrafu 3.897, opłaconych 104.771. ...deszło depesz: rządowych niepłatnych 6, w służbie poczty i telegrafu 16.962, opłaconych 11.247. Przetelegrafowano depesz 346.799. ...eszło zatem przez linie galicyjskie telegramów ...692. Za nadane telegramy wpłynęło do ... rządowych 94.423 K.

— **Strejk robotników budowlanych.** ...oraj po południu obradowali budowniczowie ...obno majstrowie murarscy. Postanowiono ...ć komisyę do rokowania ze strejkującymi. ...gu dnia dzisiejszego zbierze się komisya ... wspólne obrady z delegatami robotników.

...trejkujący robotnicy biwakowali dziś przez ...zedpołudnie przed ratuszem, oczekując wyniku obrad zwołanej do sali posiedzeń ma- gistratu ankiety pracodawców z delegatami ro- botników.

Ponieważ jednak do godziny 12 w połu- dnie budowniczowie na ankietę tę nie przybyli, strejkujący zawiadomieni o tem, rozeszli się spo- kojnie do domów.

— **Zabawa** dla młodzieży i dzieci przy współudziale orkiestry wojskowej na boisku le- tniem (pod parkiem Łyczakowskim), odbędzie się jutro, w niedzielę, staraniem polskiego Tow. gimnastycznego „Sokół", pod kierownictwem grona nauczycielskiego. Początek o godzinie 5 po południu. Wstęp dla młodzieży i dzieci 5 ct., dla starszych 10 ct.

† **Dr. Marya Zakrzewska,** jedna z pierwszych kobiet, które otrzymały dyplom do- ktora medycyny w Stanach Zjednoczonych, za- łożycielka szpitala „England Hospital" w Bo- stonie, w którym blisko 40 lat ordynowała, zmarła dnia 13 b. m. w willi swej w Jamaica Plain, pod Bostonem. Nieboszczka urodziła się r. 1829 w Berlinie; do Ameryki przybyła r. 1853.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: We Lwo- wie, Bronisława Celewiczówna, uczenica I roku seminaryum nauczycielskiego, w 16 roku życia; Stanisław Kohman, czeladnik blacharski, w 22 roku życia; — Mieczysław Dajewski, radca Dworu, w 53 roku życia.

W Zimnej wodzie, Bronisław Schaeffer, em. koncepista Wydziału krajowego.

W Kałuszu, Ignacy Bażant, em. starszy radca rachunkowy wyższego sądu krajowego.

W Krakowie, Hipolit Wójcicki, słuchacz II roku filozofii Uniwersytetu Jagiellońskiego, w 21 roku życia.

W Wiedniu, dr. Böhm, b. dyrektor ogól- nego szpitala, ceniony lekarz i wynalazca syste- mu wentylacyi, używanego tam powszechnie w publicznych salach.

W Heidelbergu, prof. dr. Kusmaul, w 80 roku życia, sławny i znakomity klinicista, prof. Uniw. w Heidelbergu i Strassburgu i autor wy- bitnych prac naukowych.

— **Wydział powiatowy** w Kamionce strumiłowej zwołuje zebranie wszystkich intere- sowanych w projektowanej kolei Lwów-Kamionka-Radziechów-Stojanów, na 3 czerwca b. r. w sali Rady powiatowej w Kamionce.

— **Ciężkiego okaleczenia** doznała wczo- raj służąca Karolina Kiczman. Kufer spadł jej ze stołu na rękę, a odstająca zeń blacha roz- szarpała ramię na kilkanaście centimetrów. Sta- cya ratunkowa udzieliła jej pierwszej pomocy.

△ **Przejechanie.** Na placu Krakowskim najechał wczoraj jakiś włościanin na 15-letniego Bernarda Merkla, który dostawszy się pod koła wozu, odniósł zwichnięcie stawu skokowego i i liczne kontuzye na głowie. Ofiarę nieostrożnej jazdy opatrzyło pogotowie stacyi ratunkowej.

△ **Potwornej zbrodni** dopuścił się na 10-letniej córeczce zarobnika, wyprowadziwszy ją na cmentarz Gródecki, kelner Karol Weber, człowiek żonaty, liczący 38 lat. Zbrodniarza aresztowała już policya.

— **Pożar.** W Podliskach małych, pow. lwowskiego, spłonęło wczoraj 21 zagród wło- ściańskich. Szkodę obliczają na około 100.000 K. Dwoje dzieci i jedna kobieta odniosły ciężkie poparzenia.

— **Morderstwo.** Z Krakowa donoszą nam: Męża zamordowanej przed kilku dniami w Pod- górzu robotnicy Józefy Doktorowej, M. Doktora, odstawiono wczoraj do więzienia sądu krajowe- go karnego w Krakowie wraz z jego kochanką, 22-letnią Wiśniewską, gdyż oboje są silnie po- dejrzani o spełnienie tego morderstwa.

— **Dyrektorem** Filharmonii wiedeńskiej został obrany na onegdajszem walnem zebraniu dotychczasowy dyrygent i kapelmistrz Dworu p. Józef Hellmesberger. Dyrektor Mahler otrzy- mał tylko 28 głosów.

— **Zamach samobójczy aktorki.** Z Wie- dnia donoszą: Artystka Marya Krall, siostra ar- tystki Wilhelminy Krall, która przed dwoma laty skończyła samobójstwem, usiłowała we środę podczas próby w „Kaiser Jubileums-Theater" odebrać sobie życie wystrzałem z rewolweru. Kula chybiła. Omdlałą artystkę wkrótce przy- wrócono do przytomności. Przyczyną zamachu samobójczego miała być nędza.

— **Pożar w teatrze Wielkim w War- szawie.** W kotłowni maszynowej teatru Wiel- kiego w Warszawie wybuchł wczoraj o godzinie 4 rano pożar. Kotłownia przytyka do tylnej ściany sceny. Pożar wszczął się wskutek zatlenia desek, położonych na kotle, celem wysuszenia ich. Pożar stłumiono w ciągu godziny. Spalił się dach, wnętrze zaś zalano wodą. Z powodu tego wy- padku przedstawienia prawdopodobnie nie będą przerwane.

— **Swiętokradztwo.** Onegdaj w nocy nieznani złoczyńcy włamali się do kościoła Wnie- bowstąpienia w Berlinie. Złodzieje skradli wota złożone przez cesarzową, srebrne i złote, ozdo- bione insygniami cesarzowej. Wychodząc, wypili w zakrystyi kilka flaszek wina.

— **Wypadek z bronią.** Wiceprezydent parlamentu niemieckiego hr. Stollberg-Wernige- rode strzelał w sobotę do gołębi w swoim parku w Kostrzyniu. Nabój rozsadził strzelbę. Hr. Stoll- berg odniósł ciężkie rany w głowę.

— **Strejki.** W Hamburgu 2500 murarzy ogłosiło tymczasowo częściowy strejk, odrzucono bowiem ich żądanie, ażeby przy 9-godzinnym dniu roboczym pobierali 70 fenigów za godzinę. Cieśle i robotnicy budowlani oświadczyli, że się solidaryzują z murarzami.

W Unter-Reichenau, w Czechach, górnicy pracujący w kopalni firmy Jana Starka zasta- nowili pracę z powodu sporu o wysokość płacy i wydalenia dwóch robotników. Liczba strejku- jących wynosi 700.

— **Eksplozya dynamitowa.** W Geest- nacht, koło Hamburga, wybuchnął dynamit w fabryce nitrogliceryny Nobla. Zburzonych pięć budynków, chemik Berndt i pięciu robotników zginęło. Ciała ich dynamit rozerwał i poroz- rzucał w obrębie paru tysięcy metrów. Powo- dem wybuchu było ziarnko piasku, które do- stało się do ugniatanej masy dynamitowej.

— **Pożar balonu.** Podczas ćwiczeń woj- skowych pod Augsburgiem wypuszczono balon, w którym znajdował się jeden z aeronautów wojskowych. W wysokości 500 m. z nieznacznej chmurki padł piorun i zapalił balon. Aeronauta uczepił się lin i spadł na ziemię, łamiąc obie nogi. Kilku żołnierzy stojących na dole, zostało poranionych i ogłuszonych piorunem.

— **Wielka eksplozya w Połtawie.** Z Odessy donoszą, że w Połtawie spaliła się do szczętu wielka fabryka broni i amunicyi. Wielkie zapasy amunicyi eksplodowały z ogro- mnym hukiem. Wszelka próba ratunku okazała się niemożliwą. Szkoda wynosi przeszło 5 mi- lionów rubli. Ogień był widocznie podłożony.

— **Śnieg spadł** w Rossyi w pow. biel- goradzkim, w gub. charkowskiej, i zniszczył za- siewy. Ruch pociągów wstrzymano.

— **Austryacką wystawę** przemysłu ar- tystycznego otwarto w Londynie dnia 26 b. m. w obszernych salach Skating-klubu. W otwarciu uczestniczyli: lord-mayor Londynu, ambasadoro- wie turecki, włoski i hiszpański; z poddanych austryackich byli także obecni, prócz ambasado- ra dr. Deymy i radcy sekcyjnego p. Poppo- vicsa, którzy otwarli wystawę: hr. Mensdorff, hr. Trauttmansdorff i hr. Ludwik Badeni, se- kretarz ambasady.

Kronika prowincyonalna.

— **Przemyśl.** (*Wypadek na kolei*). W u- biegłym tygodniu robotnik warsztatów kolejowych Jurczak, wracając do Przemyśla z przestrzeni osobowym pociągiem, między Niżankowicami a Hermanowicami w czasie jazdy chciał przejść z jednego wozu do drugiego, gdy jednak stanął na mostku, został porwany prądem wiatru i rzu- cony w bok na szkarpę, na szczęście wypadek ten zakończył się tylko silnem potłuczeniem Jur- czaka.

— **Tłumacz.** (*Ofiara alkoholu*). Czter- dziestoletnia włościanka z Worony, Anna Sino- wenka, przechodząc onegdaj w stanie podpiłym przez kładkę, położoną na rzece Woronie, spa- dła z niej i z braku natychmiastowej pomocy utonęła.

— **Nisko.** (*Śmierć od piorunu*). W czasie burzy, jaka przed trzema dniami w samo po- łudnie szalała w Golcach i okolicy, zabity zo- stał na polu w skutek uderzenia piorunu, tam- tejszy gospodarz gruntowy Antoni Siembida, któ- ry chcąc się skryć przed deszczem, stanął pod jednem z drzew.

— **Tarnów.** (*Śmiertelny wypadek z bro- nią*). Przed tygodniem o godz. 4 po południu przyszedł Józef Pawłowski, uczeń 5 klasy tu- tejszej szkoły wydziałowej do mieszkania swego kolegi Gostylli, przy ulicy Wałowej pod l. 8, gdzie zabawiali się obaj rewolwerem. Nagle za- grzmiał strzał i Pawłowski z raną w lewej skroni runął na ziemię. Na widok upadającego, Gostylla oniemiał z przestrachu, dopiero na krzyk sąsiadów posłano po lekarza i księdza, którzy opatrzywszy chorego, zarządzili przewiezienie go do szpitala, gdzie nieszczęśliwy nazajutrz za- kończył życie. Dochodzenie sądowe w toku.

— **Uście zielone.** (*Wypadek w mły- nie*). Podczas Zielonych Świąt zdarzył się tutaj okropny wypadek. Oto robotnik Gelzel Goldaber, dopiero niedawno przyjęty do tutejszego młyna, będącego własnością Hersza Grossa i nieobzna- jomiony z manipulacyą, dostał się pod tryby maszyny. Po chwili wyciągnięto go z połamaną prawą ręką i na pół rozerwaną czaszką.

— **Sambor.** (*Jubileusz papieski*). Ko- mitet jubileuszowy przeznaczył pozostałą po o- brachunku kwotę 144 koron na rzecz tutejszej ochrony dla małych dzieci.

— **Czortków.** (*Wypadek w kamienio- łomie*). Robotnik Jan Myszczyj, pracując one- gdaj w kamieniołomie Friedel Goldsteina na Wygnance, został tak nieszczęśliwie przysypany urwiskiem ziemi, że poniósł śmierć na miejscu. Przyczyną wypadku była nieprawidłowa eks- ploatacya kamieniołomu.

— **Myślenice.** (*Pożar*). W gminie Bień- kówka wybuchł onegdaj z niewiadomej na razie przyczyny pożar, który zniszczył do szczętu 3 zagrody włościańskie, ogólnej wartości 4.200 koron.

— **Niepołomice.** (*Zabójstwo*). W ubie- głą niedzielę spełniono około południa w lesie, należącym do Szarowa, oddalonego o 1 klm. od stacyi Kłaj straszne zabójstwo. Kilku z bandy cyganów, która rozbiła we wspomnianym lesie swój obóz, uraczywszy się wódką, rozpoczęło między sobą sprzeczkę. Od słów przyszło wkrótce do bójki, wśród której dwóch rozjuszonych cy- ganów, dobywszy siekierek, kilkoma cięciami zamordowali swego towarzysza Stanisława Ka- cika. Sprawców morderstwa, krewnych zabitego, aresztowała już żandarmerya.

— **Chrzanów.** (*Wypadek w kopalni węgla*). Przed kilku dniami w kopalni węgla w Jaworniku wpadł w niewytłómaczony na razie sposób wózek (*Rollwagen*) do szachtu „Karola" i zabił na miejscu górnika Stefana Banasika. Drugi robotnik, Teofil Semakin, który pracował w pobliżu, doznał ciężkich obrażeń cielesnych na całem ciele.

— **Stryj.** (*Wybory do Rady miejskiej*). Wybory do tutejszej Rady miejskiej odbędą się 9 czerwca b. r.

Notatki literacko-artystyczne.

Konkurs „Salonu artystycznego" w Warszawie. „Salon artystyczny" (Nowy Świat 27) ogłasza konkurs na obraz, do którego treść ma być zaczerpnięta z naszych legend, podań i obrzędów, z życia wiejskiego lub miejskiego u nas. Format obrazu i wielkość obrazu dowolna, byle jeden brzeg obrazu nie był mniejszy jak 65 centymetrów. Sposób wykonania olejny, akwarellą, gwaszem lub pastelą — w kolorach. Termin ostateczny nadsyłania obrazów 15 wrze- śnia do godziny 8 wieczorem. Każdy obraz na- desłany na konkurs ma być podpisany znakiem lub dewizą, taką samą, jaka będzie na zapie- czętowanej kopercie, zawierającej nazwisko au- tora. Koszt przesłania obrazu na konkurs ponosi „Salon Artystyczny", o ile obraz będzie odpo- wiadał warunkom konkursu. Obrazy artystów zamiejscowych mogą być przesyłane bez ram, ramy będą wykonane w cenie i w warunkach podanych przez autora obrazu i na jego koszt. Cło od ram przy obrazach przysłanych z za- granicy, ponosi autor obrazu.

Nagroda I. rb. 200. — Nagroda II. rb. 100 przyznaną będzie przez imienne głosowanie artystów.

Nagroda III. rb. 100 będzie wypłacona za obraz, który zyska najwięcej głosów uzna- nia, od zwiedzającej wystawę publiczności.

Wystawa trwać będzie 6 tygodni od daty otwarcia.

(W.) **Jubileusz Franciszka Wyso- ckiego.** Byliśmy wczoraj świadkami pięknej uroczystości. Na scenie teatru miejskiego obcho- dzono 30-letni jubileusz reżysera p. Franciszka Wysockiego, który przez 30 lat, sumiennej a żmudnej pracy, nie małe dla sztuki polskiej położył zasługi. Jubilat rozpoczął zawód swój w trupach prowincyonalnych Iwańskiego, Wo- źniakowskiego, Doroszyńskiego, w Warszawie, w Poznaniu, a w końcu we Lwowie, gdzie już od tego czasu przez 22 lat nieprzerwanie prze- bywa.

Wieczór poświęcony był w zupełności p. Wysockiemu. „Werbel domowy" przypomniał mu minione lata młodości kiedy to o głodzie i chłodzie grał w Bełzcu Wicka — w „Jesienią" odniósł pierwszy swój sukces, a przepyszna, zrastająca się z niebotycznymi szczytami Tatr postać Sabały, przemawiającego do nas gwarą, pełną prostoty i piękna, dała p. Wysockiemu sposobność do ujęcia sobie serc słuchaczy baj- ką „o śmierci" i „o wilcku". Artystę obrzucono kwiatami. W chwilę później zgromadził się cały personal teatralny, w imieniu którego przemó- wił p. Woleński, podnosząc zapał z jakim Ju- bilat służył zawsze polskiej sztuce, wytrwałość i umiłowanie pracy. Wśród niemilknących okla- sków wręczono mu dwa srebrne wieńce, kwia- ty i laury, które były najlepszem świadectwem sympatyi i uznania naszej publiczności.

Rozrzewniony do łez dziękował jubilat za ten pamiętny dla niego wieczór, zaznaczając, że jeżeli służył zawsze wiernie sztuce, to czynił to w przekonaniu, że poświęca swe siły i pracę dobru narodu polskiego. Przedstawienie rozpo- częto jednoaktówką Świderskiego „Jesienią", gdzie p. Wysocki odegrał z powodzeniem rolę Wicka i „Na marne" Rydla.

Jan Reszke wystąpił po raz ostatni w tym sezonie w Paryżu w roli Lohengrina, którą odtwarza z tak idealnem mistrzowstwem. Zna- komity artysta powraca do Paryża w jesieni i wystąpi w najlepszych rolach swego repertoaru, a oprócz tego stworzy nową postać w premierze opery „Pajace" Leoncavalla, która zostanie w październiku wystawiona. Również weźmie udział w znowieniu „Orfeusza" Glucka.

Benjamin Constant, jak z Paryża tele- grafują — znakomity malarz, umarł przedwczo- raj w 57 roku życia. Był on uczniem Cabanela. Constant pozostawił cały szereg wspaniałych dzieł, jak: „Obrazy z życia marokańskiego", „Hamlet na cmentarzu", „Heriodot", „Judyta", „Samson i Dalila" i t. d. W Luksenburgu znaj- duje się jego arcydzieło „Ostatni powstańcy".

Henry Gréville czyli pani Durand, bar- dzo ceniona i poczytna powieściopisarka, umarła przedwczoraj w Paryżu w 60 roku życia. Zmarła, która spędziła lat kilkanaście w Rossyi, malo- wała przeważnie w swych utworach życie i oby- czaje tamtejsze. Pisywała głównie w *Revue des deux Mondes* i *Debatach*. Do najlepszych jej powieści należą: „Dosia Sonia", „Le Passé" i t. d.

Novelli, sławny aktor włoski, występuje obecnie z swoją trupą w Paryżu z ogromnem powodzeniem.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, w sobotę po raz pierwszy „Nierówna miara", temat do dramatu w 4 aktach dr. Sydona Friedberga.

W niedzielę po poł. o g. 3½ po raz III. „Nasze szwaczki“, obraz sceniczny w 5 aktach ze śpiewami i tańcami, przez Zygmunta Przybylskiego.

W niedzielę wieczorem o godzinie pół do 8 po raz dziewiąty „Piękna z Nowego Yorku“, operetka w 3 aktach a 5 odsłonach Hugona Mortona, muzyka Gustawa Kerkera.

W poniedziałek po raz drugi „Nierówna miara“, temat do dramatu w 4 aktach S. Friedberga.

We wtorek po raz trzeci „Wieczór Trzech Króli“, komedya w 5 aktach a 8 ośmiu odsłonach W. Szekspira.

We środę po raz trzeci „Wazon japoński“, komedya w 3 aktach P. Bilhauda i M. Hennequina.

Z dniem 1 czerwca wszystkie przedstawienia wieczorne rozpoczynać się będą o godzinie pół do osmej.

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 30 maja).

Otwierając wczorajsze posiedzenie Rady, zdał prezydent dr. Małachowski sprawę z działalności stałego wydziału wykonawczego wiecu miast większych w Wiedniu. Mianowicie zawiadomił prezydent radnych, że imiemiem m. Lwowa zgodził się na wniesienie petycyi do Rady państwa z następującemi żądaniami miast: 1) Zmiana ustawy o przynależności, zaprowadzająca pobieranie taksy od nowo przyjmowanych do gminy; 2) reforma podatku domowego; 3) traktowanie zyskowych przedsiębiorstw gminy: jak rzeźnie, tramwaye i t. p. przy opodatkowaniu ze strony Państwa co najmniej z równą względnością, jak uprzywilejowanych przedsiębiorstw prywatnych; 4) uznanie odpowiedzialności finansowej za wypadki na tramwayach tylko pod warunkiem, jeśli poszkodowany wszystko zrobił, aby uniknąć wypadku a wypadek mimo to nastąpił; 5) uwolnienie od zamierzonego podatku biletowego biletów jazdy kolejowej do około wielkich miast nie na 7 klm, jak Rząd proponuje, ale na 20 klm.

Rada sprawozdanie to przyjęła do wiadomości, poczem radny dr. Maryański imieniem komisyi wodociągowej przedstawił projekt zmian w regulaminie wodociągowym.

Rada miejska postanowiła jeszcze w lipcu r. 1901 wnieść do Sejmu petycyę o zmianę ustawy w tym duchu, iżby do płacenia podatku od tych domów, gdzie wodociągi nie zostały wprowadzone, nie byli obowiązani lokatorowie, tylko właściciele i żeby od budowli rządowych, od których czynszu się nie opłaca, pobierano opłatę wodociągową nie wedle wodomierza, ale wedle zabudowanej powierzchni. Wydział krajowy zgodził się na obie proponowane zmiany, zwracając co do drugiej uwagę Rady miejskiej, że wedle innych postanowień regulaminu przysługuje Radzie prawo pobierania od metra kw. zabudowanej powierzchni, w każdem piętrze z osobna, po 13 hal. za wodę.

Referent przedstawiając tę sprawę, ponownie zaproponował, aby zażądano opłaty przynajmniej 20 hal. od metra kwadr.

Po dłuższej nad tą sprawą dyskusyi, uchwalono ostatecznie odesłać ją napowrót do komisyi.

Na tem o godzinie 9·30 wieczorem zamknął prezydent posiedzenie.

Dzisiejszy dziennikarz.

W Wiedniu bawi obecnie w przejeździe jeden z najbardziej interesujących ludzi naszego wieku, dr. Emil Józef Dillon, uczony i dziennikarz, w charakterze sprawozdawcy angielskiego pisma *Daily Thelegraph.* Dziesięć miesięcy w roku spędza on na ustawicznych podróżach. Dzisiaj jest w Petersburgu, za pięć dni w Marycie, ztamtąd jedzie do Armenii i ugania konno w przebraniu Czerkiesa po całym kraju, aby znów za jakiś czas wyłonić się w Chinach lub w jakimkolwiek klasztorze derwiszów Hindostanu...

Syn irlandczyka i angielki, wychowany w Dublinie i w Paryżu, przeszedł zawczasu ciężką szkołę języków wschodnich, która pozwoliła mu w krótkim przeciągu czasu obznajomić się z literaturą i mową całego niemal Oryentu. Po kolei zapoznawał się z językiem arabskim, perskim, armeńskim, chaldejskim, pisał rozprawy o sanskrycie i Zendaweście, zdobywając na siedmiu Uniwersytetach trzy dyplomy doktorskie. W końcu zamieszkał w Rossyi, stał się rossyjskim dziennikarzem, a pracując w *Petersburskich Wiedom.*, wydał wojnę tamtejszym uczonym, zwyciężył ich, wreszcie otrzymał katedrę języków wschodnich w Charkowie na to tylko, aby ją wkrótce porzucić i przenieść się na stały pobyt do Anglii. Tutaj rozpoczął pracę naukową a wyniki jej ogłaszał w angielskich, francuskich i niemieckich pismach. Jednak dziennikarstwo odpowiadało najlepiej jego naturze.

W roku 1890 porzuca poważne zajęcie, rozpoczęte dzieła, broszury i językoznawcze badania, zamieniając je na błyskotliwe świetne pióro felietonisty. W roku 1804 widzimy go w Armenii, później w Biszpanii w czasie wybuchu wojny z Ameryką, na Krecie, w Rennes podczas procesu Dreyfusa, w Chinach — wszędzie, gdzie potrzeba było dzielnego, nieustraszonego dziennikarza, nie cofającego się przed kulą nieprzyjacielską, chorobą i trudami. Dr. Dillon był pierwszym publicystą, znającym rzeczywisty stan zatargu armeńsko-tureckiego. Skoro się rozeszła wieść o jego przybyciu do Konstantynopola, ofiarowano mu wysoki order i jeszcze wyższy „bakszysz“, aby powrócił spokojnie do Anglii. Dillon odrzucił dary. — W przebraniu oficera Kozaków a później kobiety, spędził dwa miesiące w Armenii w siedlisku najstraszniejszych rozruchów. Wykradał więźniów, przekupywał dozorców, kazał się nawet fotografować w kancelaryi dyrektora policyi tureckiej, który miał wyraźny rozkaz odstawienia go żywym, czy umarłym do Konstantynopola.

Gdy ogłoszono później blokadę Krety, nie chciano puścić Dillona na ląd. Co czynić? Wieści tak upragnionych znikąd, a wyspę strzegą dniem i nocą łańcuchy wojennych okrętów. Dillon przepływa więc kordon, przebiera się za mnicha i przyłącza do powstańców. W potyczkach staje jak lew, zjednywa sobie zaufanie dowódców, którzy go wysyłają na konferencyę zjednoczonych państw, radzącą nad zapewnieniem Krecie samorządu. Munch-Dillon przemawia w imieniu Kreteńczyków i głosuje za przyłączeniem ich do Grecyi. Na pożegnanie błogosławi uroczyście admirała Canevaro i jego świtę.

W Chinach wiodło mu się gorzej. Bez jadła i napoju przesiedział raz odarty z szat 40 godzin w żarze palącego słońca, potem znów wpadł w wodę i tonął, wyratowany cudem przez Kulisów....

A teraz opowiada o przygodach swoich z niewinnym uśmiechem na ustach i tak naturalnie, jak gdyby mówił o.... podróży poślubnej po Włoszech. W Rennes zapełniał sam, bez pomocy sekretarza ośmnaście szpalt angielskiego dziennika, co mu nie przeszkadzało prowadzić dalej rozpoczętą pracę naukową. Jego wszechstronne wykształcenie, odwaga, szalona energia i wytrwałość, czynią zeń jedną z najbardziej interesujących osobistości, zaprzężonych w jarzmo szóstego mocarstwa świata.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Towarzystwo Wzaj. Ubezpieczeń.

Kraków, 30 maja.

W dalszym ciągu zebrania delegatów Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń (początek podała wczorajsza depesza prywatna *P. R.*) referował p. Michał Garapich imieniem rady nadzorczej sprawozdanie i wnioski co do wyniku operacyj w dziale ubezpieczeń od ognia.

Zabezpieczono wartości na 1,420.356.417 koron. Zebrano premii na kwotę 9,093.991 koron. Wypadków pożaru było 5791, więcej o 617, niż w roku poprzednim.

Po interpelacyi del. Łukasiewicza, który żalił się na zbyt wielkie koszta administracyjne i po wyjaśnieniach dyr. Romera, że pośród 30 Towarzystw Ubezpieczeń w Austryi — krakowskie zajmuje miejsce 24-te pod względem wysokości kosztów administracyi, (tamtych 23 Towarzystw ma koszta większe) — udzielono dyrekcyi absolutoryum.

Z porządku dziennego referował p. Garapich o dziale gradowym a p. Konstanty Lipowski o dziale ubezpieczeń na życie. W dziale ubezpieczeń na życie był rok ubiegły najpomyślniejszym z dotychczasowych. Zgromadzenie uchwaliło dyrekcyi absolutoryum i przyjęło do wiadomości rozdział zysków.

Następnie wylosowano 8 członków rady nadzorczej, których mandat po upływie trzechlecia według statutów się kończy. Zostali wylosowani: hr. Antoni Wodzicki, Mieczysław Urbański, hr. Klemens Dzieduszycki, Maryan Dydyński, Zdzisław Obertyński, Konstanty Lipowski, Breuer Jan i Władysław Kraiński.

Po wspólnym obiedzie delegatów, urządzonym w Grand-Hotelu, odbyło się drugie ogólne posiedzenie po godzinie 5. Do rady nadzorczej wybrani zostali na lat sześć z okręgu Kraków miasto dr. Konstanty Lipowski, z okręgu Lwów-Przemyśl Jan Breuer, z okręgu Brzeżany-Tarnopol Klemens hr. Dzieduszycki, z okręgu Złoczów-Żółkiew dr. Zdzisław Obertyński, z okręgu Bochnia-Nowy Sącz Maryan Dydyński, z okręgu Jasło-Sanok Mieczysław Urbański, z ogólnego wyboru Antoni hr. Wodzicki i dr. Władysław Kraiński. Na trzy lata w miejsce Marszałka krajowego Andrzeja hr. Potockiego i del. Dobka wybrano Mieczysława Sędzimira i Kazimierza Agopsowicza, a do komisyi rewizyjnej Zdzisława Włodka.

Na tem prezes Męciński o g. 7 wieczorem zamknął obrady.

Rada nadzorcza Towarzystwa wzaj. ubezpieczeń w Krakowie zatwierdziła umowę reasekuracyjną w dziale ubezpieczeń od gradu z Towarzystwem „Ceres“ w Warszawie. W dziale życiowym załatwiono sprawę dotacyi funduszu emerytalnego dla zasłużonych akwizytorów. Rada nadzorcza już ukończyła swe czynności.

Zarząd kolei Lwów-Bełzec ogłasza sprawozdanie za r. z. które wykazuje dochód w sumie 659.684 K., rozchód w sumie 425.682 K., zatem nadwyżkę wynoszącą 223.971 K.

Walne zgromadzenie akcyonaryuszy kolei Południowej odbyło się d. 28 b. m. w Wiedniu. Grupa akcyonaryuszy wniosła protest przeciw temu, że trzy i pięcioprocentowe obligacye pierwszeństwa płatne są i oprocentowane w złocie. Protest żąda rozstrzygnięcia tej sprawy w drodze prawnej i dopuszczenia do obrad nad tą sprawą także trzech zastępców akcyonaryuszy i kuratora. Uchwalono zwołać wkrótce nadzwyczajne walne zgromadzenie celem przeprowadzenia zmiany statutu w tym kierunku, aby w radzie nadzorczej zasiadał także zastępca akcyonaryuszy z Niemiec. Zarządowi Towarzystwa udzielono absolutoryum.

Kolejowy ruch towarowy między Austro-Węgrami i Niemcami. Berliński *Reichsanzeiger* ogłasza specyalną umowę międzynarodową o ruchu towarowym kolejowym dla ruchu między Niemcami i Austro-Węgrami. Umowa ta wchodzi w życie z dniem 1 czerwca r. 1902.

Walne zgromadzenie austryackiego Lloydu przyjęło sprawozdanie za r. 1901. Czysty zysk wynosił 1,038.000 kor. Uchwalono wnioski rady nadzorczej o wypłacenia dywidendy w kwocie 42 kor. za akcye, co wyniesie sumę 1,008.000 kor. Resztę przeniesiono na nowy rachunek.

(ż) **Wykaz dochodów** z przewozu na c. k. austryackich kolejach państwowych, oraz na kolejach prywatnych, zarządzanych przez Państwo, tudzież z żeglugi na jeziorze Bodeńskiem, za miesiąc kwiecień 1902 r., w porównaniu z dochodami z kwietnia r. 1901:

I. Koleje państwowe w całej Austryi: 19,061.400 koron więcej o 1,298.891 koron.

II. Wiedeńska kolej miejska: 471.300 koron, więcej o 42.913 koron.

III. Koleje prywatne w Galicyi i na Bukowinie:

1. Borki Wielkie-Grzymałów: 11.100 koron, mniej o 701 koron;

2. Bukowińskie koleje lokalne, 143.700 koron, więcej o 4764 koron;

3. Chabówka-Zakopane: 17.500 koron, więcej o 47 koron;

4. Delatyn-Kołomyja-Stefanówka: 27.300 koron, więcej o 5.048 koron;

5. Dolina-Wygoda: 10.600 koron, więcej o 2886 koron;

6. Kołomyjskie koleje lokalne: 8.500 koron, więcej o 248 koron;

7. Kraków-Kocmyrzów, 5.300 koron, więcej o 501 koron;

8. Lwów-Bełzec-(Tomaszów): 36.000 koron, więcej o 8.685 koron;

9. Lwów-(Kleparów)-Janów: 2.700 koron, mniej o 68 koron;

10. Łupków-Cisna: 8.300 koron, mniej o 17 koron;

11. Wschodnio-galicyjskie koleje lokalne: 83.300 koron, mniej o 1.272 koron;

12. Piła-Jaworzno: 6.100 koron; więcej o 4.618 koron.

13. Trzebinia-Skawce: 12 800 koron, mniej o 11.463 koron.

14. Nowe bukowińskie koleje lokalne: 95.100 koron, więcej o 682 koron;

Razem wszystkie koleje prywatne w całej Austryi, w zarządzie Państwa prowadzone: 1,351.800 K., więcej o 84.403 K.

IV. Żegluga na jeziorze Bodeńskiem: koron 32.800, więcej o 2.690 koron;

Ogółem cały dochód 20,917.300 koron więcej o 1,423.517 koron.

Ażio przy opłatach cłowych, uiszczanych w srebrze, wynosi w miesiącu czerwcu b. r. 19½ prc.

Sprawa cukrowa w Niemczech. Onegdaj rozpoczęły się w Berlinie narady wybranej przez parlament komisyi dla zbadania konwencyi cukrowej. Spodziewają się, że narady skończą się do soboty i że po ponownem otwarciu parlamentu dnia 3 czerwca nastąpi drugie czytanie przedłożenia rządowego. Przyjęcie jego ma być zapewnione.

Bankructwa w Niemczech. Wierzyciele masy konkursowej *Treber-trocknungs-Gesellschaft* otrzymają 2 prc.

Kalendarz rybacki. Przez cały czerwiec wolno łowić: brzanki, brzany, cyrty, leszcza i raka samicę.

Raki samce wolno łowić i sprzedawać. Złowione ryby i raki muszą mieć przepisaną miarę.

W czerwcu rozpoczyna się właściwa pora dla sportu wędkowego; pierwsza połowa miesiąca bardzo dobra do łapania pstrąga.

Wiedeń, 30-go maja. *(**Kursa giełdy wiedeńskiej**).* Losy: a) procentowe: Austryackie zakładu krajowego z oblig. pr. z roku 1880 3-prc. 267·—, Austr. zakł. kr. z obl. pr. z r. 1889 3-prc. 263·25, Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. m. k. 4-prc. —·—, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 zł. 5-prc. 285·50, Węg. Banku hip. po 100 zł. 4-prc. 256·—, Potyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 82·50, Tureckie oblig.prem. kolej po 400 fr. 106·25, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 19·16, Zakł. kred. dla h. i p. po 100 zł. 438·—, Clary 40 zł. m.k. 183·—. Pożyczka m. Insbruku 20 zł. 82·—. Losy m. Krakowa 20 zł. 74·80, Pożyczka m. Lublany 20 zł. 72·—, Ofen 40 zł, 185·—, Palffy 40 zł. m. k. 189·—, Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. 87·—, Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 25·25, Losy fund. Arcyksięcia Rudolfa 10 zł. 80·—. Salma 40 zł. m. k. 235·—, Pożyczka Salzburga 20 zł. 75·25, Pożyczka St. Genosi, 40 zł. m. k. 264·—, Losy komunalnem. Wiednia z 1874 r. 428·—.

Wiedeń, 31 maja. Cukier (spokojne) 17·10 do —·—. Spirytus 37·80 do —·—. Nafta niezmieniona.

Wiedeń, 31 maja. Targ zbożowy. *(**Kursa** w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na jesień 8·06 do 8·07. Pszenica na wiosnę —·— do —·—. Pszenica na maj-czerwiec 9·24 do 9·25. Żyto na wiosnę —·— do —·—. Żyto na maj-czerwiec 7·65 do 7·66. Żyto na jesień 7·05 do 7·06. Kukurudza na maj-czerwiec 5·47 do 5·48. Kukurudza na czerwiec-lipiec —·— do —·—. Kukurudza na lipiec-sierpień 5·50 do 5·51. Owies na wiosnę —·— do —·—. Owies na maj-czerwiec 7·52 do 7·53. Owies na jesień 6·14 do 6·15. Rzepak na sierpień-wrzesień 12·15 do 12·25. Rzepak na wrzesień-październik —·— do —·—. Rzepak na styczeń-luty —·— do —·—. Olej rzepakowy na kwiecień-maj —·— do —·—.

Usposobienie: w pszenicy i życie zwyżkowe, zresztą silne. — Pogoda: piękna.

Budapeszt, 31 maja. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.)*. Pszenica na maj —·— do —·—. Pszenica na październik 7·84 do 7·86. Pszenica na kwiecień —·— do —·—. Żyto na kwiecień —·— do —·—. Żyto na maj —·— do —·—. Żyto na październik 6·71 do 6·72. Owies na kwiecień —·— do —·—. Owies na maj —·— do —·—. Owies na październik 5·82 do 5·83. Kukurudza na maj —·— do —·—. Kukurudza na lipiec 5·21 do 5·22. Kukurudza na sierpień 5·28 do 5·29. Kukurudza na październik —·— do —·—. Rzepak na sierpień 11·65 do 11·75.

Oferty na pszenicę mierne. — Chęć kupna: dobra. — Usposobienie: silne. — Pogoda: piękna.

Berlin, 31 maja. Banknoty austryackie 85·20, Spirytus 34·20.

Frankfurt, 31 maja. Austryackie Kredyty 215·30, Koleje państwowe —·—, Alpiny —·—, Disconto 185·—, Laura —·—, Montany —·—.

Paryż, 31 maja. Trzyprocentowa renta 101·45. Mąka 26·60.

Giełda towarowa. Cukier surowy *loco* Aussig 17·— do 17·10, *loco* Ołomuniec 16·30 do 16·40, *loco* Berno-Wiedeń 16·40 do 16·50, na czerwiec *loco* Aussig 17·— do 17·10. Cukier w kostkach: *prima* 88·75 do 89·—, *secunda* 88·25 do 88·50. Spirytus kontyngentowany: *loco* Wiedeń 37·80 do 38·20. Nafta kaukazka: *transito* Tryest 7·50 do 8·—, galicyjska przeźroczysta 31·— do 31·50. *(Ceny w koronach).*

Targ zbożowy.

Lwów, 31go maja. Waluta koronowa. Cena za 50 kg. *loco* Lwów. Pszenica gotowa 9·60 do 9·80, pszenica na termina 7·50 do 8·—, żyto gotowe 7·— do 7·25, żyto na termina 5.75 do 6·—, owies obroczny gotowy 7·90 do 8·20, owies obroczny na termina 5·— do 5·50, jęczmień pastewny 6·25 do 6·50, jęczmień browarniczy 6·50 do 7·—, rzepak 10·75 do 11.25, lnianka —·— do —·—, groch pastewny 6·50 do 7·50, groch do gotowania 8·25 do 10·—, wyka 7·— do 7·50, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 6·35 do 6·50, hreczka 7·60 do 8·25, kukurudza nowa 6·30 do 6·50, kukurudza stara —·—do—·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona 50·— do 60·—, koniczyna biała 50·— do 70·—, koniczyna szwedzka 60·— do 80·—, tymotka —·— do —·—.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy *pari*-*fas* Tarnopol 16·— do 16·25, za 50 litr. *pa*-*ricas* Tarnopol na termin —·— do —·—, waranty —·— do —·—, ekskontyngentowy 8·40 do 8·60.

Usposobienie co do owsa i żyta dobre, co do innych produktów, dla dość utrudnionego zbytu, słabsze.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 21 maja do 27 maja b. r. bez opłaty akcyzowej. (Waluta koronowa). Pszenica 9·58 do 9·80, żyto 7·05 do 7·30, jęczmień browarny 6·50 do 6·90, pastewny 6·25 do 6·50, owies 7·85 do 8·20, hreczka 7·60 do 8·25, kukurudza zeszłoroczna 6·25, do 6·40, kukurudza nowa —·— do —·—, proso —·— do —·—, groch do gotowania 8·15 do 9·75, groch pastewny 6·50 do 7·25, soczewica —·— do —·—, tasola —·— do —·—, bobik 6·25 do 6·50, wyka 7·— do 7·40, koniczyna czerwona 50·— do 47·50, koniczyna biała 50·— do 65·—, koniczyna szwedzka 50·— do 80·—, tymotka —·— do —·—, anyż rossyjski 25·— do 26·—, anyż płaski 24·— do 25·—, kminek —·— do —·—, rzepak zimowy stary —·— do —·—, rzepak nowy 10·95 do 11·15, lnianka —·— do —·—, nasienie lnianne 12·50 do 13·—, nasienie konopne —·— do —·—, chmiel —·— do —·—, nowy —·— do —·—, łój 36·— do 36·50, nafta zwykła 15·— do 16·—, nafta salonowa 17·— do 18·—, wosk ziemny —·— do —·—, wszystko za 50 kilogramów, płótno —·— do —·—, skóry surowe —·— do —·—, spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 34·25 do 34·55.

OSTATNIA POCZTA.

Z tradycyjną okazałością, z rozwinięciem całego przepychu dworskiego i kościelnego odbyła się przedwczoraj w Wiedniu procesya Bożego Ciała. Najj. Pan zajechał przed tum św. Szczepana w towarzystwie Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda galową karocą ciągnioną przez ośm koni. — W dalszych karocach zaprzężonych w sześć koni jechali Najd. Arcyksiążęta: Fryderyk, Rainer, Leopold Salvator, Franciszek Salvator, Piotr Ferdynand, Henryk Ferdynand, Leopold Ferdynand, Józef Ferdynand, Otto i Ferdynand Karol. Tłumy ludności witały Monarchę grzmiącymi okrzykami. W procesyi, która obyła się przy prześlicznej pogodzie, otaczali Najj. Pana Najd. Arcyksiążęta i dziekani austro-węgierskich orderów. W pochodzie znajdowali się wszyscy najwyżsi dostojnicy dworscy, wspólni i austryaccy Ministrowie, cała generalicya, tajni radcy, podkomorzowie i kawalerowie wyższych orderów. Z balkonu ujeżdżalni dworskiej przypatrywali się procesyi Najd. Arcyksiężne i Arcyksiężniczki. Uroczystość zakończyła się defiladą wojskową przed Najj. Panem.

Z Budapesztu donoszą, iż przybyła tam deputacya z miast: Jasła, Pilzna i Ropczyc, w skład której wchodzą pp. Gorayski, Kotarski, Metzger, dr. Steinhaus i dr. Pawłowski i była u P. Ministra wojny w sprawie budowy kolei Jasło-Dębica i Jasło-Konieczna. P. Minister wojny uznał tę kolej za bardzo ważną i pożyteczną.

Z Berlina piszą, że znana deklaracya Koła polskiego w Izbie pruskiej przeciw nowemu antypolskiemu przedłożeniu rządowemu o tyle nie wywarło pożądanego wrażenia, że p. Szuman odczytał ją głosem tak cichym, iż mogło ją słyszeć zaledwie najbliższe otoczenie. A jeżeli chodziło o wywołanie wrażenia gremialnem wyjściem posłów polskich z sali, to cel nie został osiągnięty. W sali sejmowej podczas rozpraw, panuje ciągłe *vacat-vient*. Wskutek tego spokojne wyjście trzynastu posłów, nie może nawet zwrócić uwagi. W pierwszej chwili *exodusu* Polaków nawet niepostrzeżono. Dopiero na korytarzach koledzy niemieccy dowiedzieli się, iż Koło polskie postanowiło nie brać dalszego udziału w obradach.

Ta taktyka była przedmiotem ożywionych sporów na dwóch posiedzeniach Koła. Nie wszyscy członkowie godzili się na nią. Zyskała jednak większość. Abstynencyę tę atoli postanowiono tylko na czas pierwszej dyskusyi. Skoro projekt ustawy wróci z komisyi i kiedy przyjdzie czas drugiego czytania, posłowie polscy wezmą udział w rozprawach i wystąpią z ostrą krytyką. Projekt stanie prawdopodobnie w bardzo bliskim czasie na porządku dziennym obrad pełnej Izby. Większość rządowa w komisyi nie będzie długo nad nim radziła. Właściwie sam fakt odesłania projektu do komisyi jest tylko formalnością, na którą rząd zgodził się z powodu olbrzymiej sumy kredytu.

Kanclerz hr. Bülow odbył onegdaj dłuższą konferencyę z prezesem komisyi kolonizacyi dla Prus Zachodnich i Poznańskiego, dr. Wittenburgiem.

Z Hanoweru telegrafują do dzienników wiedeńskich, że w dniach ostatnich 350 węgierskich i austryackich robotników rolnych zajętych w okręgu rządowym Aurich otrzymało rozkaz opuszczenia w przeciągu dwóch tygodni granic cesarstwa niemieckiego.

Według prywatnych doniesień z Petersburga otrzymanych w Berlinie i Londynie miano wykonać zamach rewolwerowy na gubernatora charkowskiego, ks. Obolenskiego. Strzał chybił celu.

Z Sofii donoszą: Rządowi bułgarskiemu udało się wpłynąć uśmierzająco na komitety macedońskie w sprawie nominacyi Firmiliana na metropolitę Ueskibu. Nominacya ta w tych dniach będzie ogłoszoną i nie wywoła poważniejszych zawikłań. Jest nadzieja, że egzarcha bułgarski nie spełni groźby podania się do dymisyi. W ogóle sytuacya bałkańska złagodniała pod wpływem pokojowym mocarstw.

Naczelny komisarz Krety, książę Jerzy grecki, wybiera się w roku bieżącym znowu na objazd dworów, opiekujących się Kretą, celem poparcia idei przyłączenia wyspy do Grecyi, czego życzy sobie już nawet mahometańska ludność Krety. W. Porta nie odpowiedziała dotąd na notę zbiorową czterech mocarstw opiekuńczych z dnia 27 marca b. r., w której żądano dalszych ustępstw na rzecz samorządu kreteńskiego (odrębnej flagi kreteńskiej, prawa wydawania paszportów i t. d.).

Francuskie przesilenie ministeryalne jeszcze nie skończone. Jutro zbierze się Izba i dotąd nie wiadomo czy przed nią stanie już nowy gabinet, czy też jeszcze stary prezes Waldeck-Rousseau. Decyzya zapewne dziś zapadnie.

Dotąd pp. Humbert nie tylko nie zostali aresztowani, ale nawet nikt nie wie dokładnie, gdzie ta zacna para się ukrywa. Jedni widzieli ich w Liverpolu, zkąd mieli odpłynąć do Argentyny, drudzy chcieli ich widzieć w Berlinie; tymczasem *Neue Freie Presse* otrzymała z Berlina następujący telegram: Jak donoszą z Aten, zawiadomiony został francuski konsul w Pireusie, że małżonkowie Humbert znajdują się na niemieckim parowcu w drodze do Aten. W sprawie wydania zbiegów władze greckie już się naradzały.

Z Madrytu donoszą: Rząd zgodził się na następujące zasady nowego prawa o stowarzyszeniach: Kongregacye religijne nie mogą powstawać bez upoważnienia rządu. Muszą one poddawać się nadzorowi rządu i państwowych organów szkolnych. Ze względu dobra publicznego mogą być rozwiązywane. Sagasta przemawiał za odroczeniem całej sprawy do jesieni.

Wszystkie londyńskie dzienniki bez wyjątku stwierdzają, że zawarcie pokoju nie ulega żadnej wątpliwości. W poniedziałek albo we wtorek będzie ono ogłoszonem. Jeżeli nastąpiła zwłoka, to tłómaczą ją dzienniki narodowym charakterem Boerów, którzy wszystko lubią dziesięć razy rozważyć nim zdecydują się na krok stanowczy.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 31 maja. W Izbie panów w dyskusyi nad budżetem Ministerstwa sprawiedliwości przemawiał p. Lamasch i wskazywał na konieczność reformy wojskowej procedury karnej, zawierającej przestarzałe postanowienia. Odpowiadał szef sekcyi Klein. Następnie przyjęto budżet Ministerstwa sprawiedliwości i wszystkie inne działy budżetu. Na wniosek referenta przystąpiono natychmiast do 3 czytania i załatwiono cały budżet w trzeciem czytaniu. Następnie zaczęło się posiedzenie tajne z powodu pewnej sprawy nietykalności poselskiej.

Wiedeń, 31 maja. Izba panów zebrała się o kwadrans na 11 na posiedzenie i prowadzi w dalszym ciągu dyskusyę budżetową mianowicie nad budżetem Ministerstwa handlu.

W Izbie posłów po odczytaniu interpelacyj i wniosków rozpoczął się dalszy ciąg dyskusyi generalnej nad ustawą o zniesieniu handlu terminowego zbożem. Przemawia generalny mowca *pro* poseł Peschka.

Kraków, 31 maja. *(Tel. pryw.)* Zastępstwo dyrektora krakowskiego okręgu skarbowego, z powodu zgonu br. Dzieduszyckiego, objął radca skarbu Drak.

Pogrzeb odbędzie się dziś o 5 po południu. Na cmentarzu ma przemawiać radca Drak. Z okręgu przybyło na pogrzeb wielu urzędników.

Kraków, 31 maja. *(Tel. pryw.)* Dziekanem wydziału prawa i administracyi na Wszechnicy Jagiellońskiej wybrano dziś w południe jednomyślnie radcę Dworu prof. dr. Fryderyka Zolla (starszego).

Wiedeń, 31 maja. Najj. Pan udał się do Bruck nad Litawą na inspekcyę wojsk zebranych w tamtejszym obozie.

Wiedeń, 31 maja. Austryacki kartel żelazny ukonstytuował się wczoraj na podstawie wypracowanego projektu, z zastrzeżeniem, że węgierskie huty do niego przystąpią. Wybrano komitet dla rokowań z węgierskimi przedsiębiorcami.

Wiedeń, 31 maja. Książę Ferdynand bułgarski przybędzie w niedzielę do Ebenthal a dnia 5 czerwca odjedzie do Rossyi.

Bruk n. Litawą, 31 maja. Najj. Pan przybył tu dziś rano na przegląd wojsk. Powitali Monarchę: komendant korpusu generał broni Uexküll i naczelnicy władz. Jego Ces. Mości towarzyszyli: Najd. Arcyksiążę Rainer, trzej generalni inspektorowie wojsk, gen. inspektor artyleryi Kropatschek i zagraniczni *attachés* wojskowi. Monarcha odbył przegląd 6, 62 i 43 p. p. oraz 1 p. p. obr. kraj. Przegląd zakończył się skombinowanem ćwiczeniem.

Zweibrücken, 31 maja. W szybie Wilhelma skutkiem eksplozyi gazów 8 górników poniosło śmierć, a 1 jest ciężko ranny.

Budapeszt, 31 maja. Wydział Stowarzyszenia dziennikarzy uchwalił rozpocząć akcyę w całym kraju na rzecz ofiar katastrofy na Martynice.

Warszawa, 31 maja. *(Tel. pryw.)* Odkryto tu defraudacyę kwoty 50.000 rubli w biurze naczelnika kraju Czertkowa. Defraudacyę popełnił niejaki Karacejew, pomocnik referenta generał-gubernatora przez przeciąg 2 lat.

Warszawa, 31 maja. *(Tel. pryw.)* Sienkiewicz bawił onegdaj w Oblęgorku przez jeden dzień. Włościanie powitali go chlebem i solą. Wystawiono bramę tryumfalną, ubraną zielenią i kwiatami i ozdobioną literami „H. S.“ Sienkiewicz wrócił na drugi dzień do Warszawy. Za dwa tygodnie przeniesie się do Oblęgorka na stałe z rodziną i przepędzi tam lato.

Warszawa, 31 maja. *(Tel. pryw.)*. Dzienniki donoszą, że zastępcy kolei rossyjskich i pruskich odbędą wkrótce narady w sprawie połączenia Kalisza z granicą pruską.

Berlin, 31 maja. Wczoraj rozpoczęły się obrady komisyi dla ustawy o podatku cukrowym. Przyjęto bez dyskusyi zniesienie drugiej i trzeciej części ustawy istniejącej. Przy artykule II, który ustanawia podatek od cukru w wysokości 16 marek na centnar metryczny, niektórzy posłowie zażądali stopniowego zniżenia ела względnie podatku od cukru. Sekretarz stanu Thielmann obawia się, że przez przyjęcie tych wniosków zmniejszyłby się zanadto dotkliwie dochody państwowe. Trzeba się i tak liczyć w przyszłym roku z deficytem 70 do 80 milionów Minister skarbu Rheinbaben zwraca również uwagę, że obecna sytuacya finansowa państwa wymaga wielkiej ostrożności i oświadcza, że jest zamiar podwyższenia podatku od piwa i tytoniu.

Berlin, 31 maja. Komisya sejmowa dla przedłożenia rządowego w sprawie milionów na kolonizacyę przyjęła 13 głosami przeciw 7 przedłożenie rządowe bez zmiany.

Berlin, 31 maja. Na zamku królewskim wydał cesarz Wilhelm bankiet na cześć szacha perskiego. Wymieniono obustronnie toasty.

Bukareszt, 31 maja. Dziennik urzędowy stwierdza, że wiadomość niektórych dzienników o rozpisaniu powszechnej subskrypcyi na pożyczkę wewnętrzną jest nieprawdziwa.

Paryż, 31 maja. Republikańskie grupy uchwaliły postawić kandydaturę Bourgeoisa na prezydenta Izby dep.

Madryt, 31 maja. *Agencya Fabra* donosi z Barcelony, że aresztowano tam wielu karlistów.

Kopenhaga, 31 maja. *Biuro Ritzau* uważa wiadomość o rewizycie króla Chrystyana w Paryżu, jako nieprawdopodobną.

Kapsztat, 31 maja. Powodem ustąpienia ministra dla robót publicznych, Smarta, była różnica zdań między nim a prezydentem ministrów w sprawie zawieszenia konstytucyi.

Południowo-afrykańskie rokowania pokojowe.

Londyn, 31 maja. Na zgromadzeniu w Leeds powiedział Roseberry, że za kilka dni będą znane warunki pokoju i wyraził nadzieję, że wszyscy będą popierali rząd w usiłowaniach pacyfikacyjnych.

Londyn. 31 maja. W Izbie niższej oświadczył Balfour, że prawdopodobnie w poniedziałek będzie mógł dać wyjaśnienia w sprawie rokowań pokojowych z Boerami.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 31 maja 1902. — Giełda poranna. *(Vorbörse).* Godzina 10 minut 30. Marki 117·35, Renta majowa 101·65, Węgierska renta koronowa 97·80. Akcye austryac. Zakładu kredytowego 692·—, Akcye węg. Zakładu kredytowego 714·—, Akcye Anglobanku 279·—, Akcye Unionbanku 550·—, Akcye Bankvereinu 453·—. Akcye Länderbanku 425·50, Akcye Kolei państwowych 691·50, Lombardy 47·50. Akcye Kolei Elbethal 458·—, Akcye Fabryki broni —·—, Akcye tytoniowe —·—, Akcye Alpiny 413·—, Akcye Rima Muranyi 519·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. —·—, Losy tureckie 106·50, Ruble 253·25, 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 96·80, 4 prc. Listy zastawne Banku kraj. 97·—, 56 l. listy Tow. kredytowego ziemskiego 96·10.

Usposobienie: słabe.

Wiedeń, 31 maja 1902. — Giełda południowa *(Mittagsbörse).* Godz. 12 min. 30. Marki 117·35, Renta majowa 101·65, Węgierska renta koronowa 97·80, Akcye austr. Zakładu kredytowego 691·75, Akcye węg. Zakładu kredytowego 713·—, Akcye Anglobanku 279·—, Akcye Unionbanku 550·—, Akcye Bankvereinu 453·—, Akcye Länderbanku 425·—, Akcye Kolei państw. 692·50, Lombardy 40·—, Akcye kolei Elbethal 457·—

Wiedeń, 31 maja 1902. — Zamknięcie giełdy (Schlusskurse). Godz. 2 min. 30 Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 691·75 Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 711·—, Akcye Anglobanku 279·—. Akcye Unionbanku 549·—. Akcye Länderbanku 424·55, Akcye Bankvereinu 452·50, Akc. Bodencredit 953·—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego 545·—, Akcye Kolei państwowych 691·25, Akcye Kolei Południowej 46·50. Akcye Tramwsy A) 284·—, Akcye Tramwsy B) —·—. Akcye Kolei Elbethal 453·—. Akcye Kolei Północnej —·—, Akcye Kolei Czerniowieckiej 566·—, Akcye Alpiny 412·50, Akcye Rima Muranyi 518·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. 1565·—, Akcye Fabryki broni 326·—, Akcye Tureckie tytoniowe 293·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 97·05, Renta majowa 101·60, Austryacka Renta koron. 97·55, nowa 99·70, Węgierska Renta koron. 96·55, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 97·—, 4 i pół 4 prc. Listy Banku krajowego 101·50, 4 prc. Listy Banku krajowego 96·25, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 100·60, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 110·—, 4-prc. Gal. Obligacye propinacyjne 98·90 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 97·40. 4-prc. pożyczka miasta Lwowa 94·50, Losy tureckie 106·50, Marki 117·30 Ruble 253·50

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

Nadesłane.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 31. maja 1902.

HOTEL GEORGE.

PP. W. Jechalski z Warszawy, G. Rentier ze Skocyi.

HOTEL EUROPEJSKI.

PP. A. Melberchowski z Horyhlad, B. Skibniewski z Rossyi.

HOTEL IMPERIAL.

PP. W. Krzysztofowicz z Jasienowa, A. Schubert z Pragi.

HOTEL FRANCUSKI.

PP. B. Makomacki z Królestwa polskiego, K. Gizowski z Krakowa.

HOTEL CENTRALNY.

PP. J. Małecki z Ladzkiego szlach., T. Korytvński ze Stronic.

Wystawy i Muzea.

Muzeum imienia Lubomirskich. W dnie powszednie otwarte od godziny 9 do 1 z południa, we wtorek i piątek od godziny 3 do 5, a w niedzielę przed południem po godziny 11 do 1.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek, w inne dnie 20 hal. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od godziny 9 rano do godziny 3 po południu, w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed południem do godziny 3 po południu w niedzielę i święta od godziny 10 do godziny 1). — Wstęp w dnie powszednie 40 hal., w niedzielę wolny.

CENNIK

lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 31. maja 1902.

	płacą K.	płacą h.	żądają K.	żądają h.
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.) Ex dividende 20 kor.	545	—	—	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	350	—	380	—
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. mk. (400 kor.)	420	—	424	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	566	—	570	—
Garb. w Rzeszowie po 200 zł. (400 k.)	—	—	100	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	—	—	350	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 kor. (bez kuponu bieżącego)				
Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%	109	70	—	—
„ „ „ $4\frac{1}{2}$% „ los. w 50 l.	100	—	—	—
„ „ „ 4% „ 60 l. po 200 k.	95	80	96	50
„ kraj. $4\frac{1}{2}$% „ los. w 51 l.	101	--	101	70
„ „ 4% „ los. w 57 l.	97	--	97	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	95	80	96	50
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los. w $41\frac{1}{2}$ lat	95	80	96	50
4% los. w 56 lat	96	30	97	—
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4% w. a.	98	50	—	—
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2 em.)	102	30	103	—
„ „ „ $4\frac{1}{2}$% (3 em.)	100	70	—	—
„ „ „ (4 em.) 4%	96	30	97	—
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kor.	97	20	97	90
Pożyczki kraj. 6% w. a. z r. 1873	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 kor.				
„ z roku 1893	97	20	97	90
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 kor.	94	—	94	7:
„ „ „ $4\frac{1}{2}$% „ 200 „	100	—	100	70
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	73	—	78	—
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 kor.)	—	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	22	11	34
20 frankówka	19	10	19	30
100 rubli rosyjskich srebrnych	250	—	254	—
100 rubli rosyjskich papierowych	252	50	254	50
100 marek niemieckich	117	10	117	80

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 29. maja 1902.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	101.65	101.85
luty-sierpień	101.55	101.75
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	101.45	101.65
kwiecień-październik	101.45	101.65
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	192 50	194.50
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	153.—	154.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	183.75	184.75
„ „ 1864 po 100 zł.	253.—	255.—
„ „ 1864 po 50 zł.	253.—	255.—
Listy zast. domen państ. 120 zł. 5 pr.	297.50	299.—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	120.80	121.—
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.80	100.—
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	100.—	100.10
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	118.75	119.75
Kol. za 200 zł. mk. $5\frac{3}{4}$ pr. (ostemp. akcye)	508.—	510.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. $5\frac{1}{4}$ pr.	126.40	127.40
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	100.—	100.10
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	420.—	421.—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	110.—	—.—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200 1000 i 5000 zł. 5 pr.	100.—	100.10
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	100.—	100.40
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	98.—	98.50
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	100.—	100.10
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	100.—	100.10
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	119.—	119.50
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg, złota renta za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	98.—	98.20
Węg. oblig. prop. za 100 zł. $4\frac{1}{2}$ pr.	100.50	101.20
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	162 70	164.—
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	201.—	203.—
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	201.—	203.—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	98.—	—.—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	97.70	98.70
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.	285.50	287.50
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	107.50	—.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	96.60	—.—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	103.—	104.—
Gal. poż. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr.	96.80	97.80
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr.	98.50	99.40
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	94.15	95.15
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	82.50	84.50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	107.75	108.75
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los w 30 l. $4\frac{1}{2}$ pr.	—.—	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	97.30	98.30
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	267.—	269.—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	263.30	264.—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	104.—	104.90
„ „ „ „ los 4 pr.	97.—	98.--
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110.—	—.—
„ „ „ „ los 50 lat $4\frac{1}{2}$ pr.	100.10	101.—
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 kor. 4 pr.	95.75	95.95
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	96.10	97.—
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	97.—	—.—
„ „ „ „ 4 pr. stare	96.—	—.—
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	—.—	—.—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. $4\frac{1}{2}$ pr. $51\frac{1}{2}$ lat zwrotne	101.20	102.—
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 5 pr.	102.25	103.25
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat za 200 kor. $4\frac{1}{2}$ pr.	100.60	101.60
Banku kr. losy $57\frac{1}{2}$ l. za 200 k. 4 pr.	97.—	98.—
Austro-węg. banku $40\frac{1}{2}$ lat los. 4 pr.	100.40	101.40
„ „ „ 50 lat los. 4 pr.	100.40	101.40
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	107.50	—.—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	114.25	—.—
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	100.20	101.—
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	100.30	101.30
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	100.10	101.10
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	100.—	101.—
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	91 85	92.85
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	98.35	99.35
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł, 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 100 zł. 5 pr.	109.—	109.90
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	108.60	109.60
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	97.65	98.65
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	19.10	20.10
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	440.—	443.—
Clary 40 zł. mk.	183.—	185.—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	82.—	84.—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	74 50	76.50
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	72.—	76.—
Palffy 40 zł. mk.	189.—	192.—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	57.—	58 —
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	29.—	30.—
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł.	80.—	84.—
Salma 40 zł. mk.	235.—	239 —
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	76.25	78.25
St. Genois 40 zł. mk.	264.—	274.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. $4\frac{1}{2}$ pr.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 50 zł. 4 pr.	230.—	250.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo Austr. 240 kor.	279.—	279.50
Peszt. banku handl. 500 zł.	2504.—	2512.—
Zakład kred. dla handlu i przem.	—.—	—.—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	711.—	712.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	489.—	491.—
Galic. banku hipot. 200 zł.	545.—	—.—
„ „ dla hand. i przem. 200 zł.	350.—	360.—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	422.50	423 50
„ Austro-węg. 1400 k.	1600.—	1607.—
„ Związk. (Unionbank) 200 zł.	546.—	548.—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	248.50	250.—
Zivnosteńska banka 100 zł.	257.50	258.—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	400.—	408.—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	350.—	360.—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5730.—	5750.—
Kołom. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pier.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	563.—	566.—
„ wschod.-galic.-lokaln. 200 zł.	392.—	400.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galic. I. 200 zł.	435.50	436.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	870.—	874.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	720.—	726.—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	892.—	902.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	413.25	414 25
Praskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1576.—	1584.—
Schodnicy 500 kor.	1194.—	1204.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	407.—	409.—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	$117.27\frac{1}{2}$	$117.42\frac{1}{2}$
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	$240.22\frac{1}{2}$	$240.42\frac{1}{2}$
Paryż za 100 franków	$95.27\frac{1}{2}$	95.40
Petersburg za 100 rubli $5\frac{1}{2}$ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	117.35	117.70
Włoskie banki	$93.52\frac{1}{2}$	$93.72\frac{1}{2}$
Francuskie banki	95.05	95.20
Szwajcarskie banki	95.05	95.20
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.34	11.38
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.09	19.11
20-markówka	23.46	23.54
Rosyjski półimperyał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117.25	117.40
Włoskie banknoty za 100 lir.	93.60	93.80
Ruble	$2.53\frac{1}{2}$	$2.54\frac{1}{2}$

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 608/2 (3) E 753/2 (2) E. 768/2 (1) (4548 1–3)

Na żądanie Powiat. Tow. zaliczkowego w Brzozowie, odbędzie się dnia 30. czerwca 1902 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. licytacya a) 1) 2/6 i 2/10 z 1/6 części realności whl 296 z wyłączeniem części pb. 35/3, 2 1/12 części realności whl. 295 ks. gr. Humniska, b) 1/9 części realności whl. 539 ks. gr. Starawieś, c) 1/4 części realności whl. 481 Starawieś, 6/13 części z połowy realności whl. 79 ks. gr. Jamnica, wraz z przynależnościami, składającemi się ad a) z budynku na pg. 537/6, ad b) stodoły i budynku na parceli gr 841.

Części realności whl. 296 łącznie z przynależnościami, wystawione na licytacyę, są ocenione ad a) na 628 kor. 10 hal., a) 1/12 części realności whl. 295 na 5 kor. 83 hal, ad b) 86 kor. 78 hal. ad c) 1/14 części realności whl. 483 na 841 kor. 90 hal, 6/13 części połowy realności whl. 79 na 877 kor., przynależność ad c) 210 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 1) 412 kor. 06 hal., ad 2) 3 kor. 87 hal. ad b) 57 kor. 85 hal., ad c) 1) 561 kor. 26 hal., 2) 724 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które Sąd przyjmie, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d). może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brzozów, dnia 19. kwietnia 1902.

L. 1470 (4468 3—3)

OBWIESZCZENIE.

Celem poddzierżawienia prawa propinacyi wódczanej, piwnej i miodowej, wydzierżawionego od c. k Dyrekcyi funduszu propinacyjnego w gminie miasta Jaworowa z przedmieściami, dalej w Porudnie, Porudenku, Czernilawie, Jażowie starym, Jażowie nowym, Wierzbianach całych, Załużu, Zawadowie, Olszanicy z Kierniczką, Cetuli i Porubach ad Zawadów na czas od 1. stycznia 1903 do ostatniego grudnia 1905 względnie ostatniego grudnia 1910 odbędzie się publiczna ofertowa licytacya dnia 30. czerwca 1902.

Cena wywołania za powyższe prawa niemniej i za prawo poboru opłat gminnych jako też za karczmę na przedmieściu Nakonecznem, kantynę na targowicy i miodosytnię wynosi 70000 kor. zaś wadyum przy tej licytacyia złożyć się mające wynosi 7000 koron.

Oferty pisemne na wyż poszczególnione przedmioty dzierżawne opiewające przez oferenta własnoręcznie podpisane i opieczętowane wnosić należy dnia 30. czerwca 1902 od godziny 10 przed południem do godziny 12 w południe w Prezydyum tutejszego Magistratu.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w godzinach urządowych w ekspedycie Magistratu.

Jaworów, 28. kwietnia 1902.

Magistrat.

Za burmistrza:
Masiuk.

L. cz. E. 505/2 (8) (4488 2—3)

Dnia 23. czerwca 1902 o godz. 8 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 3 sądu tutejszego, licytacya realności objętych wyk. hip. l. 382 i 759/II. ks. gr. gm. kat. Śniatyn, z przynależnościami.

Nieruchomości te oceniono a) realność objęta whl. 759/II. gm. Śniatyn na 4126 kor., b) realność objęta whl. 382/II. gm. Sniatyn na 512 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 2063 kor., ad b) 256 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postęwania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sniatyn, dnia 20. maja 1902.

L. cz. P. 101/98 (66) (4189 2—3)

OGŁOSZENIE.

Dnia 9. czerwca 1902 odbędzie się w sądzie obwodowym w Nowym Sączu, w biurze 105, licytacya celem wydzierżawienia majętności tabularnych w Lipnicy wielkiej i Bukowcu koło Ciężkowic.

Warunki pod któremi wydzierżawienie tych dóbr nastąpi przejrzeć można w kancelaryi sądowej w biurze 60.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 10. maja 1902.

L. cz. E. 267/2 (4) (4554 1—3)

Na żądanie Peppi Hanig zamężnej Freundlich odbędzie się dnia 27. czerwca 1902 o godz. 9 przad południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 w Myślenicach licytacya realności lwh. 263 ks. gr. gm. Myślenice objętej dłużników Henryka Freundlicha, Felicyi Freundlich zamęż. Krumholz, Zanety i Izaaka Freundlichów.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 3600 kor.

Najniższa cena wynosi 1800 kor. ponitej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Myślenice, dnia 21. maja 1902.

L. 38.454 (4574 1—3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych na gościńcu państwowym w jarosławskim okręgu budowniczym w latach 1902, 1903 i 1904 odbędzie się dnia 9. czerwca 1902 w c. k. Starostwie w Jarosławiu licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne budowli wykonać się mające w roku 1902 wynoszą:

W sekcyi drogowej	Krakowiec	6597 K. 31 h.
„ „	Jarosław	5347 K. 96 h.
	Razem	11945 K. 27 h.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionym c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których c. k. Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać sekcyę drogową i ofiarowany opust czy nadzwyżkę cen jednostkowych bez żadnych dopisków wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcyę drogową osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka sekcyi drogowych, wtedy podać w niej należy opust lub nadzwyżkę cen fiskalnych dla każdej sekcyi drogowej osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych sekcyi drogowych.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 16. maja 1902.

L. cz. E. 77/2 (4) (4558)

Dnia 28. czerwca 1902 godz. 11 z rana odbędzie się w biurze Nr. 6 Sądu tutejszego, licytacya realności lwh. 2060, 2082, 2083 2084 ks. gr. gm. Zakopane.

Powyższe nieruchomości oceniono na 2351 kor. 41 hal.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 1567 kor. 60 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocniką do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C k Sąd powiatowy, Oddział IV.
Nowy Targ, dnia 30. kwietnia 190?.

L. cz. E. 135/1 (32) (4518)

Na żądanie Banku krajowego dla królestw Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem we Lwowie ddbędzie się dnia 30. czerwca 1902 r. o godz. 10-tej przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21, licytacya majętności Wiśniowa lwh. 760 ks. tab. objętej wraz z przynależnościami składającemi się z inwentarza żywego, martwego, urządzenia chmielarni i zasiewów.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 362.073 kor. a mianowicie wartość gruntów i budynków na 321.577 kor. przynależności zaś na 40.496 kor

Najniższa cena wynosi 241382 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Dla wszystkich osób interesowanych, którym edyktu licytacyjnego lub też którejkolwiek innej uchwały w tem postępowaniu później wydanej bądź wcale nie, bądź w należytym czasie doręczyć by nie można, ustanawia się kuratorem p. adw. Dra Pisarskiego w Tarnowie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 2. maja 1902.

L. cz. E. 401/2 (3) (4531)

Na żądanie Józefa Hillera odbędzie się dnia 11. lipca 1902 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya 1) realności lwh. 65 ks. gr. gm. kat Gliniku objętej i 2) 2/8 części realności lwh. 51 ks gr. gm. kat. Brzeziny, wraz z przynależnościami realności w Gliniku składającymi się z 1 konia, 1 wozu, 1 pługa, 1 pary bron, 1 sieczkarni.

Nieruchomość ad 1 wystawiona na licytacyę jest oceniona na 3195 kor. 93 hal., przynależności tejże na 155 kor. nieruchomość ad 2) na 361 kor. 91 hal.

Najniższa cena wynosi ad 1) 2236 kor. 96 hal., ad 2) 241 kor. 28 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ropczyce, dnia 15. maja 1902.

L. cz. E. V. 56/2 (5) (4581)

Na żądanie Herscha Gottesmanna, zastąpionego przez adw. Dra Aleks. Jonasa, odbędzie się dnia 28. maja 1902 o godz. $11^{1}/_{2}$ przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 38, licytacya realności objętej lwh. 534 ks. gr. gm. kat. Stanisławów, Jana Dankiewicza i Leontyny Dankiewicz własnej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę jest oceniona na 141.073 kor. 90 hal.

Najniższa cena wynosi 70.536 kor. 95 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 35.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju, co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyzszej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Stanisławów, dnia 14. kwietnia 1902.

L. cz. E. 508/2 (5) (4482)

W sprawie egzekucyjnej Nasty z Dziubaków Spiakowej pko: Aftanowi i Dyonizmu Dziubakom o zniesienie współwłasności, odbędzie się dnia 3. lipca 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 licytacya realności lwh. 128 Regetów (niżni — wyżni).

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 3420 kor.

Najniższa cena wynosi 3420 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Wierzycielom na realności tej zabezpieczonym pozostaje ich prawo zastawu bez względu na cenę przez licytacyę osiągniętą.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k Sąd powiatowy, Oddział V.
Gorlice, dnia 13. maja 1902.

L cz. E. 713/1 (4) (4565)

Dnia 19. czerwca 1902 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w tut Sądzie w Sali rozpraw Nr. I. licytacya 1) $^{1}/_{2}$ realności lwh. 447, 2) $^{1}/_{2}$ lwh. 658, 3) $^{1}/_{2}$ lwh. 659, 4) $^{1}/_{2}$ lwh. 704, 5) $^{1}/_{2}$ lwh. 705, 6) $^{1}/_{2}$ lwh. 748, ks. gr. gm. Skawina oraz 7) połowa stodoły.

Nieruchomości powyższe oceniono ad 1) na 315 kor., ad 2) na 120 kor., ad 3) na 80 kor, ad 4) na 70 kor., ad 5) na 125 kor., ad 6) na 230 kor., ad 7) na 200 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1) i ad 7) 315 kor., ad 2) 80 kor., ad 3) 53 kor. 34 hal., ad 4) 46 kor. 66 hal., ad 5) 83 kor. 33 hal, ad 6) 153 kor. 33 hal., poniżej której sprzedaż sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta odnoszące się do tej sprawy przejrzeć można podczas godzin urzędowych w tut. Sądzie w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Skawina, dnia 13. maja 1902.

L. cz. E. 2745/1 (5), E. 415/2 (5) (4549)

W sądzie tutejszym w biurze Nr. 6, odbędą się dnia 17. czerwca 1902 licytacye następujących nieruchomości:

1) Realności lwh. 96 gm. Trojca ocenionej na 400 kor., o godz. 8 rano.

2) Połowy realności lwh. 1136 gminy Jezierzany, ocenionej na 2360 kor., o godz. 9 rano.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad 1) 266 kor 66 hal., ad 2) 1180 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w tut. Sądzie biuro Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Borszczów, dnia 8. maja 1902.

L. cz. E. 421/2 (4) (4566)

Na żądanie Majera Rappaporta, odbędzie się dnia 7. sierpnia 1902 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Sołotwinie, licytacya 6/21 realności lwh. 826 ks. gr. gm. Porohy objętej zobowiązanego Chaima Schaffera własnych wraz z przynależnościami, składającemi się z drzewostanu.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 4488 kor., przynależności zaś na 150 kor.

Najniższa cena wynosi 3092 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, ktore się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sołotwina, dnia 21. maja 1902.

L. cz. E. 437/2 (3) (4492)

Na żądanie ks. Michała Filipowicza, odbędzie się dnia 7. sierpnia 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, licytacya realności lwh. 503 ks. gr. gm. Rosulna objętej, wraz z przynależnościami, składającemi się z chaty, szopy, wychodka i studni.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 600 kor., przynależności zaś na 382 kor.

Najniższa cena wynosi 654 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział. II.
Sołotwina, dnia 11. maja 1902.

L. cz. E. 1435/1 (4) (4567)

Dnia 13. czerwca 1902 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 8 tutejszego Sądu licytacya realności w Starejsoli lwh. 1312 z przynależytościami.

Dom z przynależytościami oceniono na 5442 kor. 40 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 2872 kor. 40 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Starasól, dnia 27. marca 1902.

L. cz. E. 1584/00 (23) (4532)

Na żądanie masy konkursowej Towarzystwa wzajemnego kredytu w Sędziszowie, odbędzie się dnia 18. czerwca 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacya połowy realności wyk. hip. 1 234 ks. gr. gminy kat Ropczyce, Jakóba Połonieckiego własnej.

Nieruchomość ta jest ocenioną na 620 koron.

Najniższa cena wynosi 310 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ropczyce, dnia 3. maja 1902.

G. Zl. E. V. 459/2 (4) (4582)

Auf Betreiben der Firma L. Trischak in Wien, vertreten durch Adw. Dr. Arnold Mandl in Wien, findet am 19. Juni 1902 Vormittags 9 Uhr bei den unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr 38, die Versteigerung der Liegenschaft Grundbuch Stanislau Einlage Zl. 1975 sammt Zubehör, bestehend aus einer Bauparzelle Kat. Zl. 1949/15.

Die zur Versteigerung gelangende Liegenschaft, ist auf 1659 Kronen.

Das geringsse Gebot beträgt 1106 Kronen, unter diesem Betrage findete in Verkauf nicht statt.

Versteigerungsbedingungen und die auf die Liegenschaft sich beziehenden Urkunden (Grundbuchs-Hypotekenauszug, Catasterauzug, Schätzungsprotokolle u. s. w.) können von den Kauflustigen bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 35 während der Geschäftsstunden eingesehen werden.

Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gericht anzumelden, widrigens sie in Ansehung der Liegenschaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden könnten.

Von den weiteren Vorkommnissen des Versteigerungsverfahrens werden die Personen, für welche zur Zeit an der Liegenschaft Rechte oder Lasten begründet sind, oder im Laufe des Versteigerungsverfahrens begründet werden, in dem Falle nur durch Anschlag bei Gericht in Kenntnis gesetzt, als sie weder im Sprengel des unten bezeichneten Gerichtes wohnen, noch diesem einen am Gerichtsorte wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten namhaft machen.

K. k. Bezirks Gericht, Abtheilung V.
Stanislau, am 2. Mai 1902.

L. cz. E. 541/00 (6) (4593)

Dnia 6. czerwca 1902 o godz. 11 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. III., licytacya połowy realności lwh. 39 ks. gr. gm. kat. Uhnów-Zastawie objętej.

Oszacowanie 320 kor.
Najniższa cena 213 kor. 34 hal.
Warunki i akta do przejrzenia.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Uhnów, 8. kwietnia 1902.

Upadłości.

(4463 3—3)

OBWIESZCZENIE.

Stosownie do uchwały powziętej przez ogół wierzycieli masy konkursowej S. Gabla w Jarosławiu dnia 26. listopada 1901 odbędzie się w mojej kancelaryi dnia 11. czerwca 1902 o godz. 10 rano sprzedaż połowy realności objętej lwh. 1484 ks. gr. gm. kat. Jarosław przy ul. Sobieskiego, Nr 3 Sendera Gabla własnej z wolnej ręki t. j. z całkowitem pominięciem przepisów postępowania egzekucyjnego pod następującymi warunkami:

I) Nabywca musi objąć wszystkie ciężary hipoteczne ciążące na sprzedać się mającej połowie realności i wszystkie zahipotekowane na tejże połowie wierzytelności tak, że prawa wierzycieli hipotecznych mają zostać przez tę sprzedaż nienaruszone;

II.) Nabywca ma zapłacić dla zgłoszonych wierzycieli konkursowych, których pretensye już zostały na kwotę 210.870 kor. 96 hal. ustalone, najmniej pół procent wszystkich wierzytelności dotychczas ustalonych bez potrącenia tych wierzytelności, które na sprzedać się mającej połowie realności są już zaintabulowane a więc ma złożyć pół procent gotówką także i od wierzytelności zahipotekowanych wierzycieli, którzy te wierzytelności do masy konkursowej zgłosili i które ustalone zostały,

III) Rzeczona połowa realności zostanie sprzedaną temu, kto najwyższą cenę względnie nadwyżkę dla wierzycieli konkursowych zaofiaruje i tęże w gotówce do rąk moich złoży.

IV.) Sprzedaż ma być wykonaną na koszt kupującego to znaczy, że kupujący musi pokryć wszystkie koszta ze sprzedażą połączone z własnych funduszów bez wliczenia tychże w nadwyżkę złożyć się mającą i w tym celu złożyć przed rozpoczęciem sprzedaży do rąk moich w gotówce 300 kor.

V.) Bliższych informacyj co do wysokości ciężarów ciążących na sprzedać się mającej realności, tudzież co do stanu budynków, ich rozmiarów i t. d. udzieli moja kancelarya codziennie w godzinach po południowych od 3ciej do 6tej.

Jarosław, dnia 26. maja 1902.
Zarządca masy konkursowej.
Dr E. Ueberall.

L. cz. S. 5/98 (215) (4529)

Celem zbadania i ewentualnego aprobowania przez Wydział wierzycieli rachunku z zarządu masy konkursowej Salamona Julesa z Krynicy za czas od 23. maja 1898 do 1. maja 1902, który to rachunek podaniem de praes 13/5 1902 S. 5/98 (215) przez zarządcę masy przedłożony w biurze podpisanego przejrzeć można — wyznaczam audyencyę na dzień 18. czerwca 1902 o 10 rano, na którą zarządcę masy, członków wydziału wierzycieli krydytaryusza Salamona Julesa, tudzież niniejszem edyktem wszystkich wierzycieli konkursowych wzywam z tem, że im wolno odnośnie do przedłożonych rachunków poczynić na powyższym terminie uwagi swoje.

Muszyna, dnia 17. maja 1902.
C. k. komisarz konkursowy.

L. cz. S. 1/2 (10) (4576)

Otwarty do majątku Chaima Herscha Steinbrechera z Kut uchwałą tusąd. z dnia 11. kwietnia 1902 do l. cz. S. 1/2 (1) konkurs znosi się po myśli §. 154 i 66 ust konkurs.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Kołomyja, dnia 10. maja 1902.

Konkursa.

L. 1515 (4537 2—3)

KONKURS.

Wydział powiatowy w Nadwórnie rozpisuje niniejszem konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Łanczynie.

Do tego okręgu należą gminy: Dobrotów, Hawryłówka, Krasna, Łanczyn, Majdan górny, Majdan średni, Paryszcze, Sadzawka, Weleśnica.

Do tej posady na razie prowizorycznej a ustalić się mającej po jednorocznej służbie, przywiązaną jest roczna płaca 1200 koron i ryczałt na objazdy w kwocie 800 koron.

Kompetenci mają się wykazać:

1. obywatelstwem austryackiem,
2. dyplomem doktora medycyny,
3. znajomością obu języków krajowych t. j. polskiego i ruskiego w słowie i piśmie,
4. najmniej dwuletnią praktyką lekarską,
5. fizyczną zdolnością,
6. wreszcie muszą zobowiązać się do utrzymywania apteki domowej.

Obowiązki lekarzy okręgowych określają instrukcye służbowe z 31. grudnia 1891 Nr. 83 Dz. ust. kr., tudzież z dnia 12. czerwca 1897 Nr. 36 dz. u. kr.

Należycie udokumentowane podania należy wnosić do Wydziału powiatowego w Nadwórnie do dnia 1. lipca b. r.

Nadwórna, 27. maja 1902.

L. 2244 (4597 1—3)

KONKURS.

Przy Magistracie miasta Trembowli jest do obsadzenia posada weterynarza miejskiego z płacą roczną w kwocie 1000 koron.

Kompetenci zechcą wnieść swoje podania należycie udokumentowane najdalej do 15. czerwca 1902 do Zarządu miasta Trembowli.

Trembowla, 29. maja 1902.
C. k. komisarz rządowy
Biedermann.

L. 55.205/II. (4596 1—3)

KONKURS.

Na posadę ekspedyenta III. klasy 5 stopnia przy c. k. urzędzie pocztowym w Cle z ryczałtem na służącego 630 kor.

Podania należy wnieść najpóźniej do 15. czerwca b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i i telegrafów we Lwowie.

Z c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów
dla Galicyi.
Lwów, dnia 26. maja 1902.

L. 507. (4571 1—3)

KONKURS.

W Akademii rolniczej w Dublanach będzie opróżnionych na szkolny 1902/3 cztery miejsc funduszowych zupełnie wolnych od wszelkich opłat.

Miejsca te nadaje Wysoki Wydział kraj. poddanym austryackim, uczniom niezamożnym, pilnym, dobrze się prowadzącym i posiadającym warunki przyjęcia.

Pierwszeństwo mają posiadający świadectwa dojrzałości z wyższego gimnazyum lub z wyższej szkoły realnej

Podania na konkurs — który zostanie zamknięty z dniem 15. lipca b. r. — należy wnosić do Dyrekcyi Akademii roln. w Dublanach z dołączeniem metryki chrztu, świadectwa moralności wystawionego przez władzę miejscową za czas od opuszczenia szkoły.

Dyrekcyi Akademii rolniczej w Dublanach.
Dublany, dnia 28. maja 1902.

L. W. 26.594/902 (4509 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania jednego stypendyum z fundacyi księdza Jana Szaflarskiego i Franciszki Ksawery Czajkowskiej, w rocznej kwocie dwustu czterdziestu (240) koron począwszy od pierwszego półrocza przyszłego roku szkolnego 1902/3 ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendyum to przeznaczone jest dla ubogiej młodzieży płci męskiej, a mianowicie w pierwszym rzędzie dla uczniów krajowych szkół gimnazyalnych i dla takich, którzy ukończywszy lub kończąc wymagane wstępne nauki, zamierzają od początku najbliższego roku szkolnego 1902/3 do szkół tych uczęszczać, w drugim zaś rzędzie dla uczniów któregokolwiek świeckiego wydziału w jednym z krajowych uniwersytetów.

Stypendyum to jest w pierwszym rzędzie familijne, a mianowicie:

Pierwszeństwo służy krewnym fundatora, pochodzącym w prostej linii po mieczu lub po kądzieli od rodzonego brata fundatora Józefa Szafiarskiego alias Gubały, właściciela realności w Czarnym Dunajcu, syna Michała i Agnieszki z Pieczorów małżonków Szaflarskich, a to wobec innych ukwalifikowanych kandydatów nawet w razie, jeżeliby byli uczniami świeckiego wydziału uniwersyteckiego.

Między krewnymi rozstrzygają lepsze noty z postępu i obyczajów.

W braku takich krewnych mogą otrzymać niniejsze stypendyum synowie mieszkańców Czarnego Dunajca, między którymi znowu imiennicy fundatora, t. j. uczniowie noszący nazwisko Szaflarskich mają pierwszeństwo nawet w razie jeżeliby byli uczniami świeckiego wydziału uniwersyteckiego.

Oprócz wskazanych powyżej krewnych fundatora i synów mieszkańców Czarnego Dunajca nie może nikt z fundacyi niniejszej korzystać.

Pobór stypendyum trwa aż do prawidłowego ukończenia studyów gimnazyalnych a następnie uniwersyteckich (na świeckim wydziale) w kraju, ewentualnie aż do uzyskania adiutum lub stałej płacy w służbie publicznej.

Do stypendystów nie pochodzących od wymienionego powyżej brata fundatora stosują się te postanowienia z tem ograniczeniem, że stypendyum będzie im nadane tylko prowizorycznie, przez substytucyę, aż do zgłoszenia się takiego uprzywilejowanego kandydata i że w razie zgłoszenia się takiego kandydata tracą stypendyum na rzecz tegoż.

Prawo nadawania niniejszego stypendyum służy fundatorowi, Wielmożnemu księdzu Janowi Szaflarskiemu, emerytowanemu plebanowi w Sowlinach, poczta Limanowa. Podania wystosowane do Wydziału krajowego należy wnosić na ręce przełożonego władzy szkolnej (Dyrekcyi Grona Profesorów) najpóźniej do 25. czerwca r. b. i załączyć do nich metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, świadectwa szkolne za oba półrocza bieżącego roku szkolnego i dowody, iż petent pochodzi z prostej linii od wymienionego powyżej brata fundatora, a względnie, że jest synem mieszkańca Czarnego Dunajca.

Petenci, którzyby w chwili wniesienia podania nie mieli jeszcze świadectw za drugie półrocze bieżącego roku szkolnego, winni przesłać je dodatkowo wprost Wydziałowi krajowemu najpóźniej do dnia 20. lipca b. r.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.
We Lwowie, dnia 17. maja 1902.

L. 26.506 (4508)

OGŁOSZENIE KONKURSU.

Celem nadania opróżnionego z początkiem roku szkolnego 1901/1902 jednego stypendyum z funduszu naukowego w kwocie 210 kor. rocznie przeznaczonego dla młodzieży ruskiej narodowości oddającej się naukom na Wydziale prawa lub filozofii na jednym z Uniwersytetów Państwa austryackiego ogłasza się niniejszem konkurs do 15. czerwca 1902.

Ubiegający się winni przedłożyć podania swe przed upływem terminu konkursowego za pośrednictwem władzy akademickiej c. k. Namiestnictwu, i dołączyć metrykę urodzenia, świadectwo ubóstwa, świadectwo szkolne, oraz dowód frekwencyi i aplikacyi co do nauk, które obecnie na c. k. Uniwersytecie odbywają.

Lwów, dnia 9. maja 1902.
C. k. Namiestnik:
Piniński.

Ч. 26 506 (4508)

ОГОЛОШЕНЄ КОНКУРСУ.

В цїли наданя опорожненої з початком року шкільного 1901/1902 одної стипендиї з фонду наукового в квоті 210 корон річно, призначеної для молодежи рускої народности, віддаючої ся наукам на Видїлї права або фільозофії в однім з Унїверситетів Державы австрійскої оголошує ся сим до 15. червня 1902.

Убігаючі ся повинні предложити поданя свої перед упливом речинця кон-

курсового за посередництвом власти академічної п. к. Намістництву, і долучити метрику уродженя, сьвідоцтво убожества, сьвідоцтво шкільне як і довід фреквенциї і аплікациї що до наук, котрі тепер на ц. к. Університеті відбувають.

Львів, дня 9. мая 1902.

Ц. к. Намістник:
Пініньский.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 93/2 (2) (4575)

OBWIESZCZENIE.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratora Państwa orzekł, że zamieszczony w Nr. 120 czasopisma „Głos narodu“ z dnia 28. maja 1902 artykuł pod tytułem: „Dymisya ministra sprawiedliwości“ w ustępie od „Drowi Körberowi uśmiecha się“ do „na cały gabinet“ strona 1 łam 3 zawiera znamiona występku z §. 300 u. k., że zakazuje się rozszerzania tego artykułu.

C. k. Sąd krajowy, jako prasowy.
Kraków, dnia 29. maja 1902.

Zl. 121. [4535]

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Linz hat mit dem dem Erkenntnisse vom 23. Mai 1902, Pr. 43/2, die Weiterverbreitung der Nummer 20 der Zeitschrift: „Linzer fliegende Blätter“ vom 18. Mai 1902 wegen des Gedichtes: „Vorlesung“ nach §. 491 St. G. und Artikel V. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 24. Mai 1902, Pr. IX. 135/2, die Weiterverbreitung der Nr. 552 der Zeitschrift: „Il Lavoratore“ vom 21. Mai 1902 wegen der Stelle von „Non e questo il piu vergognoso“ bis „criminale deve cessare“ des Artikels: „Una maggioranza“ nach §. 300 St. G. und Art. III. des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 24. Mai 1902, Pr. IX. 136/2, die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „Il Sole“ vom 21. Mai 1902 wegen der Stellen von „Irredentismo e socialismo“ bis „soggette all'Austria“ und von „D'Annunziate“ bis „nell'irredenta“ der Artikel: „Irredentismo e socialismo“ und „D' Anunziate“ nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 23. Mai 1902, Pr. V. 41/2, die Weiterverbreitung der Nr. 22 (Nachtwächter) der Zeitschrift: „Der Scherer“ vom 1. Linding 2015 (Juni 1902) wegen der Stelle unter Ueberschrift: „Ja Bauer“ auf dem Umschlage von „Trägt er z. B. einen“ bis „Weise behandelt“; wegen der Stelle mit der Aufschrift: „Lieber Scherer“ von „Im nächsten Jahre lautet“ bis „im Vorjahre zurückgeführt“; wegen des Gedichtes: „Andacht“ von „Ihr lauft in das Finstere“ bis „Freude im Herzen“; wegen des Artikels: „An Rußlands Seite“ von „Erzherzog“ bis „mags ruhig sein“; wegen der Stelle aus dem Briefkasten“ R. D. Wien“ von „Vielleicht mit dem heiligen“ bis „heiligen Liguori?“ nach den §§. 64 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 12. Mai 1902, Pr. 28/2, die Weiterverbreitung der Nr. 21 der Zeitschrift: „Wahrheit“ vom 24. Mai 1902 wegen der Stellen von „Die österreichische“ bis „gemacht wird“ des Artikels: „Kritische Stimmen. Wer bewilligt das gemeinsame Budget?“; von „Das österreichische“ bis „zu schaffen“ des Artikels: „Zur Situation!“ nach § 65 St. G. und nach Art. II des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, wegen der Stelle von „Warum findet“ bis „Himmel wachsen“ des Artikels: „Der österreichische Thronfolger“ nach §. 64 St. G. und wegen der Stelle von „Die Hohlheit“ bis Nichtigkeit entlarvt“ und von „Die Socialdemokraten“ bis „gemacht wird“ des Artikels: „Abgeordneten Daszynski über die neuen Militärforderungen“ nach §§. 65 St. G. und Art. II. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jungbunzlau hat mit dem Erkenntnisse vom 24. Mai 1902, Pr. 6/2, die Weiterverbreitung der Beilage der Nr. 15 der Zeitschrift: „Straz Pojizeri“ vom 22. Mai 1902 wegen des Artikels: „Nova pout v Boleslavi“ nach §. 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Neutitschein hat mit dem Erkenntnisse vom 23. Mai 1902, Pr. 17/2, die Weiterverbreitung der Nummer 21 der Zeitschrift: „Moravsko-Slezsky Duch Casu“ vom 22. Mai 1902 wegen des Artikels: „Klerikalism“ nach §§. 122 a und 303 St. G. verboten.

Zl. 122. [4536]

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Linz hat mit dem Erkenntnisse vom 26. Mai 1902, Pr. 44/2, die Weiterverbreitung der Nr. 21 der Zeitschrift: „Salzburger Wacht“ vom 23. Mai 1902 wegen der Stellen von „Man spricht in Latein“ bis „der Menschen ist dieses“ und von „In einer 1713“ bis „als solche zu verehren sein“ des Artikels: „Das Wirken der Kirchenfürsten Salzburgs auf wissenschaftlichem und socialen Gebiet“ nach §§. 122 und a 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 26 Mai 1902, Pr. 25 2, die Weiterverbreitung der Nummer 20 der Zeitschrift: „Stitny“ vom 23. Mai. 1902 wegen der Stelle von „Pricina“ bis „starosty“ des Artikels: „Vojtech Maca, starosta mesta Trebone, mrtev!“ dann wegen des Artikels: „Po dnech svatojanskych“ nach §§. 300 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Kuttenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 26. Mai 1902, Pr. 25/2, die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „Labske Proudy“ vom 23. Mai 1902 wegen der Stellen im Artikel: „Vselikos“, und zwar von „Naslednik trunu“ bis „ceske penize“ und von „Ve Spanelsku“ bis „toho doklady“ nach §§. 63 und 64 St. G. verboten.

Kuratele.

L. cz. P. 400/1 (7) (4414 1—3)

Ewa Muniowa z Kopytowej umysłowo chorą uznana, kuratorem jej Jan Munio z Kopytowej mianowany.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Krosno, dnia 3. marca 1902.

L. cz. P. 166/02 (6) (4442 1—3)

Maksyma Wilczyńskiego uznano marnotrawcą, kuratorem ustanowiono Wasyla Martyniuka.

C k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Załośce, 17. marca 1902.

L. cz. P. 365/1 (4486 1—3)

Niewiadomy z miejsca pobytu Józef Miłoś z Pławia uznany został za marnotrawcę, kuratorem adw. dr. Nowaczyński.

C. k. Sąd powiatowy.
Mielec, 21. marca 1902.

L. cz. P. 53/02 (1) (4477 1—3)

Katarzynę 1o Sykisz 2o Udud z Horochliny uznano marnotrawcą, kuratorem dla niej ustanowiono Wasyla Kapusz zaka.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bohorodczany, dnia 21. kwietnia 1902.

L. cz. P. 102/2 (4) (4485 1—3)

Anna z Andryjowiczów Połatajko z Nazawizowa została uznaną umysłowo chorą, kurator Jan Połatajko z Nazawizowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Nadwórna, 6. maja 1902.

L. cz. P. 52/2 (4) (4491 1—3)

Eliasz Fiscus c. k. woźny sądowy w Sołotwinie uznany został umysłowo niedołężnym, a kuratorem ustanowiony Józef Ehrlich ze Stanisławowa.

C. k. Sąd powiat wy.
Sołotwina, dnia 14. marca 1902.

L. cz. A. 25/2 (7) (4552 1—3)

Karol Górecki z Cieszyny umysłowo niedołężnym uznany, kuratorem Józef Górecki z Cieszyny ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Frysztak, dnia 9. kwietnia 1902.

L. cz. P. 23/2 ( ) (4568 1—3)

Nykela Jedau z Korczówki uznany został marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Jacia Jedana z Korczówki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Żurawno, dnia 9. maja 1902.

L. cz. P. 44/2 (1) (4569 1—3)

Hawryło Żołnierz z Manasterca uznany został marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Mykietę Marundiaka z Manasterca.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Żurawno, dnia 12. maja 1902.

L. cz. L. 2/2 (8) (4561 1—3)

Ignacy Lesikiewicz, strażnik skarbowy w Zabrzegu uznany umysłowo chorym. Kuratorem jego ustanowiono p. Jana Sozańskiego, rewidenta kolei państwowej we Lwowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Oświęcim, dnia 8. marca 1902.

L. cz. IV. 26/82 (19) (4563)

Nad Salomeą Piotrowską ze Skowierzyna urodzoną 26. maja 1878 w Charzewicach przedłużono opiekę na czas nieoznaczony w myśl §. 251 ust. cyw.

C. k. Sąd powiatowy.
Rozwadów, 24. maja 1902.

L. cz. P. 304/2 (5) (4527)

Jana Oklejewicza z Drohobycza uznano obłąkanym, a kuratorem ustanowiono Józefa Szwabowicza z Drohobycza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Drohobycz, 12. maja 1902.

L. cz. L. 12/00 (8) (4555)

Dla uznanej marnotrawną Anny Szczęśniakowej ze Zabierzowa ustanowiono kuratorem Szczepana Kołodzieja tamże.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Niepołomice, 20. maja 1902.

L. cz. P. V. 37/2 (1) (4447)

Tomasz Wisłobocki z Biłohorszczy uznany marnotrawnym, a jego kuratorem jest Kazimierz Stawarski tamże.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział V.
Lwów, dnia 12. marca 1902.

L. cz. P. X. 34/2 (3) (4523)

Baltazar Fryc uznany za marnotrawcę, kuratorem ustanowiony Józef Rysakowski w Krakowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.
Kraków, 15. kwietnia 1902.

L. cz. P. 172/2 (1) (4410)

Wasyl Lubunycz z Serafiniec uznany głupkowaty, kuratorem ustanowiony Onufry Lubunycz z Serafiniec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Horodenka, dnia 2. maja 1902.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. T. 21/2 (1) (4118 3—3)

C. k. Sąd krajowy Oddział VI. w Krakowie zarządzający na prośbę Löbla Schmerla Anisfelda postępowanie celem umorzenia zaginionych weksli, a mianowicie:

1) Nr. 20 772 z daty Kraków 4/3 1902, za 3 miesięce od daty płatny, przez Arona Spirę wystawiony, a Chaima Gesanga w Chrzanowie akceptowany na 183 koron 90 hal. opiewający, u Arona Spiry w Krakowie płatny,

2) Nr. 20.853 z daty Kraków 5/3 1902, za 3 miesięce od daty u Löbla Karmela w Krakowie płatny, przez Löbla Karmela wystawiony, przez Jettel Katz w Baranowie akceptowany na 85 kor. opiewający,

3) Nr. 20.837 z daty Krakow 25/3 1902 dnia 10,6 1902, u Arona Spiry w Krakowie płatny, przez Arona Spirę wystawiony, przez Jakóba Fausta w Tarnobrzegu akceptowany, na 150 kor. opiewający,

4) Nr. 19.911 z daty Kraków 11/12 1901 za 6 miesięcy od daty u Abrahama Taffeta w Krakowie płatny, przez Abrahama Taffeta wystawiony, a przez Samuela Zehnwirtha w Pilźnie akceptowany, na 300 kor. opiewający,

5) Nr. 20.704 z daty Podgórze 12 3 1902 za 3 miesięcy od daty u Dawida Infelda w Podgórzu płatny, przez Dawida Infelda wystawiony, a przez Judę Leiblera w Chrzanowie akceptowany, na 250 kor. opiewający,

6) Nr. 20.809 z daty Kraków 12/3 1902 za 3 miesięcy od daty płatny, przez Romana Silberbacha wystawiony, przez Edmunda Oraczewskiego w Krakowie akceptowany i u tegoż w Krakowie płatny, żyrem Jetti Silberbach zaopatrzony, na 94 kor. 46 hal. opiewający,

7) Nr. 20.777 z daty Borysław 12/3 1902 za 3 miesięcy od daty u Löbla Karmela w Krakowie płatny, przez Löbla Karmela wystawiony, a Beila Heislera w Borysławiu akceptowany, na 121 kor. 98 hal. opiewający,

8) Nr. 20.800 z daty Sambor 29/1 1902, dnia 13 czerwca 1902 u Abrahama Aschera Spiry w Krakowie płatny, przez Hofstätera wystawiony, a Seliga Bergnera w Samborze akceptowany, na 252 kor. 16 opiewający,

9) Nr. 19 837 z daty Kraków 15/3 1902, za 3 miesięcy od daty u akceptanta w Krakowie płatny, przez Abrahama Marguliesa wystawiony, a Seliga Frühaufa w Krakowie akceptowany, na 300 kor. opiewający,

10) Nr. 20.212 z daty Kraków, 13/1 1902, dnia 15/6 1902 u akceptanta w Krakowie płatny, przez Reginę Infeldową wystawiony, a Feliksa Łodzińskiego w Krakowie, akceptowany, na 200 kor. opiewający,

11) Nr. 20.406 z daty Kraków 5/2 1902, dnia 15/6 u akceptanta w Krakowie płatny, przez Reginę Infeldową wystawiony, a Jana Pietruchę w Krakowie akceptowany na 293 kor. 86 hal. opiewający,

12) Nr. 20.703 z daty Podgórze 11/3 1902, za 3 miesięcy od daty u Dawida Infelda wystawiony, a Markusa Leibla w Wadowicach akceptowany, na 302 kor. 74 hal. opiewający,

13) Nr. 20.854 z daty Kraków 20/3 1902, za 3 miesięcy od daty u akceptanta w Krakowie płatny, przez Löbla Karmela wystawiony, a przez Marcina Dobiję w Krakowie akceptowany, na 200 kor. opiewający,

14) Nr. 20.711 z daty Podgórze 20/2 1902, dnia 20/6 1902 u A. S. Spiry w Krakowie płatny, przez A. S. Spirę wystawiony, a Szymona Mangera w Mokrzyszowie akceptowany, na 292 kor. 30 hal. opiewający,

15) Nr. 20.541 z daty Trzebinia 17/2 1902, dnia 22/6 1902 u Kalmana Liebeskinda w Krakowie płatny, przez Kalmana Liebeskinda wystawiony, a Leopolda Steinbergera w Trzebinie akceptowany, na 196 kor. 86 hal. opiewający,

16) Nr. 20.729 z daty Wielopole 24/2 1902, za 4 miesięcy od daty u Mendla Grünberga w Krakowie płatny, przez Mendla Grünberga wystawiony, a Izraela Mellera w Wielopolu akceptowany, na 116 koron opiewający,

17) Nr. 20.788 z daty Kraków 24/2 1902, za 4 miesięcy od daty u Pinkusa Birnbauma w Krakowie płatny, przez Pinkusa Birnbauma wystawiony, u Mozesa Badnera w Kalwaryi akceptowany, na 294 kor. 60 hal. opiewający,

18) Nr. 19.985 z daty Kraków 25/3 1902, za 3 miesięcy od daty u J. Buchnerowej w Krakowie płatny, przez J. Buchnera wystawiony, a Salamona Teichesa w Borysławiu akceptowany, na 186 kor. 05 hal. opiewający,

19) Nr. 20 757 z daty Sambor 31/1 1902 u Anny Gelb w Krakowie dnia 25/6 1902 płatny, przez Annę Gelb wystawiony, a Esterę Grauer w Samborze akceptowany, przez Pinkusa Birnbauma w Krakowie żyrowany, na 62 kor. opiewający,

20) Nr. 20.829 z daty Kraków 25/3 1902 za 3 miesięcy od daty u akceptanta w Krakowie płatny, przez Helenę Gleitzmann wystawiony, a Salamona Taffeta w Krakowie akceptowany, na 248 kor. 94 hal. opiewający,

21) Nr. 20 z daty Chrzanów 18/2 1902, u akceptanta w Chrzanowie płatny, przez Kalmana Liebeskinda wystawiony, a Izaka Wienera w Chrzanowie akceptowany, na 600 kor. opiewający,

22) Nr. 20.728 z daty Kraków 16/2 1902 za 4 miesięcy od daty u Mendla Grünberga w Krakowie płatny, przez Mendla Grünberga, a Mendla Brandmanna w Radomyślu akceptowany, na 180 koron 92 hal. opiewający,

23) Nr. 20.467 z daty Kraków 2/2 1902, dnia 16 6 1902 u akceptanta w Krakowie płatny, przez Reginę Jufeld wystawiony, J. Joela Holzera w Krakowie akceptowany, na 200 kor. opiewający,

24) Nr. 20.751 z daty Trzebinia 13/3 1902, dnia 17/6 1902 u. J. R. Rosenfelda w Krakowie płatny, przez Józefa N. Silberfelda wystawiony, a Schaję Grossa w Trzebini akceptowany, na 200 kor. opiewający,

25) Nr. 19.982 z daty Kałusz 17/12 1901 za 6 miesięcy od daty u J. Buchnera w Krakowie płatny, przez J. Buchnera wystawiony, a Majera Pressera w Krakowie akceptowany, na 150 kor. opiewający,

26) Nr. 2 .737 z daty Kraków 13/3 1902, dnia 18/6 1902 u akceptanta w Krakowie płatny, przez Kalmana Liebeskinda wastawiony, a Abrahama Sterna w Krakowie akceptowany, na 350 kor. opiewający,

27) Nr. 20.617 z daty Chrzanów 21/2 1902, dnia 22 6 1902 u R. Zuckera w Krakowie płatny, przez Reginę Zucker wystawiony, a Leisera Grajowera w Chrzanowie akceptowany, na 120 kor. opiewający,

28) Nr. 20.823 z daty Podgórze 20/3 1902, za 3 miesięcy od daty u akceptanta w Krakowie płatny, przez Mendla Frankla wystawiony, a A. S. Spirę w Krakowie akceptowany, na 300 kor. opiewający,

29) Nr. 19.984 z daty Bolechów 20/12 1901 za 6 miesięcy od daty u J. Buchnera w Krakowie płatny, przez J. Buchnerowę wystawiony, a Jakóba Blumenthala w Bolechowie akceptowany, na 163 koron opiewający,

30) Nr. 20 846 z daty Maków 20 3 1902, za 3 miesiący od daty u Kalmana Liebeskinda wystawiony, a Dawida Gutglasa zakceptowany, na 200 kor. opiewający — zawiadamia każdego, komu na tem zależeć może, że powyższe weksle po upływie 45 dni od dnia ich płatności czyli ad 1) od 4/6 1902, ad 2) od 5/6 1902, ad 3) od 10.6 1902, ad 4) i 12) od 11/6 1902, ad 5), 6) i 7) od 12/6 1902, ad 8) od 13/6 1902, ad 9), 10),

11) od 15/6 1902, ad 13), 14), 28), 29), 30) od 20/6 1902, ad 15) i 27) od 22/6 1902, ad 16) i 17) od 24/6 1902, ad 18) 19), 20) od 25/6 1902, ad 21) od 28/6 1902, ad 22) i 23) od 16/6 1902, ad 24) i 25) od 17/6 1902, ad 26) od 18/6 1902 na ponowne żądanie proszącego za umorzone uznane zostaną, jeżeli w ciągu tego czasu nikt żadnych praw do tych weksli w tut. sądzie nie zgłosi.

Kraków, dnia 23. kwietnia 1902.

L. cz. T. V. 7/2 (1) (4470 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu ogłasza, że na wniosek c k. Starostwa w Borszczowie wdrożonem zostaje w myśl §. 10 ust. z 16. lutego 1883 L. 20 Dz. p. p. postępowanie celem ustalenia dowodu śmierci Semena czyli Romana Szuparskiego.

Kuratorem jego u tanawia się dra Łuczakowskiego adw. w Tarnopolu.

Semen Szuparski, syn ś. p. Wasyla i i Zofii Szuparskich włościan z Germakówki tamże około roku 1870 urodzony, został w roku 1890 wzięty do wojska do ułanów, a odbywszy następnie w Tarnopolu trzyletnią służbę powrócił do wsi rodzinnej, poczem po upływie jednego roku udał się do Czerniowiec gdzie w roku 1896 na publicznym placu miał nagłą śmiercią umrzeć.

Wszystkich, którzyby o życiu i miejscu zamieszkania Semena czyli Romana Szuparskiego mieli wiadomość wzywa się, by o tem kuratora lub Sąd tutejszy w przeciągu trzech miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu licząc zawiadomili, gdyż inaczej po wysłuchaniu stron na wyniki dowodu, uzna się dowód śmierci zaginionego za ustalony.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnopol, dnia 10. maja 1902.

L. cz. T. 6/2 (1) (4373 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach wdraża postępowanie względem uznania zaumorzoną zaginionej książeczki kasy oszczędności miasta Białej Nr. 19576 na kwotę 12676 kor. 51 hal. i na imię Bronisławy Filar opiewającej i wzywa każdego ktoby powyższą książeczkę posiadał aby takową tutejszemu sądowi w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej okazał — po bezskutecznym bowiem upływie tego terminu wydanem zostanie co do tej książeczki na ponowne żądanie Bronisławy Filar lub jej prawonabywców orzeczenie umorzenia stanowcze.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Wadowice, dnia 16. maja 1902.

L. cz. A. 15/2 (3) (4381 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Pruchniku podaje do wiadomości, że na dniu 5. września 1901 w umarł bez rozporządzenia ostatniej woli Krzysztof Kozłowski z Królestwa polskiego rodem w Tyniowicach zamieszkały.

Ponieważ osoby, którym dziedziczenia prawo po tymże zmarłym przysługuje nie są znane, przeto wzywa się je by w przeciągu roku od dnia dzisiejszego licząc przy wykazaniu swych praw do spadku się oświadczyły gdyż inaczej spadek ten tylko tym, co się w tym czasie zgłoszą i tytuł dziedziczenia wykażą przyznany zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Pruchnik, dnia 7. maja 1902.

L. cz. T. 31/2 (2) (4448 2—3)

C. k Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie Oddział VII. wdraża na prośbę p. Jetti Hüttner postępowanie amortyzacyjne co do weksla z daty Lwów 3. stycznia 1902 opiewającego na kwotę 480 kor. płatnego we Lwowie w sześć miesięcy od dnia wystawienie przez pro zącą na własne zlecenie wystawionego a przez Władysława Kuczkowskiego i Teresę Trenczyńską przyjętego i wzywa każdego posiadacza rzeczonego weksla, aby takowy w przeciągu 45 dni licząc od dnia zapadłości weksla sądowi tutejszemu przedłożył względnie prawa swe niego wykazał, albowiem w razie nieprzedłożenia rzeczony weksel po upływie wyż zakreślonego terminu jako umorzony uznany zostanie.

Lwów, dnia 21. maja 1902.

(4498 2—3)

Obwieszczenie.

P. dr Leon Czeszer wpisany został z dniem 17. maja 1902 na listę adwokatów z siedzibą we Lwowie.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Lwów, dnia 17. maja 1902.

(4499 2—3)

Obwieszczenie.

P. dr Edmund Ludwik dw. im. Kaleta wpisany został z dniem 17. maja 1902 na listę adwokatów z siedzibą w Zabłotowie.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Lwów, dnia 17. maja 1902.

(4497 2—3)

Obwieszczenie.

P. dr Dawid Luft adwokat we Lwowie zamierza przesiedlić się z dniem 9. lipca 1902 do Chodorowa.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Lwów, dnia 17. maja 1902.

Ч. спр. Т. 12/2 (2) (4370 2—3)

На внесене Вс. О. Петра Янкевича гр. кат. пароха в Ганусівцях впроваджуєся поступоване амортизацийне що до украдженої в марцю 1902 з каси церковної в Ганусівцях щадничої книжочки виставленої через касу ощадности міста Станиславова дня 6. марта 1902 на 200 кор на імя „Церков в Ганусівцях" з застереженям. що сказана квота може бути піднята за представленєм призволення з гр. кат. Уряду парохіяльного в Ганусівцях.

Взиває ся проте посідачів поміненої книжочки щадничої щоби свої права до тої книжочки найдальше в протягу 1 року, 6 тиждн'в і 3 днів від хвилї послїдного оголошення сего едикту в „Часописи Львівскій" в тутейшім Суді окружнім зголосили.

Ц. к. Суд окружний, Відділ IV.

Станиславів, дня 24. цьвітня 1902.

L. cz. T. 24/2 (2) (4573 1—3)

C. k. Sąd krajowy cywilny Oddział VII we Lwowie wdraża na prośbę Leizera Griffla postępowanie amortyzacyjne co do kwitu depozytowego wydanego przez Kasę krajową we Lwowie z dasy 30. października 1899 opiewającego na 100 kor. w gotówce i na srebrną rentę państwową Nr 675689 z kup od 1. stycznia 1900 płatnymi na 200 koron złożonych przez Leizera Griffla jako wadyum do oferty wniesionej na dzierżawę prawa poboru krajowych opłat konsumcyjnych w okręgu sądowym Ottynia i wzywa każdego posiadacza wyż wymienionego kwitu depozytowego, by tenże kwit w przeciągu 1 roku, 6 tygodni i 3 dni licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej tutejszemu Sądowi przedłożył, względnie swe prawa do niego wykazał, albowiem po bezskutecznym upływie tego terminu powyż wymieniony kwit depozytowy jako umorzony uznany zostanie.

Lwów, dnia 10. maja 1902.

L. cz. hip. 173/2, 2255/1, 426/00, 3641/1 (4438)

Nieobecnym 1) Magdy Iwaniszyn z Tarnawki, 2) Paraski Wyspińskiej z Piszczatyniec, 3) Piotrowi Nyczkowi z Szuparek i 4) Iłkowi Kuryłowiczowi przedtem w Szyszkowicach mają być doręczone uchwały tabularne ad 1) z 21. grudnia 1900 l. hip. 3356/00 dozwalająca wpisu w whl. 173 gm. Tarnawka, ad 2) z 26. marca 1900 l. hip. 742 dozwalająca wpisu w whl. 82 gm. Piszczatyniec, ad 3) z 3. marca 1901 l. hip. 426/00 dozwalająca wpisu w whl. 894 gm. Szuparka, ad 4) z 28. czerwca 1900 l. hip. 1856/00 dozwalająca wpisu w whl. 111 gm. Szyszkowce.

Kuratorami dla strzeżenia praw ustanowiono ad 1) Hryńka Michasiów z Tarnawki, ad 2) Jana Chadaskowskiego z Piszczatyniec, ad 3) Prokopa Pałasdijczuka z Szuparki, ad 4) Nazarego Osadczuka z Szyszkowiec.

Kuratorowie zastępować mają nieobecnych, dopokąd się w sądzie nie zgłoszą lub pełnomocników nie ustanowią.

C k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Borszczów, dnia 17. maja 1902.

L. cz. C. III. 58/2 (1) (4564)

Przeciw Janowi Skoczkowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Ropczycach przez Jędrzeja Skoczka pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 20 ks. gr. gm. Czarna.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 18. czerwca 1902 o godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Jana Skoczka, ustanawia się p. dra Lewandowskiego, adw. w Ropczycach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Skoczka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Ropczyce, dnia 22. maja 1902.

L. cz. C. III. 67/2 (1) (4556)

Przeciw Franciszkowi Pawluśkiewiczowi niewiadomemu z pobytu wniósł Franciszek i Katarzyna Bałkiewicze pozew o wystawienie dokumentu zdolnego do intabulacyi.

Na pozew ten wyznaczono audyencyę do rozprawy na 18. czerwca 1902 o godz. 9 rano.

Dla pozwanego ustanowiono adw. dra Kohna kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki pozwany w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Nowy Targ, dnia 13. maja 1902.

L. cz. C. III. 50/2 (4557)

Przeciw Franciszkowi Parze synowi Józefa z Białki obecnie niewiadomemu wniosła Maryanna Para z Białki do tut. sądu pozew o 400 kor.

Wyznacza się audyencyę do ustnej rozprawy na 27. czerwca 1902 o godz. 10 przed południem.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się adw. dra Popiela w Nowym Targu kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nowy Targ, dnia 25. maja 1902.

L. 62 541.

OBWIESZCZENIE

c k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 29. maja 1902 l. 21.885 tyczące się weterynarsko-policyjnych zarządzeń pod przywozu świń z Węgier i Kroacyi-Sławonii do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa.

Z powodu zawleczenia pomoru do tutejszego obszaru, zakazuje c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych przywozu świń z powiatu sądowego Hagy-Halmágy (komitat Arad) na Węgrzech do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa.

Nadto na podstawie zarządzenia wydanego przez c. k. Starostwo w Lussin zakaza ny jest z powodu pomoru przywóz świń do tutejszego obszaru z granicznego powiatu Cirkvenica (komitat Modruś-Rieka).

Natomiast znosi się wydany zakaz przywozu świń z powiatów sądowych Hajdú-Böszörmény łącznie z miastami Hajdú-Böszörmény i Hajdú-Nánás (komitat Hajdú), Makovicza (komitat Sáros), Csacza, Kiszucza-Ujhely (komitat Trencsén na Węgrzech.

Zniesienie zakazu przywozu świń z powiatu Hajdú-Böszörmény nie narusza obowiązującego na mocy istniejącej ugody według art. I., ustępu 2. rozporządzenia ministeryalnego z 22. września 1899 (Dz. u. p. Nr. 179) aż do czterdziestego dnia po wygaśnięciu zarazy zakazu przywozu świń z gminy Hajdú-Nánás (komitat Hajdú), która była zapowietrzona pomorem, jakoteż z gmin sąsiednich.

Co się podaje do powszechnej wiadomości odnośnie do rozporządzenia c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 15., 22. i 27. maja 1902 L. 19.448, 20.738 i 21.530, ogłoszonych tutejszemi obwieszczeniami z 16., 23. i 28. maja 1902 L. 56 561, 59 5?9 i 61 761 („Gazeta Lwowska" z 22., 25. i 31. maja 1902 Nr. 115, 118 i 122).

Powyższe zarządzenia wchodzą natychmiast w wykonanie.

Z c. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 30. maja 1902.

L. cz. D. h. 1324/1 (4452)

Dla niewiadomej z miejsca pobytu Matrony Daniłów w sprawie Abrahama Schrage w Wierzblanach przeciw niej o intabulacyę prawa własności ma być doręczoną uchwała z dnia 5. lipca 1901 l. cz. 949/1, którą zezwala się na podstawie umowy o ustępstwo z daty Busk 17. sierpnia 1894 l. cz 6990 z planem z daty Kamionka 13. listopada 1896 tus. uchwały z 31. maja 1901 IV. 17/87 (7) i poświadczenia z dnia 31. maja 1901 IV. 17/87 (7) na podzielenie na karcie A. ciała whl. 364 ks. gr. Wierzblany na imię ś. p Dmytra Pałygi wpisanego p. grt. 194/1 na p. grt. 194/1, 194/3, prgt. 661 na prgt. 661/1, 661/2, pgrt. 662 na pgrt. 662/1, 662/2, 2900/1 na pgrt. 2900/1, 2900/3, 2900/4, 2900/5, 2900/6 i 2900/7, a następnie na wydzielenie z tego samego ciała hipotecznego,

1) pgrt. 194/3, 661/1, 662/1, 704, 954, 2229/2 i 2230 utworzenie dla tych parcel w tej samej księdze nowego ciała w osobnym wykazie hipotecznym l. 838 i intabulacyę prawa własności takowego na rzecz Abrahama Schrage.

2) pgrt. 2836/6, 2900/1 2900/6 utworzenie dla tych parcel w tej samej księdze nowego ciała w osobnym wykazie hip. l. 839 przeniesienie do takowego wpisów karty B. szczepowego wykazu i intabulacyę prawa własności 5/7 części tego nowego ciała hipotecznego na rzecz Abrahama Schrage.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Matrona Daniłów przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jej praw, kuratora w osobie p. Cypryana Kondratów, wójta w Wierzblanach.

Tenże kurator zastępywać będzie Matronę Daniłów w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Busk, dnia 27. marca 1902.

Firmy.

L. cz. Firm 389/2 XVII. 40/94. (4511)

Wykreślenie firmy.

Wykreślono — w rejestrze dla firm pojedynczych.

Siedziba firmy: Kraków.

Brzmienie firmy: „A. Schwartz".

Przedmiot przedsiębiorstwa: Skład spirytusu w Krakowie.

Z powodu zaniechania interesu.

Kraków, 16. maja 1902.

L. cz. Firm. 94/2 (4451)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Samborze uwidocznia w rejestrze dotyczącym firmy Samborskiego Towarzystwa handlowego ustąpienie członka Dyrekcyi Antoniege Guttetera, oraz wybór ks. Franciszka Rabieja w Samborze na członka Dyrekcyi, a Mikołaja Sawaryna na zastępcy dyrektora.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Sambor, dnia 10. maja 1902.

L. cz. Firm. 6/2 Spółka I. 119 (4471)

Wpis firmy spółkowej.

Wpisano — do rejestru dla firm spółkowych.

Siedziba firmy: Spytkowice.

Brzmienie firmy: „Heinrich & Erich Hess".

Przedmiot przedsiębiorstwa: dzierżawa stawów w Spytkowicach.

Forma spółki: jawna spółka.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni (G.): Henryk Hess dzierżawca dóbr w Bestwince i Eryk Hess dzierżawca dóbr w Zaborzu.

Upoważniony do zastępstwa: każdy ze spólników z osobna.

Podpis firmy (F. Z.): Pod brzmieniem firmy własnoręczny podpis któregokolwiek spólnika.

Data wpisu: 28. marca 1902.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Wadowice, dnia 22. marca 1902.

L. cz. Firm. 357/2 Stow. II. (33) (4539)

OBWIESZCZENIE.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie, ogłasza że wpisano w rejestrze handlowym dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Towarzystwo zaliczkowe w Brzesku stowarzyszenie zarejestr. z nieograniczoną poręką", że na ogólnem zwyczajnem zgromadzeniu w Brzesku w dniu 27. lutego 1902 odbytem zmieniono częściowo statut tego stowarzyszenia z dnia 18. kwietnia 1883 w następujący sposób, iż do ważności zobowiązania w obec osób trzecich potrzeba podpisu dwóch członków Dyrekcyi, że publiczne ogłoszenia stowarzyszenia umieszczane będą w jednym z dzienników krajowych.

Kraków, dnia 16. maja 1902.

Ч. спр. Фірм. 69/2 Стов. II. 630 (4372)

Ц к. Суд окружний яко гандлевий Відділ II. в Станиславові оголошає що поручає ведучому реєстр для Товариств щоби при фірмі „Хлопский Банк в Калуши" вписав що на загальнім зборі членів в Калуши дня 28. лютого 1902 відбутім вибрані зістали членами Дирекциї на протях трох лїт в місце попередних др Іван Куровець, яко управляючий директор, О. Николай Струтиньскій, яко касиер і Антон Гарасимів, яко контрольор, Антона Левицкого, яко заступника управляючого директора, Василя Щербатюка, яко заступника касиера і Івана Водняка, яко заступника контроліора, всї в Калуши замешкалї.

Станиславів, дня 5. цьвітня 1902.

G. Zl. Firm. 414 Ges. III. 248 (4504)

Eintragung einer Gesellschaftsfirma.

Eingetragen wurde — in das Register für Gesellschaftsfirmen:

Sitz der Firma: Lemberg.

Firmawortlaut: Jacob Morgenstern & Bruder.

Betriebsgegenstand: Handel mit Damen und Kinderwäsche.

Gesellschaftsform: offene Gesellschaft.

Persönlich haftende Gesellschafter (G): Jacob Morgenstern und Moritz Morgenstern, Pfaidler in Wien.

Zweigniederlassung (Zw. N.): in Lemberg der in Wien mit der Firma: gleichen Namens bestehenden Hauptniederlassung.

Vertretungsbefugt: jeder der beiden Gesellschafter selbständig.

Firmazeichnung (F. Z.): eigenhändige Namensfertigung unter dem Firmawortlaut.

Datum der Eintragung: 2. Mai 1902.

K. k. Landes- als Handels-Gericht Abtheilung IV.

Lemberg, am 2. Mai 1902.

Doniesienia prywatne.

Topolnica
w powiecie starosamborskim

stacya klimatyczna w podgórzu karpackim, w kotlinie malowniczej o powietrzu górskiem i lasowem, z orzeźwiającą kąpielą rzeczną; w pensyonacie całe utrzymanie i mieszkanie.

Adres: Rudnicki, Topolnica, p. Łopuszanka-chomina.

Najlepsze i najbardziej polecenia godne
są dzisiaj

Kosiarki, Żniwiarki i Wiązałki „Buckeye“

fabryki Aultman, Miller & Co w Akron, Ohio, U. S. A. — Zalety: nader prosta konstrukcya, najlepszy materyał, najstaranniejsze wykonanie, zupełne zrównoważenie, dlatego lekki, spokojny pochód i zupełne wyzyskanie siły pociągowej.

Wyłączne zastępstwo na Galicyę i Bukowinę oraz **Składy komisowe** posiada

Związek handlowy Kółek rolniczych
w Krakowie ul. Pijarska 4, we Lwowie ul. Kopernika 2.

Wszystkie maszyny i części zapasowe na składzie. Polskie illustr. katalogi darmo i opłatnie.

Obwieszczenie.

Walne Zgromadzenie Towarzystwa Zaliczkowego w Tyrawie wołoskiej stowarzyszenie zarejestrowane z potrójną odpowiedzialnością ograniczoną zwołane na dzień 5. maja 1002 nie odbyło się dla braku dostatecznej ilości członków i wskutek tego zwołuje się niniejszem

Drugie Ogólne Zgromadzenie

tegoż Towarzystwa na dzień 3. czerwca 1902 o godzinie 10 przed południem które się odbędzie w Sanoku w domu pod lk. 236 Rynek, i na które się wszystkich do głosowania uprawnionych członków uprasza, z tem że zgromadzenie to bez względu na ilość obecnych członków i liczb reprezentowanych przez nich wkładek udziałowych prawomocne uchwały powziąć może.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi i czynności za rok 1901.
2. Sprawozdanie Rady nadzorczej co do udzielenia Dyrekcyi absolutoryum.
3. Wnioski co do rozdziału czystego zysku.
4. Wnioski co do zmiany statutu tegoż Towarzystwa Zaliczkowego z daty Sanok dnia 24. sierpnia 1893.
5. Ewentualne wnioski członków.

Tyrawa wołoska, dnia 13. maja 1902.

Hersz Langsam dyrektor. **Abraham Arm** zastępca prezesa.

„NEKTAR“
Skład w Wiedniu, VI., Webgasse 28.

Towarzystwo dla handlu i składów herbaty

Braci K. i C. Popow w Moskwie.

C. i k. nadworni dostawcy Austro-Węgier. Dostawcy dworu cesarsko-rosyjskiego.
Nadwornych dostawców Ich królewskich Mości, króla: Grecyi, Szwecyi i Norwegii, Belgii i Rumunii.

Grand Prix
najwyższe odznaczenie na wystawie w Antwerpii 1894 r.

Złoty medal, w roku 1892.
Grand Prix w r. 1900,
najwyższe odznaczenie na wystawach powszechnych w Paryżu.

Złoty medal
najwyższe odznaczenie na wystawie w Sztokholmie 1897 r.

CENNIK.

Ceny w koronach za jedną paczkę rosyjsk. wagi (1 funt ros. = 410 gram)

Waga paczki w funt. ros.	Nr. 0	1	2	3	3/4	4	5	6	7	8	herbata z Ceylonu
1/1	15.20	11.—	10.—	9.—	8.20	7.60	6.70	5.80	5.20	4.30	6.70
1/2	7.60	5.50	5.—	4.50	4.10	3.80	3.35	2.90	2.60	2.15	3.35
1/4	3.80	2.75	2.55	2.25	2.05	1.90	1.70	1.45	1.30	1.10	1.70
1/8	—	—	—	—	1.05	—.95	—.85	—.75	—.65	—.55	—.85

Przy odbiorze za 20 koron, transport i opakowanie bezpłatnie.

SKŁAD MEBLI
firmy stolarskiej istniejącej od roku 1842

BOLESŁAWA HASZCZYŃSKIEGO
we Lwowie, ulica Teatralna liczba 1,

poleca Szanownej Publiczności
Urządzenia pokoi bawialnych, jadalnych i sypialnych, meble tapicerowane gięte i żelazne, łaskawe zamówienia rzetelnie wykonuje się pod przystępnymi warunkami.
Uczni do nauki stolarstwa poszukuje się.

LICYTACYA.

W Lwowskim akc. Zakładzie Zastawniczym

przy ul. Karola Ludwika l. 3, I. piętro
odbędzie się

9. czerwca 1902 od godz. 10 rano

sprzedaż licytacyjna zastawów z terminem zapadłości do 10. marca 1902, oznaczonych Nr. od 13.103 do 54.842.

Sprzedawane będą przedmioty ze złota, srebra i szlachetnych kamieni, zegarki, broń myśliwska, platery etc.

Zwykłe czynności biurowe będą w dniu tym zawieszone.

Dyrekcya.

IWONICZ.

Zakład zdrojowo-kąpielowy i klimatyczny w Galic[yi]

(stacya kolei Iwonicz).

Szczawy słono-jodowo-bromowe i żelazisto-jodowo-bromowe.

Położenie górskie około 600 metr. nad p. m.

Zakład otoczony 600 morgowym szpilkowym lasem.

Środki lecznicze: kąpiele solankowo-jodowo-bromowe, borowinowe, iglikowe, g... elektryczne. Hydroterapia w osobnym Zakładzie, masaż, gimnastyka lecznicza, kąpiele r...

Wskazania: Zołzy (scrofhuloza) we wszystkich postaciach, choroby kobiece, g... dna, kiła, choroby kości, skóry i w ogóle wszystkie choroby wymagające przyspie... i pobudzenia odnowy materyi.

Urządzenie zakładu wzorowe, mieszkanie wygodne, elektrycznie oświetlone, wodo... woda do picia zródlana ze skały bijąca, Msza św. codziennie w kaplicy zakładowej. W... na muzyka.

Poczta i telegraf w zakładzie.

Lekarze zakładowi I. **Dr. Józef Wernicki** ze Lwowa.
II. **Dr. Julian Staniszewski** z Krakowa.

Lekarze wolno praktykujący Dr. Salamon Steuber i Dr. Weigel ze Lwowa.

Dla wygody gości Zakład utrzymuje na stacyi kolejowej „Iwonicz“ spedytora Bo...

Sezon kąpielowy od 20. maja do końca września. W 1-szym sezonie do 20. cz... i w 3-cim od 20. sierpnia mieszkanie znacznie tańsze.

(Uwolnienia od taksy na mocy świadectwa ubóstwa udziela się tylko w 1-szym i ... sezonie.

Zamówienia na mieszkania, wodę mineralną, sól, ług i namuł przyjmuje i wsz... wyjaśnień udziela

Dyrekcya Zakładu zdrojowo-kąpielowego w Iwoniczu.

Pierwsza węgiersko-galicyjska kolej żelazna.

L. 21.676/902 (4501 1–...

Ogłoszenie.

Wydanie nowego arkusza do Obligacyi pier[wszeń]stwa pierwszej węgiersko-galicyjskiej k[olei] żelaznej emisyi z r. 1887.

Drugi arkusz kuponów do Obligacyi pierwszeństwa pier... węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej emisyi z dnia 5. września ... będzie wydawała c. k. Kasa główna austryackich kolei państwo... we Wiedniu I. Elisabethstrasse Nr. 9, począwszy od 1. lipca ... roku. Arkusz ten składać się będzie z 30 kuponów (Nr. 31 ... stycznia 1903 włącznie do Nr. 60 z 1. lipca 1917) i z talonu.

Nowe arkusze kuponów, wydawać się będzie po ściągnięciu ...lonów, znajdujących się w rękach stron.

Talony te należy składać po ułożeniu ich w porządku ary... tycznym z dwoma wykazami wypełnionymi w całej osnowie i z... trzonymi podpisem.

Jeden z tych wykazów z urzędowem potwierdzeniem otr... składający napowrót.

Za zwrotem tego wykazu i zapotwierdzeniem na tymże z... wydane nowe arkusze kuponów w czasie z góry oznaczonym.

Druki wykazów wydaje c. k. Kasa główna austr. kolei ... wych bezpłatnie.

Wiedeń, w maju 1902.

Rada zawiadow[cza].

Zakład zdrojowo-kąpielowy

MORSZYN obok Stryja

sezon od 1. czerwca do 15. września.

Nowe urządzenia. **Nowe łazienki.**

Ogłoszenie.

W dobrach Łoszniów, powiecie trembowelskim, należą-ch do fundacyi ś. p. Wiktora hr. Baworowskiego, jest do ydzierżawienia młyn wodny o 4 kamieniach na rzece nieznie, na lat 6 od 24. czerwca 1902.

Oferty należy wnosić do 15. czerwca 1902 w kacelaryi rządu dóbr fundacyjnych w Myszkowicach. Warunki kon-ktowe przejrzeć można w tejże kancelaryi Zarządu dóbr.

Marjówka

Sanatorjum i Zakład wodoleczniczy

pod Lwowem.

Przyjmuje chorych od 15. maja. Obok dawniej już istniejących znakomitych urządzeń, wprowadzono w tym roku leczenie reumatyzmu i t. d. **mułem Fango z Battaglji,** urządzono salę do nauki **chodzenia tabetyków metodą dr. Frenkla z Heiden w Szwajcaryi** i urządzono **kąpiele gazowe.**

Szczegółowe opisy i wszelkich wyjaśnień udziela **dr. Józef Zakrzewski,** kierownik i współwłaściciel Zakładu, Lwów, Akademicka 28.

REDAKCYA

Tygodnika Mód i Powieści

wspaniale illustrowanego pisma dla kobiet

Rozszerzyła objętość pisma — Wprowadziła ważne ulepszenia w dziale mody

Dodaje do każdego numeru oprócz arkuszy strojów kobiecych, także

Kolorowaną planszę mód

oraz niezależnie od arkuszy z krojami i wzorami robót kobiecych

Formę z bibułki

(ilekroć moda przyniesie zasadniczą zmianę w kroju sukien).

...ła rubryka: „Poradnik dla kobiet" obejmie: Informacye z dziedziny hygieny; Dział pedagogiczny; Informacye dotyczące pracy dostępnej kobiecie; Dział technologii gospodarskiej i przemysłu domowego, wreszcie część kulinarną. ...ał literacki: Belletrystykę; Sprawozdania krytyczne; Ruch umysłowy; Kwestye społeczne; Postęp wiedzy; Kroniki miesięczne i obszerne korespondencye.

Prenumeratę przyjmuje

Główna Ekspedycya Tygodnika Mód i Powieści

we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

Warunki prenumeraty:

we Lwowie:		w Galicyi z przesyłką:	
kwartalnie	3 kor. — hal.	kwartalnie	3 kor. 60 hal.
półrocznie	6 kor. — hal.	półrocznie	7 kor. 20 hal.
rocznie	12 kor. — hal.	rocznie	14 kor. 40 hal.

Numera okazowe i prospekta wysyła gratis Ekspedycya.

Janów stacya klimatyczna

położona w uroczej miejscowości.

W bliskości Lwowa, wśród rozległych lasów nad stawem 800 morg. Hotel z komfortem urządzony, w willach obok hotelu różne pomieszkania, łazienki stawowe, łodzie wiosłowie i żaglowe. Lekarz, apteka, urząd telegraficzny i pocztowy w miejscu. Czytelnia, fortepian, bilard, kręgielnia. gry towarzyskie, kawiarnia w hotelu.

Od 15. maja do 15. września w niedzielę i święta

Koncert muzyki wojskowej.

Pomiędzy Lwowem i Janowem codziennie kursują 3 pociągi, w niedzielę i święta 4 pociągi, a cena biletów tam i nadowrót III. klas. 41 ct. II. klas. 82 ct., które uprawniają w dni powszechnie do jazdy ze Lwowa pociągami tylko popołudniowymi, w niedzielę zaś i święta wszystkimi pociągami.

Na spłaty miesięczne po 2 kor.

SZEKSPIR

dzieła w 10 tomach w tłumaczeniu Koźmiana, Paszkowskiego, Porębowicza, Kasprowicza, Langiego, Rossowskiego w ozdonej płóciennej oprawie

po cenie zniżonej 20 kor.

Zamawiać można w **Księgarni Polskiej we Lwowie.**

Po zapłaceniu pierwszej raty dostaje się całe dzieło.

KTO CHCE PIĆ DOBRĄ HERBATĘ NIECH ŻĄDA:

HERBATY Z RĄCZKĄ

Monopol herbata

z „Rączką"

zawsze świeża i doskonała.

Przez bezpośrednie stosunki z rynkami w Londynie i w Chinach nabywa się tanio. Transport w całych wagonach i zbyt w kraju największy.

Po cenach oryginalnych prawie wszędzie do nabycia, proszę tylko żądać „Herbatę z Rączką", a gdzie nie ma proszę pisać wprost do

Magazynu Juliusza Grossego

w Krakowie, Rynek, pałac Spiski.

KANTOR WYMIANY

Lwowskiej Filii

Banku galic. dla handlu i przemysłu

został przeniesiony do nowo urządzonego lokalu w parterze (ul. Jagiellońska l. 3) gdzie również przeniesiono

Oddział wekslowy.

Pierwotnie w parterze znajdujący się

Oddział wkładkowy

został napowrót do tego samego lokalu przeniesiony.

MELOMAN

miesięcznik muzyczno-nutowy

poświęcony nowościom muzycznym swojskich i zagranicznych kompozytorów

„Meloman" rozpowszechnia tylko wyborowe nowości muzyczne, transkrypcye operowe, kompozycye salonowe, utwory na 4 ręce, do śpiewu, na skrzypce oraz tańce.

Utwory rozmaitego stopnia trudności, opalcowane, nadające się do zastosowania **w celach pedagogicznych i do gry salonowej.**

Daje rocznie około 200 stronnic nut dużego formatu. Na treść numeru składa się 4 — 5 utworów na fortepian i jeden do śpiewu lub na skrzypce. Każdy utwor drukuje się w oddzielnej okładce.

Niezależnie od utworów swojskich, Redakcya, **w miarę ukazywania się wartościowych nowości zagranicznych, podaje takowe niezwłocznie;** tym sposobem wydawnictwo to stanowić będzie: **bibliotekę wyborowych utworów muzycznych,** umiejętnie wybranych i dostępnych pod względem trudności dla najszerszego ogółu, interesującego się dobrą muzyką.

Cena prenumeraty: we Lwowie i na prowincyi z przesyłką pocztową: kwartalnie 2 zł. (4 kor.), półrocznie 4 zł. (8 kor.), rocznie 8 zł. (16 kor.).

Ekspedycya „Melomana" dla Galicyi:

Sokołowskiego biuro dzienników we Lwowie Pasaż Hausmana 9.

Kompleta z roku zeszłego nabywać można o ile zapas starczy po cenie 8 zł. (16 kor.)

Prospekta wysyła gratis i franco, Ekspedycya „MELOMANA" Lwów, Pasaż Hausmana Nr. 9. — Prenumeratę przyjmują także wszystkie księgarnie.

Restauracyę z oryginalnem piwem pilzneńskiem w Hotelu Francuskim otworzył dnia 5. kwietnia 1902 **Ludwik Julian Stadtmüller** i poleca się Szanownej P. T. Publiczności

Specyalny Skład Tryesteński Lwów, Sykstuska 2 — **Linoleum** — Dywany, Chodniki, Dywaniki przed umywalnie. — **Cerata** — Fartuszki, Obrusy, Ceraty na meble, Prześcieradła gumowe, Paski na stół (Tischläufer) — Specyalny Skład Tryesteński Lwów, Sykstuska 2.

Najnowsze a najtańsze w wielkim wyborze na składzie

TAPETY i DEKORACYE

(obicia pokojowe)

poleca **W. ADAMSKI** (dawniej Jürgens) **Lwów, ul. Sobieskiego l. 4.**

Obszerną broszurę **o Truskawcu** wysyła na żądanie **Zarząd.**

W pierwszym i trzecim sezonie o 30 procent taniej.

w Truskawcu

leczy się z nadzwyczajnym skutkiem

reumatyzm, podagra, otyłość, choroby nerkowe i pęcherza, astma, ischias, choroby kobiece, sercowe i żołądkowe.

Początek sezonu 15. maja. — Koniec 30. września.

Otwarto

w Pasażu Mikolascha od ulicy Krętej

Najnowszy francuski

Chromo-Fotoskop

= Świat i życie w barwnych = obrazach plastycznych. = Widoki natury = podróże = Stolice świata = Wyprawy naukowe = Wypadki historyczne = Obrazy z postępu cywilizacyi = Sztuka i nauka = itd. itd.

= Zmiana obrazów co tygodnia =

Do 7-go czerwca

Na drugiej półkuli - - - -

= Ameryka północna =

= Na oceanie = Olbrzymi okręt = Port Nowojorski = Chicago = Wodospady Niagary = Kolej transamerykańska do Kalifornii = Wśród Indyan Czerwonoskórców =

Wstęp 10 ct.

Otwarte od 10-tej rano do 10-tej wieczór.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Zyblikiewicza 37 zaraz do wynajęcia pokój z kuchnią na parterze.

4 pokoje, przedpokój II. piętro, od 1. lipca Chorążczyzna 12.

Pokój umeblowany frontowy dla Pań, ul. Batorego l. 32, I. piętro.

Stare miniatury nabywa R Chomicki, ul. Czarnieckiego 12.

Kupię fayton na 3 osoby w dobrym stanie. Oferty biuro dzienników w Pasażu Hausmana.

Trzy pokoje, przedpokój i kuchnia na parterze od 1. czerwca do wynajęcia, ul. Zyblikiewicza 37.

Brzuchowice Willa o kilkunastu ubikacyach korzystnie do sprzedania, zamiany lub wynajęcia Horszowski Ossollińskich 8.

Kurs socyologii dla Pań 2 razy tygodniowo dr. Felicya Nossig, ul. Antoniego Małeckiego l. 2 (od godz. 5-tej popołudniu).

Stare wydania romansów Aleks. Dumasa, Engeniusza Sue, Franciszka Troloppe, Tajemnice Londynu kupię. Oferty do biura dzienników w Pasażu Hausmana

Powozy,

wózki, tarantasy i t. p. nowe jakoteż używane poleca w wielkim wyborze

M. Nass

Lwów, ul. Szpitalna l. 28,

po przystępnych cenach, gwarantując za dobry wyrób.

W życiu nigdy więcej się nie nadarzy!

kupować o 400 procent taniej.



Każdy oszczędzi 24 złr. przy sprowadzeniu mego znakomitego i wszędzie znanego

Fonografu.

Takowy mówi, gra, śpiewa polskie pieśni, rozmowy, śpiewy, marsze itp. z zadziwiającą naturalnością, jest przy wszystkich zabawach nieprześcigniony i sprawia każdej familii przyjemne wieczory.

Dostarczam fonografu tego, który przedtem kosztował 30 złr., obecnie po niebywale niskiej cenie 6 złr. dodaję 1 wałek bezpłatnie i liczę następne wałki po 75 ct.

Przesyłka tylko za zaliczką lub za nadesłaniem należytości do **Bravmana** centrali fonografów **w Krakowie** fach poczt. 77.

Porada i pomoc w sprawach pożyczkowych! Urzędnicy państwowi, polityczni, autonomiczni, kolejowi, pocztowi, profesorowie, oficerowie etc. raczą się zwrócić w sprawach pożyczkowych o informacyę, interwencyę i wyrobienie takowych do najwyższych kwot bez lub za kondyktem pod „**zapewniona dyskrecya**“ do biura dzienników Pasaż Hausmana.

Kąpiele morskie Misdroy

Zadziwiająco piękne położenie, wspaniałe pobrzeże kąpielowe, czarujący las górski. Wszelkie wodne środki kuracyjne i zabawowe. Nabożeństwa ewangelickie i katolickie. Prospekta wysyła Dyrekcya kąpielowa.

Adresy

wszystkich zawodów i krajów dla rozsyłania ofert celem nawiązania stosunków handlowych z gwarancyą porto do otrzymania w międzynarodowym biurze adresowem Józefa Rosenzweiga i Synów, Wiedeń I., Bäckerstrasse 3. Internal. Telefon 8155. Prospekta franco.

100—300 zł. miesięcznie

zarabiać mogą osoby każdego stanu we wszystkich miejscowościach pewnie i uczciwie, bez kapitału i bez ryzyka przez sprzedawanie prawnie dozwolonych papierów państwowych i losów. — Oferty przyjmuje **Ludwik Österreicher, VIII, Dentschegasse 8, Budapeszt.**

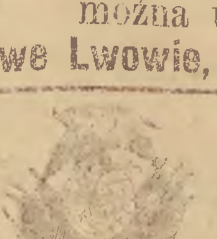
Kawy najlepsze gatunki o smaku czystym i aromatycznym po 80, 90, zł. 1, zł. 1.04 i 1.08 za pół kilogr.

poleca handel herbaty, kawy i wina

Edmunda Riedla, Lwów

Na wesela

najpiękniejsze konie i najgustowniejsze powozy zamawiać można u M. NASSA **we Lwowie, ul. Szpitalna 28.**



Pasaż Hausmana Lwowskie Photo-Plastikon

(46 razy premiowane).

Od 1. do 7. czerwca I. nowy cykl **Życie nad MORZEM BAŁTYCKIEM podczas sezonu kąpielowego.**

Wstęp 20 ct.

Kupujmy u źródła krajowego!

1/2 klg. najwyborniejszych cukrów deser. złr. 1.20.
1/2 klg. herbatników mieszanych złr. 1.
1/2 klg. Czekolady doskonałej po 70 ct. 80 ct. i 1 złr.
Cacao odtłuszczone proszkowane zalecane przez pp. lekarzy po 40 ct. 75 ct. i 1 złr. 50 ct.
Herbaty Chińsko-rosyjskiej świetnej paczka 50 ct.

poleca

H. Treter

właściciel parowej fabryki czekolady i cukrów we Lwowie **ul. Kopernika l. 3,** obok Pasażu Mikolascha.

Zamówienia z prowincyi wysyła się odwrotną pocztą za pobraniem.

Przeprowadzenia

pat. wozy 6 i 8 metr.

Gwarancya za całość.

52 własnych wozów meblowych patent.

CARO i JELLINEK

Wiedeń, Schottenring 27. Budapeszt, Arany Janos utcza 34. **Lwów, Jagiellońska 22.** Telefon 408.

KOPERNICKI i SYN

optycy i mechanicy,

Lwów, plac Halicki, polecają

po cenach najtańszych okulary, cwikiery, lornety, barometry, ciepłomierze, mikroskopy, dzwonki elektryczne etc.



Naprawy najtaniej i najrychlej. Zamówienia z prowincyi załatwiamy punktualnie.

L. 4568 ex 1902 (4570)

Ogłoszenie.

Podpisana Dyrekcya rozpisuje na dzień 7. lipca 1902 publiczną licytacyę na sprzedaż drzewa jodłowego i świerkowego, użytkowego i opałowego na pniu na czas od 1. sierpnia 1902 do końca lipca 1909 w okr. gosp. Ostawy i Jabłonów.

Bliższych wiadomości udzielą nazwane zarządy lasów i Ekonomat

C. k. Dyrekcya lasów, Oddział II.

We Lwowie, dnia 22 maja 1902.

Wszystkie księgarnie sprzedają dzieła pedagogiczne **Reussnera** do bardzo prędkiej i najłatwiejszej nauki obcych języków bez nauczyciela, z objaśnieniem wymowy i kluczem p. t.

SAMOUCZEK:

Polsko-niemiecki kurs wstępny (**Elementarz**) 18, 36 i 60 ct. — Kurs I. 90 ct. — Kurs II. zł. 2.40.
Polsko-francuski kurs I. zł. 1.80. — Kurs II. zł. 4.80. — **Gramatyka polsko-francuska** zł. 1.80.
Polsko-angielski kurs I. zł. 1.12. — Kurs II. zł. 1.80.
Polsko-ruski kurs I. zł. 2.10. Kurs II. zł. 2.70.
Amerykański przewodnik z rozmówkami angielskiemi ct. 75.

Główna sprzedaż w księgarni

Dra Wł. Milkowskiego w Krakowie.

Kompletną bieliznę męską ze znaną marką ochronną „Lwem“,
Rękawiczki damskie i męskie,
Kapelusze i cylindry,
Wielki wybór krawatów,
Laski, parasole i kalosze,
Chusteczki i szkarpetki.
Obuwie damskie i męskie najnowszych fasonów,
Perfumeryę oraz wodę kolońską

poleca

po cenach **najniższych nowo otworzony** Magazyn towarów modnych męskich i galanteryjnych

Adama Przylibskiego

Lwów, pl. Halicki 3.

Ważne dla budujących.

Pomimo kartelu i podwyższenia cen cementu sprzedajemy najlepszy **cement portlandzki** po cenach zeszłorocznych



Bracia Mund

Skład wszelkich materyałów budowlanych ulica Sykstuska l. 23, telefon Nr. 605, magazyn u lica Działyńskich l. 8, telefon Nr. 419.

Choroby weneryczne

i zastarzałe, obojga płci choroby skórne i kobiece, osłabienie na tle neurasthenii leczy radykalnie **Dr. FRISCH,** Pasaż Hausmana l. 8. Zabiegi lecznicze odbywają się pod osobistym dozorem. Badanie mikroskopijne i endoskopijne w godz. od 8—10 i 2—5. Wyłącznie dla Pań od 5–6.

Sprzedajemy następujące książki, jak długo zapas starczy po cenach **znacznie zniżonych.**

Laskowski, **Zużyty,** kartki z życia, dawniej 4 kor., cena 1 kor.
Junosza Klemens, **Wnuczek,** i inne nowele i obrazki, dawniej 3 kor., cena 1 kor.
Ariel, **Ułudy,** powieść współczesna, dawniej 4 kor. cena 1 kor.
Mieczuik, **Owanes Ohana,** powieść, dawniej 4 kor., cena 1 kor.

Wszystkie powyższe książki razem, zamiast **15 kor.** wysłane zostaną za nadesłaniem **kor. 50 hal.** przekazem pocztowym.

Ekspedycya Tygodnika Mód i Powieści Lwów, Pasaż Hausmana.

Marka ochronna: **Kotwica**

LINIMENT. CAPS. COMP.

z RICHTERA apteki w PRADZE,

uznane ogólnie jako **najdoskonalsze** bole uśmierzające nacieranie, jest w wszystkich aptekach do nabycia po cenie 80 szel., Kr. 1.40 i po 2 Kr.

Przy kupnie tego wszędzie ulubionego środka domowego należy przyjmować tylko oryginalne butelki w pudełkach z naszą marką ochronną „**kotwicą**“ z apteki Richtera, wtenczas można być pewnym, że się otrzymało preparat oryginalny.

Apteka Richtera pod „złotym lwem“ w Pradze, I. ulica Elżbiety 5.

Nakładem c. k. Namiestnictwa wydany

SZEMATYZM Król. Galicyi i Lodomeryi

wraz **z W. Ks. Krakowskiem** na rok

1902

można nabyć w Ekspedycyi „Gazety Lwowskiej“, Lwów, ul. Czarnieckiego l. 12, po cenie 5 koron, na prowincyę z przesyłką pocztową (polecone) 5 k. 60 h. — dla c. k. Urzędów 5 k. 20 h. — Szematyzm za zaliczką nie wysyła się.



Jako moją specyalność od lat 38 polecam znane **wyroby nożownicze** fabryki angielskiej Geo. Wostenholm i Son. Henckelsa des z Son. Henckelsa z Solingen franc. i styryjskie. **Noże stołowe i deserowe, kuchenne** elastyczne i do mięsiw i zwykłe.

Scyzoryki. Nożyczki **angielskie** od koron 1 **Henckelsa i Arbena**, **szynki do strzyżenia** sów. Narzędzia ogrodowe po cenach możliwie najniższych.

Antoni Halski

handel żelaza

Lwów, plac Maryacki

Cenniki na życzenie.